

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chetmickowski
wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 497 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 1 listopada 1934

Rok 29

Poznań, 31 października.

O zdecydowaną i zwartą opinię w sprawie polityki zagranicznej

Zwracamy konsekwentnie uwagę na fatalny stan polsko - francuskich stosunków politycznych, stwierdzając zarazem, że wina jest po obu stronach. Ta obustronność odpowiedzialności za tak ujemny rozwój stosunków nie jest oczywiście ani pocieszeniem, ani uzasadnieniem politycznego rozgrzeszenia.

Faktem jest, i to nietylko ubolewania godnym, ale wręcz bolesnym, że są w Polsce czynniki, które do Francji odnoszą się z źle maskowaną odrazą, a do Niemiec z nietajonym już nawet afektem, — z drugiej zaś strony, że opinia francuska odwróciła się od Polski, i to nawet opinia kół, doniedawna Polsce bardzo życzliwie usposobionych, kół, które sprawie polskiej w czasie wojny oddały wielkie usługi.

Kto tego nie widzi, jest ślepy; kto nie rozumie dokąd to wiedzie, jest pozabawiony wszelkiego zmysłu politycznego. Nie potrzebujemy tłumaczyć, co sędzić należy o tych, którzy udają, że nie widzą, i udają, że nie rozumieją.

W sprawie stosunków polsko - francuskich zabiera głos „Gazeta Warszawska”, której w sprawie polskiej polityki zagranicznej nikt stanowiska, tendencyjnie ujemnego wobec polityki min. Becka, zarzucić nie może. Bieg myśli znamienego artykułu „Gazety Warszawskiej” jest następujący:

„...Nie wiemy nic o tem, do czego zmierzają urzędowa polityka polska, ani o tem, jakich się trzyma metod. Jesteśmy skazani na domysły i zgadywanie. Oskarżeniom lub insynuacjom w prasie obcej nie możemy przeciwstawić żadnych pozytywnych twierdzeń. Co najwyżej, możemy powiedzieć, że te insynuacje są tak niezgodne z koniecznościami polityki polskiej, że, gdyby przypuścić, że są oparte na jakiejś podstawie, to trzeba by do wniosku, że polityka zewnętrzna Polski jest w rękach zdrajców lub obłąkańców...”

„Musimy stwierdzić fakt, który jest oczywisty i który odegra w najbliższej przyszłości ważną rolę w rozwoju polityki międzynarodowej i w rozwoju polityki polskiej: przeobrażenie, jakie zaszło w opinii francuskiej, jeżeli chodzi o Polskę i o politykę polską. Musimy stwierdzić fakt, nie ulegający już dziś żadnej wątpliwości: opinia społeczeństwa francuskiego i przetrwałych jego odłamów odwróciła się od Polski, wychodząc z tego założenia, że nastąpiła zasadnicza zmiana orientacji politycznej Polski. Francuzi — i to nie byle jacy, lecz ci, co mają wpływ na opinię, ci, co byli tradycyjnie życzliwie usposobieni dla Polski odrodzonej — mają dziś przeświadczenie, że Polska chce iść z Niemcami, a nie z Francją, co więcej, że w razie konfliktu zbrojnego Polska stanęłaby obok Niemiec przeciw Francji.

„...Stała się rzecz wysoce szkodliwa i niebezpieczna: odwrócenie się opinii francuskiej od Polski. Dlaczego szkodliwa i niebezpieczna? Ażeby odpo-

Stanowcza postawa Francji

Wojska francuskie stoją w pogotowiu na pograniczu Zagłębia Saary gotowe w każdej chwili stłumić wszelkie próby hitlerowskich ruchawek — Wrażenie w Berlinie

Paryż. (Tel. wł.) „L'Oeuvre” donosi, że ambasador francuski w Londynie zawiadomił we wtorek min. spr. zagranicznych Simona o postanowieniach rządu francuskiego, aby przewodniczący komisji w Zagłębiu Saary mógł w każdej chwili dysponować potrzebną siłą zbrojną w celu ewentualnego uniemożliwienia bezprawnej działalności organizacji narodowo - socjalistycznych.

Londyn (Tel. wł.) „Times” donosi:

Rząd francuski udzielił wskazówek generałowi dowodzącemu na pograniczu Saary w związku, gdyby przewodniczący komisji rządzącej w Zagłębiu Knox zażądał pomocy wojskowej.

Przy opróżnieniu Nadrenji wycofane zostały wojska francuskie z Zagłębia Saary. Przewodniczący komisji rządzącej ma prawo w chwili niebezpieczeństwa zawezwać do pomocy wojsko z poza granic Zagłębia.

Rząd francuski wydał obecnie potrzebne instrukcje, aby p. Knox miał do swojej dyspozycji potrzebną siłę zbrojną w przeciągu kilku godzin. Taka akcja nie mogłaby być uważana jako nowa okupacja.

Paryski korespondent „Timesa” donosi, że według wiadomości z Nancy komendanci 20 korpusu stacjonowanego w Nancy i 6 korpusu w Metz utrzymali instrukcje, co mają robić w razie ruchawki narodowo-socjalistycznej w Zagłębiu Saary.

Francja nie zezwoli

wiedzieć na to pytanie, trzeba sobie zdać sprawę z celów i zamierzeń polityki niemieckiej. Niemcy hitlerowskie wiedzą, że siłą i jawną przemocą nie wykonają swych planów, idą więc drogą dyplomacji i podstępów.

Celem naczelnym polityki niemieckiej jest dojście do porozumienia z Francją kosztem Polski. Stara to metoda — wnieść rozterkę między naturalnych sojuszników i pognać ich etapami.

„Mimo wszystko uważają Niemcy Francję za najpotężniejszą przeszkodę w urzeczywistnieniu swych zamierzeń. Z Francją muszą walczyć, lub też zawrzeć z nią ugodę. Przeszkodą w porozumieniu z Francją było zagadnienie polskie. Politycy francuscy mieli bądź co bądź świadomość, że zniszczenie Polski byłoby wstępem do rozbicia Francji. Wspomnienia historyczne odgrywają rolę nawet w dzisiejszym ahistorycznym świecie. Pamiętano więc, że po Sadowie nastąpił Sedan...”

„Niemcom było tedy potrzebne wykazanie, że Francja nie ma podstawy, nie ma potrzeby liczenia się z Polską. Było im potrzebne wykazanie doświadczenia, że na Polskę niema co liczyć, że Polska ma krótką pamięć, że naród polski nie ma zmysłu historycznego, że polityka polska nie dorosła do poziomu tradycyjnej polityki narodów, wychowanych w słońcu kultury zachodniej, że Polacy, to naród napół azjatycki, posługujący się barbarzyńskimi metodami w swej polityce.

„W powyższym tkwi wylumaczenie polityki niemieckiej lat ostatnich. Trzeba czytać prasę niemiecką, by so-

Berlin (Tel. wł.) Wiadomości nadeszły z Paryża i Londynu o przygotowaniach rządu francuskiego aby wysłać wojska do Zagłębia Saary, gdyby zażądał tego przewodniczący komisji p. Knox, wywołały tu duże wrażenie i podziały ochładzająco na wojownicze zapędy hitlerowskie.

W kołach politycznych twierdzą, że

już sama zapowiedź takiej akcji musi być uznana za chęć wpływania na wynik wyborów. Twierdzą, że ewentualne wysłanie francuskich sił zbrojnych do Zagłębia nie byłoby zgodne z traktatem, gdyż nie może wysłać wojska państwo samo zainteresowane w wyniku wyborów.

Korporacje akademickie przeciw Hitlerowi

Berlin. (Tel. wł.) Prasa z pewnem zdenerwowaniem, które stara się na próżno ukryć, omawia fakt wystąpienia z t. zw. „Waaffenringu” t. j. związku korporacji, największego zrzeszenia organizacji tego typu, mianowicie „Deutsche Burschenschaft”.

Dzienniki twierdzą, że to zrzeszenie korporacji wystąpiło ze związku, ponieważ grupuje w swym gronie elementy żydowskie i masonskie, które

nie chciały podporządkować się nowym przepisom.

M. i. głównie wycofano się dlatego, że członkowie „Deutsche Burschenschaft” nie chcieli poddać się rocznemu przeszkoleniu w ideologii nar. socjalistycznej, obowiązującemu dla wszystkich akademików. Przeszkolenie to odbywa się w pewnego rodzaju obozach i jest prowadzone przez specjalnych instruktorów hitlerowskich.

Przed wyścigiem zbrojeń na morzu

Tokio (PAT) W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych oświadczają, że w prowadzonych w Londynie naradach morskich Anglja i Stany Zjednoczone występują wspólnie przeciw Japonji.

Czynione są usiłowania, aby uwzględnić kwestje polityczne. Tymczasem pakt 9 mocarstw i układ czterech — zdaniem kół japońskich — nie mają nic wspólnego z toczącymi się obecnie naradami. Według Japonji rokowania co do jakości sił morskich

dotyczyć muszą tylko strony technicznej.

Rozpowszechniane zagranicą wiadomości, jakoby Ameryka zamierzała wybudować porty wojenne na Alasce, w San Francisco, na wyspach Hawajskich i na Filipinach — w wypadku niedojścia do porozumienia — uważane są w Tokio za próbę nacisku na Japonję. W kołach politycznych przeważa zdanie, że nie da się uniknąć wypowiedzenia traktatów przez Japonję.

Stwierdzić musimy niestety, że pod tym względem nie cała prasa spełniła swój obowiązek zawczasu. Oddziaływanie na opinię publiczną nie było dostatecznie jasne i zwarte, skąd w części opinii publicznej powstały nieporozumienia.

Jeżeli niektórzy Polacy zaczęli się gubić, jakżeż zagranica, jakżeż Francja mogła zrozumieć politykę polską, która dawniej powtarzała pacierz lo-carneński za czasów, gdy francuskim ministerstwem spraw zagranicznych sterował zdecydowany germanofil Briand, a która teraz doszła do ostrego konfliktu z rządem francuskim, gdy jego polityką zagraniczną kierował Barthou, wyraźny przeciwnik Niemiec, przyczem równocześnie stosunki polsko-niemieckie układały i układają się niezwykle przyjaźnie. To dziwnem jest dla Polaka, który uświadamia sobie błędy taktyczne, popełniane przez Paryż wobec Warszawy, a jak o tem myśleć muszą we Francji i mniej, czy więcej wogóle zagranicą?

Czas największy, by postawa polskiej opinii publicznej w sprawie polityki zagranicznej stała się zdecydowana i zwarta, zachowując oczywiście ściśle rzeczowy sposób myślenia, bez mieszania do oceny zagadnień z dziedziny polityki zagranicznej względów i argumentów wewnętrzno-politycznych.

Poglądowi, wyrażonemu w powyższym artykule „Gazety Warszawskiej”, dajemy wyraz oddawna bez przerwy.





Krażownik zablądził?

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wodach rumuńskich tuż przy Constancy ukazał się nagle wielki krażownik sowiecki, według zdania kół fachowych, „Komintern”. Przepłynął on dwukrotnie wzdłuż wybrzeża i następnie skierował się na morze. Władze rumuńskie wysłały za niespodziewanym gościem kanonierkę oraz dwa samoloty. Przepuszcza się, że flota sowiecka urządza manewry na morzu Czarnym, a widziany z Constancy krażownik zablądził.

Pg 7994-48-10

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 31. 10. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.
Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 67,10%, za 4% pożyczkę inwest. 116,—, za 4% premj. dol. 54,— oraz za 3% poz. bud. 47,50.
Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano jedynie 4½% dol. listy zast. w złocie po 48,75%; pozatem poszukiwano 4½% dol. listy zast. po 49,50 — bez oddawców, natomiast ofiarowano bez obrotu 4½% złotych listy zast. po 49,—.
Akcje bankowe bez notowania.
Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę
Papiery procentowe
5% państw. poz. konwers. 67,10 P.
4% poz. premj. dol., seria III 54,— P.
4% premj. poz. inwest. 116,— P.
3% poz. budowl., seria I 47,50 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 48,75 +
Tendencja spokojna.

Dr. Schuschnigg za powrotem Habsburgów?

Echa konferencji kanclerza z hitlerowcami — Obawy prasy francuskiej i zaniepokojenie w Jugosławiji

Wiedeń (Tel. wł.) Skutki rozmowy z hitlerowcami dają się specjalnie odczuwać na tutejszym gruncie, wywołując krytyczne oddźwięki nawet w najbliższym otoczeniu obecnego kanclerza.

Pozycja Schuschnigga wobec zagranicy osłabła nieco po ostatnich rozmowach z hitlerowcami, które komentują w pewnych kołach jako rezultat prowadzonej przez kanclerza akcji, zmierzającej do powrotu Habsburgów. Siłą rzeczy musiałoby to wywołać poważne zastrzeżenia ze strony zwłaszcza Francji i Woch.

Wiadomości te posiadają pewne uzasadnienie, bowiem dr. Schuschnigg uchodził za zwolennika utworzenia monarchji pod berłem Habsburgów i kiedy jeszcze nie wchodził w skład rządu wyraźnie oświadczał się za takim rozwiązaniem w Austrii.

Nie pomagają nawet zaprzeczenia wicekanclerza Stahremberga, który brał udział w rokowaniach z hitlerowcami i oświadcza obecnie, że omawiano tam tylko kwestję pod jakimi warunkami można byłoby dopuścić narodowych socjalistów do udziału w rządzie.

Par yż (PAT). Agencja Havasa donosi:

W oczekiwaniu debaty parlamentarnej oraz obrad rządu w sprawie reform wewnętrznych prasa tymczasem zwraca uwagę na politykę zagraniczną, a przede wszystkim na posunięcia narodowych socjalistów na terenie Austrii. W związku z ostatnimi rozmowami kanclerza Schuschnigga z przedstawicielami opozycji nacjonalistycznej, mniej lub bardziej związanymi z ruchem narodowo-socjalistycznym, w „Oeuvre” pisze:

„Schuschnigg chce zyskać na czasie i doprowadzić do uspokojenia wewnętrznego, celem uniknięcia zamieszek. Jest on zbyt ostrożny, aby brał udział w grze niemieckiej. Trzeba wszakże zapytać, czy stopniu Reintaler, przywódca chłopskiej partji narodowo-socjalistycznej, działa z ramienia von Papena, gdyż należy stwierdzić, że okres puczów skończył się w Austrii. Rzesza obecnie zamierza zrealizować Anschluss łagodnymi środkami, nie wykluczając nawet możliwości udzielenia poparcia kanclerzowi Schuschniggowi przeciwko problematycznemu niebezpieczeństwu czerwonemu.”

„Le Figaro” uważa, że Rzesza wobec wzrastającego ruchu monarchistycznego w Austrii, który wywołałby bezwzględnie natychmiastową reakcję Małej Ententy i Włoch, zamierza doprowadzić do istotnego zamieszania w stosunkach politycznych Austrii.

„Łatwo będzie wywołać kryzys ministerjalny; dopuścić do władzy pangermanistów, którzy działając jako przeciwnicy Habsburgów, akazaliby się tylko wysłannikami Berlina. W ten sposób legitymicy austriaccy zapłaciliby koszty sukcesów Hitlera, który pogodziłby się z Małą Ententą, uwalniając ją od Habsburgów, a przy tej okazji złamałby front wspólny przeciwników Anschlussu. Taki jest plan Berlina.”

Korespondent „Echo de Paris” w Białogrodzie donosi, co następuje:

„Polityczne koła Białogrodu wydają się dzielić nieufność w stosunku do Wiednia. Schuschnigg uważany jest tu jako gorący zwolennik Habsburgów, Starhemberg zaś jako zbyt oddany Włochom. Minister spraw zagranicznych Jugosławiji Jevticz oświadczył mi co następuje: Habsburgowie

w Wiedniu byłiby zmuszeni, jak historia to dowiodła, pracować na rozkaz Berlina. Rezultatem tego byłby An-

schluss w innej formie, rozszerzonej do tego stopnia, że objąć mógłby również i Węgry.

Oferta Hitlera pod adresem Francji?

Par yż (PAT). Berliński korespondent „Intransigeant” sygnalizuje kursujące w tamtejszych kołach politycznych pogłoski o ważnych rozmowach wśród członków rządu w związku z zamiarami kanclerza Hitlera ponowienia propozycji, mających na celu porozumienie z Francją.

W Berlinie, zdaniem dziennika, przywiązują wielką nadzieję do tego rodzaju porozumienia, któreby mogło przedewszystkiem doprowadzić do uregulowania zagadnień gospodarczych, zwłaszcza do uregulowania sprawy surowców.

O przeszło miliard marek

Gwałtowny wzrost tegorocznego budżetu Rzeszy

Par yż (PAT). „La Liberté” zwraca uwagę na powiększenie budżetu wojskowego Rzeszy. Opierając się na obliczeniach różnych wydatków na cele wojskowe za pierwsze 5 miesięcy, dziennik twierdzi, że wydatki militarne Rzeszy wzrosły w ciągu obecnego roku o przeszło miliard marek. W bud-

żecie na rok 1933-34 wynosiły one tylko 950 milionów, podczas gdy w budżecie na rok bieżący wyrażają się one już cyfrą 2 miliardów 500 milionów marek, z czego jeden miliard 530 milionów przypada na armję lądową, marynarkę i lotnictwo, 315 milionów na służbę pracy, 205 mil. na policję.

Wodnopłatowce zderzyły się w powietrzu

Nowy Jork. (Tel. wł.) Według doniesień urzędowych marynarki wojennej dwa amerykańskie wodnopłatowce zderzyły się w czasie manewrów w zachodniej części kanału panamskiego.

Zderzenie nastąpiło na znacznej wysokości, przyczem lotnicy nie zauważyli się wzajemnie z powodu gęstych chmur. Oba aparaty wchodziły w skład

eskadr stacjonowanych na awjematce „Lexington”.

Jeden z wodnopłatowców wpadł do morza, przyczem obaj lotnicy ponieśli śmierć. Drugi zdążył z uszkodzonym skrzydłem wylądować na statku macierzystym. Manewr ten udał się tylko dzięki przytomności umysłu i świetnemu opanowaniu aparatu przez lotnika.

Starcia z komunistami w Ameryce

London. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą:

W Albany, w stanie Nowy Jork, doszło do starcia pomiędzy policją, a prowadzonym przez komunistów tłumem 200 bezrobotnych, którzy urządzili marsz głodowy. W czasie starcia rannych zostało wiele osób, z których 20 musiano umieścić w szpitalu, 45 o-

sób aresztowano.

Również w Denver doszło do ostrego starcia.

W Cleveland, w stanie Ohio, komunistki przypuścili w środę szturm do ratusza. Policji skonsygnowanej w wielkiej sile udało się tłum odeprzeć. Aż do odwołania zabroniono wszelkich manifestacji komunistycznych.

Zwyzka cen w Niemczech

Berlin. (PAT.) Z każdym dniem stają się coraz częstsze wystąpienia miarodajnych przedstawicieli partji hitlerowskiej przeciw podwyższeniu cen różnych artykułów w handlu detalicznym.

Zapowiedziana przez partję masową akcja kontroli cen w przedsiębiorstwach wzbudziła w szerokich kołach żywe poruszenie. Jak bardzo liczą się z koniecznością opanowania sytuacji

i wstrzymania dalszej zwyżki cen, świadczy fakt, że do przeprowadzenia kontroli zmobilizowano zarówno organizacje partyjne, jak i izby przem.-handlowe oraz rzemieślnicze.

W Monachjum na zgromadzeniu powierników pracy przywódca ich Frey apelował do czynników miarodajnych, aby wydały najostrejsze zarządzenia przeciw nieuzasadnionej zwyżce cen środków żywności.

Sejm 6 listopada

Warszawa. (Tel. wł.) Marszałek Sejmu rozesał dziś pismo, zwołujące posiedzenie Sejmu na wtorek 6 listopada na godz. 10 rano. Na porządku dziennym pierwsze czytanie budżetu. (w)

Klub prasy zagranicznej

Warszawa. (Tel. w.) Wczoraj odbyło się walne zebranie klubu prasy

zagranicznej, na którym przewodniczącym wybrano przedstawiciela Agencji Stefani, Roberta Szustera. Podczas wyboru doszło do ostrej walki z dziennikarzami hitlerowskimi, którzy ponieśli porażkę. (w)

W domu, w tramwaju, w pociągu — najpożyteczniejszą i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską”

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,27 — 5,27½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5,25 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski. oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach — zł. gotówką — zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172,58 zł, gotówką 172,24 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 31. 10. 1934 r.
Warunki: Handel hurtowy partyw! Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:
Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Owies 15 tonn par. Poznań . . .	15,90
Owies 15 tonn par. Poznań . . .	15,65
Ceny orientacyjne:	
Żyto (Usp. nadal wyczek) . . .	16,00 — 16,35
Pszenica (Uspodob. słabe) . . .	16,0 — 16,50
Jęczmień browarowy . . .	21,00 — 21,50
Uspodobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19,25 — 19,75
Jęczmień 680—690 g/l.	17,75 — 18,25
Uspodobienie słabe.	
Owies (Uspodob. słabe)	15,50 — 15,75
Maka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,00 — 23,50
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	19,50 — 2,00
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	15,00 — 17,50
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	13,00 — 15,50
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,00 — 19,50
Uspodobienie spokojne.	
pszenka gat. IA 0-25% wł. w.	29,25 — 32,25
pszenka gat. IB 0-45% wł. w.	27,2 — 27,75
pszenka gat. IC 0-53% wł. w.	26,25 — 26,75
pszenka gat. ID 0-60% wł. w.	25,25 — 25,75
pszenka gat. IE 0-65% wł. w.	24,25 — 24,75
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	23,25 — 23,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	22,75 — 23,25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	20,25 — 20,75
pszen. gat. IIF 5-65% wł. w.	16,75 — 17,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	15,50 — 16,00
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	12,50 — 13,00
Uspodobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,25 — 11,00
Otręby pszen. grube stand.	10,5 — 11,25
Otręby pszenne średnie st.	10,00 — 10,50
Otręby jęczmienne	11,00 — 12,50
Rzepak zimowy	40,00 — 41,00
Gorczyca	51,00 — 55,00
Wyka latowa	26,00 — 28,00
Groch Viktorj	41,00 — 45,00
Groch Folgera	32,00 — 35,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00 — 160,00
Koniczyna biała	80,0 — 100,00
Koniczyna szwedzka	180,0 — 210,00
Koniczyna żółta odluszczone	70,00 — 80,00
Przełot	80,00 — 100,00
Tymoteusz	6,00 — 70,00
Rajgras angielski	80,00 — 90,00
Ziemniaki jadalne	2,20 — 2,50
Ziemniaki fabr. za kilo %	12
Słoma pszenka luzem	2,25 — 2,45
„ pszenka prasowana	2,35 — 3,05
„ żytnia luzem	2,75 — 3,00
„ żytnia prasowana	3,25 — 3,50
„ owsiana luzem	3,00 — 3,25
„ cwsiana prasowana	3,50 — 3,75
„ jęczmienna luzem	1,95 — 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,85 — 3,05
Siano zwykłe luzem	7,25 — 7,75
Siano zwykłe prasowane	7,75 — 8,25
Siano nadnotec. ie luzem	8,25 — 8,75
Siano nadnoteckie pras.	8,75 — 9,5
Makuch lnian. w taflach	17,00 — 17,50
Makuch rzepakowy w tafl.	13,50 — 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	17,50 — 18,00
Srut Soja	21,00 — 21,50
Mak niebieski	33,00 — 41,00

Ogólne usposobienie słabe.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 575 tonn, pszenicy 330 tonn, jęczmienia 142,5 tonn, owsa 38 tonn, maki żytniej 87,5 tonn, maki pszennej 7,5 tonn, otrąb żytnich 45 tonn, otrąb pszennych 40 tonn, grochu Viktoria 70 tonn, maku niebieskiego 15 tonn, koniczyny białej 3 tonn, korezeni cykorji 85 tonn, platków ziemniaczanych 60 tonn, ziemniaków jadalnych 225 tonn, ziemniaków fabrycznych 90 tonn.
Uwaga! Jęczmień browarowy najprzedniejszej jakości ponad notowanie.

„Dynamika” dochodów skarbowych

Ogłoszone przez rząd cyfry dochodów i wydatków nowego preliminarza budżetowego przyjęte zostały nawet przez koła „sanacyjne” z niepokojem i zażenowaniem. Fakt, że rząd, nie mając żadnych kłopotów z parlamentem, mogący regulować wydatki budżetowe według swego nieokrępowanego uznania, w ciągu 6 lat kolejnych nie zdołał uporać się z deficytem budżetowym. — nie bardzo świadczy o „wyższości” rządów tego typu. Suma tego sześciolatniego deficytu, dochodząca do 1 i pół miljarja, wywołuje troskę na czołach nawet t. zw. zawodowych optymistów.

W zamieszczonych niedawno na łamach „Kurjera” wstępnych uwagach o nowym preliminarzu budżetowym wykazaliśmy, że oficjalny jego deficyt, wyrażony sumą 149 milionów, jest sztucznie pomniejszony, albowiem dochody preliminowane są o przeszło 100 milionów wyżej od tego, co skarbu uzyskał w r. 1933/4 i co dostanie w roku bieżącym.

Bliższe uzasadnienie i słabe strony tego urzędowego optymizmu znajdziemy dopiero w cyfrach szczegółowych. Już obecnie znamy jednak ogólną przyczynę. Jest nią wyrażona przed rokiem przez ministra skarbu teza o wzrastającej dynamice dochodów skarbowych. Według tej tezy, powtórzonej także w sierpniu przez premiera Kozłowskiego, dochody skarbu wykazują stopniowy, stały wzrost i na tem opierają się nadzieje automatycznego „złapania” równowagi budżetowej. Te nadzieje znalazły swój wyraz w cyfrach nowego preliminarza.

Jak przedstawia się teza pp. Zawadzkiego i Kozłowskiego w rzeczywistych wynikach za rok bieżący?

W pierwszym półroczu obecnego okresu budżetowego dochody wyniosły 1.032 milionów. Po potrąceniu z tej sumy 151 milionów, pochodzących z pożyczki narodowej (tyle wynosi deficyt budżetowy za pierwsze półrocze) pozostaje, jako normalny dochód skarbu, suma 881 milionów. A ponieważ w letnim półroczu ubiegłego okresu budżetowego dochody wyniosły 876,5 milj., przeto nadwyżka na korzyść roku bieżącego wynosi 4 i pół miliona.

Jest to nadwyżka minimalna, wynosząca zaledwie pół procent ogólnej sumy dochodów, nie upoważniająca zatem do optymistycznych wniosków. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa przy bliższym zbadaniem poszczególnych pozycji.

Okazuje się mianowicie, że w porównaniu z rokiem ubiegłym spadły dochody z: cel (o 14 milj.), opłat stempowych (o 5 milj.), nadzwyczajnego dodatku do danin (o 0,4 milj.), przedsiębiorstw państwowych (o 2,3 milj.) i monopolu (o 6 milj.). Spadek we właściwych monopolach jest naprawdę większy, gdyż wynosi przeszło 10 milionów. Ratuje sytuację loteria państwowa, która wpłaciła do skarbu o 4 i pół milj. więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

W tych źródłach dochodów dynamika jest ujemna. Wzrosły natomiast dochody z: podatków bezpośrednich (o 20 milj.), podatków pośrednich (o 1,3 milj.), daniny majątkowej (o 9 milj.) i funduszy (o 1,3 milj.).

Nie będziemy tu powtarzali ogólnych krytycznych uwag o działaniu „srebrzy” podatkowej. Wystarczy stwierdzenie, że przeszło połowę nadwyżki w podatkach bezpośrednich przyniosły kary i grzywny podatkowe. W roku ubiegłym źródło to dało 10 milionów,

obecnie — 22 miliony. Sam tylko wrzesień przyniósł z kar i grzywnien 8 i pół miliona! W październiku ma być podobno jeszcze więcej. Opowiadają w Warszawie, że jedna tylko firma (zagraniczna) zapłaciła tytułem kary... 11 milionów.

Bardzo to chwalebnie, że rząd energicznie karze „kombinacje” podatkowe, ale takie gratki nie będą powtarzały się stale. Jest to sukces chwilowy, na którym nie można opierać optymistycznej polityki budżetowej.

Reasumując, stwierdzamy, że gdyby nie większe wpłaty loterii państwowej i jednorazowe, wyjątkowe wpływy z kar podatkowych, to dochody tegoroczne byłyby mniejsze od przeszłorocznych. Z tego zaś płynie wniosek, że dynamika stałych, normalnych źró-

Ustuchaj życzliwej rady i zacznij oszczędzać
a przekonasz się z pewnością, jak przekonali się
MILJONY OSZCZĘDZAJĄCYCH
że oszczędzanie da ci zadowolenie i korzyści.
Odsetki płacimy od dnia po wpłaceniu wkładu do dnia przed jego podjęciem.
Doliczamy procenty do kapitału dwa razy do roku.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNANIA
Centrala: ul. Nowa 10
Oddziały: ul. 27 Grudnia 19 — ul. Marsz. Focha 48/50.

deł dochodowych jest nadal ujemna, a jako taka nie może usprawiedliwiać podwyższenia dochodów skarbu w preliminarzu na rok 1935/36.

M. K.

UWAGI

Nad słonecznym Hollywoodem zlowrogie chmury.

Odak znany autor amerykański Upton Sinclair postawiony został na listę kandydatów na gubernatora Kalifornii i kandydatura ta według świeżej ankiety czasopisma „Literary Digest” ma poważne szanse zwycięstwa, spadają gwałtownie akcje wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych tego stanu. A w tem przedewszystkiem amerykańskich towarzystw filmowych, których stolicą jest, jak wiadomo, Hollywood.

Bo trzeba wiedzieć, że Sinclair, zgodnie ze swymi przekonaniemii socjalistycznymi, chce znacjonalizować przemysł, upaństwić kinoteatry, a gwiazdy ekranu zmusić do placenia składek ubezpieczeniowych na rzecz kalifornijskiego Z. U. P. U. Wszystko to rozumie się wywołuje popłoch i spędza sen z powiek mieszkańcom Hollywoodu, począwszy od wielkich reżyserów, kończąc na ostatniej girlsie.

Już mówi się całkiem poważnie o przeniesieniu amerykańskiej stolicy filmu w inne strony, gdzie gubernator stanu mniej zagładać będzie za kulisy życia ekranu. Podobno najwięcej szans ma Tloryda.

Okazuje się, że nie tylko życie „gwiazd” i „gwiazdorów” przypomina krótki żywot meteorów; cały firmament filmowy jest krótkotrwałym kosmosem, który rozpada się w pył, by znowu zablasygnąć w innej części wszechświata. I tak dalej!



„Czy Doumergue ocali Republikę?”
brzmia nagłówki wielkich plakatów propagandowych, rozlepionych ostatnio na wszystkich narożnikach ulicznych w Paryżu przez jedną ze znanych partij republikańskich

Kampanja fałszywych wieści

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, 29 października.

We wszystkich specjalnie trudnych, albo dramatycznych przeżyciach danego narodu zjawiali się zawsze agenci-prowokatorzy, siewcy fałszywych wieści. Mają one na celu wywołanie paniki, lub conajmniej szerzenie niepokojów w społeczeństwie, — słowem powodowanie chorobliwych nastrojów, osłabiających energię i odporność opinii publicznej. Prowokatorzy, używani do tej pracy, dążą systematycznie do spotęgowania atmosfery pesymistycznej za pomocą propagowania wiadomości niepomyślnych, albo nawet i pomyślnych, ale wyszanych z palca, których niesprawdzenie się powiększa tylko ogólny chaos.

Któż z nas nie przypomina sobie radości i entuzjazmu nawet, jaki wywołała n. p. w czasie wojny we Francji pogłoska o mającym nastąpić w Hawrze i Boulogne wylądowaniu wielotysięcznych oddziałów wojska rosyjskiego. Mówiono o rozstrzygniętej ofensywie, która zaraz nastąpi i o bliskim końcu wojny... Po radosnem oczekiwaniu nastąpiło tem boleśniejże rozczarowanie. Nad utrzymaniem jego pracowali defetyści, podminowując hart społeczeństwa. Dopomagała im, jakżeż czynnie, słynna niemiecka „Berta”, czyli dalekonosna armata, nie mająca przecież innego celu, jak szerzyć demoralizację wśród cywilnej pracującej ludności francuskiej.

Oprócz jednak zawodowych ponieważ propagatorów fałszywych wiadomości, działających świadomie i dla określonego celu, znajdują się i amatorzy. Niezdrowa imaginacja popycha ich do czynów, których potem nawet nie potrafia wytłumaczyć. I tak należą znowu sobie przypomnieć kampanję fałszywych wieści, jakie załaty Francję w czasie pierwszej próby przelecenia

nad Atlantykiem, podjętej przez lotników Nungessera i Coli'ego. Do północy w Paryżu wszystkie agencje świetlne wysyłały napisy: „jeszcze godzina, jeszcze chwila, a francuscy bohaterzy przybędą do Nowego Jorku!” W tym samym duchu były redagowane wydania dzienników. Kiedy wreszcie minęły nietylko chwile, ale i długie godziny, zareagowała energicznie publiczność paryska, paląc stopy dzienników, wprowadzających ją w błąd.

A przecież prasa działała w dobrej wierze, tylko na podstawie — fałszywych wiadomości. Kto je wówczas rozpuścił? Nigdy nie można było wykryć potem rzeczywistego winowajcy. Niedochod na tem. Przez kilka późniejszych tygodni, a nawet miesięcy napływały niemniej nieprawdziwe informacje o odnalezieniu czy to bohaterskich lotników, czy też szczątków ich aparatu. A wreszcie jakiś młody Amerykanin dostarczył nawet butelki, która miało wyrzucić morze, a w której rzekomo znalaziono papiery z podpisami Nungessera i Coli'ego. Papiery te sfabrykował — jak się okazało — sam ów Amerykanin, który, przyparty do muru, przyznał się, że uczynił to dla — rozrywki!

I oto teraz znowu rozpoczęła się we Francji kampanja fałszywych, tendencyjnych wieści. Zakrojona jest ona na dosyć szeroką skalę i odnosi się do bardzo różnorodnych dziedzin życia. Na jakiś tydzień mniej więcej przed zamachem marsylskim zaczęły krążyć bardzo niepokojące pogłoski, zwłaszcza dookoła giełdy paryskiej. Nie wywołały one popłochu, ale spowodowały pewne poruszenie i zdenerwowanie, które odbiło się naturalnie na operacjach giełdowych.

Jeszcze zaś nie przebrzmiały pierwsze echa straszliwego dramatu, którego ofiarami padli król Aleksander i mini-

ster Barthou, a już kolejno dowiedzieliśmy się o rzekomym zamachu na ministra Piétri'ego, który udał się do Jugosławii, o innym na kanclerza Austrii, o nagłej wreszcie śmierci prezesa senatu francuskiego. Alarmujące te wieści rozszerzone zostały jako komunikaty agencji „Radio”, która przestała nie o mieszkającą wnieść skargi przeciwko nadużyciu jej firmy do tego celu. Przypuszczają, że informacje te podał ktoś, specjalnie wykwalifikowany i obeznany ze zwyczajami speakera. Równocześnie zaś prasa zagraniczna rozpisywała się o rzekomem ultimatum, jakie Białogród miał zaraz po pogrzebie swego monarchy posłać Budapesztowi!

Tendencyjny i polityczny charakter tych prowokacyjnych wiadomości wykazuje, że osoby kolportujące je mają wytknięty cel; działając najprawdopodobniej na rzecz czynników obcych, dążyły do zaalarmowania opinii francuskiej, wprowadzenia zamieszania, stworzenia zbiorowej psychozy niepokojów. Pod wpływem takiej psychozy powstaje rozprężenie i zastój; ludzie w oczekiwaniu sensacyjnych wypadków wstrzymują się od zawierania interesów, od wykonywania większych zakupów, od nowych przedsięwzięć.

Rząd obecny zdał sobie doskonale sprawę z powagi, a zarazem i z ewentualnych konsekwencji podobnych nastrojów. Dlatego to w oficjalnym komunikacie przestrzega opinię publiczną, by nie wierzyła tak łatwo w pogłoski, zmierzające do jej zaalarmowania.

Czytając to ostrzeżenie, mimowoli każdemu przychodzi na myśl inne, które przez cały czas wojny widniało w paryskich tramwajach i „metrze”. Na szybach przyklepione były wówczas następujące, pamiętne napisy: „Méfiez-vous, taisez-vous, les oreilles ennemies vous écoutent!” — „Proszę się wystrzeżać, proszę nie rozmawiać, nieprzyjacielskie uszy czuwają!”

I. BRIARES.

Największe ubezpieczalnie społeczne

Z ogólnej ilości 1.701.838 osób ubezpieczonych obecnie w ubezpieczalniach społecznych przypada na Warszawę — 278.495 ubezpieczonych, na Łódź — 155.452, na Kraków — 88.281, na Lwów — 76.211, na Sosnowiec — 68.564, na Poznań — 65.731, na Wilno — 36.621, na Bydgoszcz — 31.536, na Lublin — 31.149, na Gdynię — 24.720 ubezpieczonych.

Finał procesu starogardzkiego

Podaliśmy już częściowo przebieg rozprawy, jaka toczyła się w Starogardzie przeciw 15 narodowcom w związku ze znanymi zajęciami w Rajkowie oraz wyrok w tym procesie.

Obecnie przytaczamy jeszcze w streszczeniu za „Słowem Pomorskim“ przemówienia obrońców.

PRZEMÓWIENIE ADW. DR. SUCHECKIEGO

Jako pierwszy przemówił adw. dr. Suchecki ze Starogardu:

Od dwóch lat — mówił — jesteśmy świadkami dość często powtarzających się zajęć, odnoszących się do pewnych kategorii osób. Te zajęcia datują się od chwili wprowadzenia nowej ustawy o zgromadzeniach. Widzimy, że od 2 lat pewne organizacje opozycyjne, jak Stronnictwo Narodowe, chcą stosować ustawę o zgromadzeniach, a tymczasem wszelkie wykroczenia przeciw tej ustawie podlega pod rygory kodeksu karnego.

Przecież Stronnictwo Narodowe ma w programie swoim walkę legalną, a nie walkę orężną, walkę na ulicach, chce występować tak, jak to warunkuje konstytucja.

I w tych warunkach, które spowodowały pożałowania godne zajęcia w Rajkowie, Młodzi chcieli się zastosować do ustawy o zgromadzeniach. Lecz trzeba dać fizyczną możliwość wykonania zarządzeń władz. Starostwo udzieliło wprawdzie zezwolenia na urządzenie wycieczki do Rajków, lecz w ostatniej chwili, w sobotę, o godz. 22, cofnęło swoje zezwolenie. Organizator wycieczki p. Hillar uczynił wszystko, co leżało w granicach możliwości, by zarządzenie władz zostało wykonane. Niestety nie wszystkie placówki Młodych mógł zawiadomić, gdyż władze postawiły go w takiej sytuacji, że nie mógł wypełnić ich zarządzeń.

Mówca przechodzi poszczególnie etapy zajść, omawia każdy szczegół aktu oskarżenia i przewodu sądowego, wykazując niewinność oskarżonych na podstawie zeznań świadków obrony i dowodowych.

Dlaczego właśnie w Rajkowie — ciągnie mec. Suchecki — była najgorzej sytuacja?

Rajkowy są wioską, a tymczasem zastosowano tam instrukcję policyjną, która jest przeznaczona do likwidowania demonstracji w wielkich miastach. — We wsiach przecież nigdy do demonstracji nie dochodzi.

Sposób opróżniania Rajków był niebłogi.

Dlaczego tak postąpiła policja, tego nie umiał wyjaśnić ani wicestarosta Piwnicki, ani nadkom. Szura. Sam p. Piwnicki pierwotnie nie widział powodu do rozpraszania.

Dopiero wówczas zapanowało wśród tłumu pewne podniecenie, gdy rozeszła się wiadomość, że przy drodze do Radostowa rozlokowała się kompanja „Strzelca“.

Nic w tem dziwnego, że „Strzelec“ miał ćwiczenia — lecz nader dziwne jest zestawienie dwóch faktów:

Zawsze, gdy organizacje młodzieży narodowej urządzają wycieczki, tam nagle zjawia się „Strzelec“. Władze administracyjne wiedzą o tem, że wtedy dochodzi do awantur.

Wtedy policja może spełnić najpiękniejsze zadanie: przeprowadzić akcję prewencyjną.

Czy tak postąpiła w Rajkowie policja? — Obrońca stwierdza, że gdyby w Rajkowie nie było oddziału „Strzelca“, nigdyby nie było doszło do zajść.

Do akt sądowych dołączono fotografie, wykonana na 5 minut przed akcją policyjną. Na tej fotografii nie nie wskazuje, by we wsi zanosilo się na „rewolucję“.

Mówi się w akcie oskarżenia o demonstracji. Czy demonstracją było odśpiewanie Hymnu Młodych i okrzyki „Niech żyje Dmowski!“ lub „Niech żyje cen. Haller!“ Nikt nie słyszał okrzyków antyrządowych, nawet sam nadkom. Szura — a tymczasem p. prokurator twierdził w swoim przemówieniu, że wznoszono takie okrzyki.

A może, zdaniem p. prokuratora, okrzyki na cześć Hallera i Dmowskiego były okrzykami antyrządowymi?

Ci, którzy siedzą na ławie oskarżonych — kończy adw. Suchecki — są tylko częścią z całości demonstrantów; jest to młodzież narodowa. Młodzież ta cierpi i cierpieć będzie dla swoich ideałów. Nie ma ona zamiaru niszczyć państwa, lecz dąży do jego potęgi, do budowy wielkiej Ojczyzny mocarstwowej. Czy do tego celu dąży dobrymi drogami, czy też złości, wykaże nie-

watpliwie przyszłość.

Ta młodzież nie jest inną od tej młodzieży, która niegdyś dążyła do budowy Polski pod hasłem: „Za naszą wolność i waszą!“

Wnoszę o uwolnienie oskarżonych od winy i kary.

Przemówienie dr. Sucheckiego wywarło na wszystkich głębokie wrażenie.

PRZEMÓWIENIE ADW. STANKIEWICZA

Zkolei przemówił drugi obrońca p. adw. Stankiewicz.

Przemówienie jego było poświęcone zagadnieniom ściśle prawnym. O mówił on wypadki rajkowskie według poszczególnych punktów oskarżenia w świetle komentarzy kodeksu karnego, przyczem zaznaczył, że władze bezpieczeństwa nie przedłożyły sądowi żadnych dowodów rzeczowych.

Jeśli chodzi o wartość zeznań świadków obrony i oskarżenia to jest ona równoznaczna. Przecież na korzyść Młodych zeznawał świadek Reich, organizator Zw. Strzeleckiego i BBWR. w Rajkowie, który nie mógł zrozumieć, dlaczego policja wyrzuciła mu tak wielką krzywdę.

Rozważając to ogólne całego procesu, trzeba zaznaczyć, że oskarżenia to nie bandyci, sążeni za czyny haniebne lub niehonorowe. Każdy z nich był żołnierzem, bronił Polski w 1920 r. przed nawałą bolszewicką.

Ludzie, którzy w krwawym znoju budowali Polskę, nie szli do Rajków, by się rozbić. Dusza ich i przesłanka ideaowa jest czysta, może są pewne niedociągnięcia pod względem prawnym, może źle zareagowali odruchem, lecz ustawa karna domaga się wyraźnie umyślności działania, co musi bezsprzecznie wykazać przewód sądowy. Wyższa konieczność stworzyła sytuację i fatalny splot okoliczności, który zaprowadził Młodych na ławę oskarżonych.

Padło pytanie z ust prokuratora, kto są ojcowie duchowi oskarżonych. Znanie są programy tych ojców duchowych: dają oni do Polski katolickiej pod znakiem krzyża, do Polski narodowej, przez Polaków zdobytej i tylko przez Polaków rządzonej.

Na placu w Rajkowie padły ich nazwiska. Są to: Józef Haller i Roman Dmowski.

Nikt dziś nie może zaprzeczyć zasług tych dwóch mężów dla Polski.

To ojcowie duchowi Młodych, których poszukiwał p. prokurator.

Młodzi stanęli w Rajkowie do zabawy towarzyskiej, która władze odwołały w ostatniej chwili.

I tu nagle pojawia się pałka gumowa policjantów. Młodzi pod wpływem tej pałki, pędzącej ich z Rudna poprzez Wielki Garc do Rajków, nie mogą zebrać myśli, zastanowić się i powziąć decyzji. Pałkę tę dzierżyła policja!

Przecież policjant, to obywatel szczególnego zaufania, któremu powierzono strzeżenie prawa oraz życia i mienia współobywateli. Daje mu się broń, przywileje, czyni się go nawet sędzią w drobnych sprawach i daje poparcie całego aparatu państwowego oraz kodeksu karnego.

Ci Młodzi, którzy zasiadają na ławie oskarżonych, to nie ludzie niekulturalni, to ludzie, którzy czytają gazety, znają prawo. Ludzie ci mają wysokie poczucie honoru.

Czy do nich należało przystępować z jedynym argumentem w postaci pałki gumowej? Czy nie było innej drogi porozumienia? Ostatecznie wolno było rozproszyć tłum, lecz jakim prawem policja wtargnęła do obozu p. Reicha, jakim prawem usunięto z lokalu gości i znowu bito ich pałkami przy przechodzeniu przez drzwi?

A co się działo w samej wsi? Pędzono tłum z jednego końca na drugi oczywiście znowu przy komendzie: „Pałki w ruch!“

Ludzie uciekali przed siebie, lecz drogi wyjścia były zamknięte, a przy drodze do Tczewa ustawił się oddział „strzelców“, który bynajmniej nie zdradzał przychylnych zamiarów.

Przyczyną zaś jest niewątpliwie chaos w zarządzeniach władz i brak fizycznej możliwości wykonania tych zarządzeń przez tłum.

Adw. Sergot, który również bronił oskarżonych, niestety nie przemawiał, gdyż w dniu tym prowadził obronę w innym procesie.

W ostatnim słowie wszyscy oskarżeni zapewniali o swej niewinności i prosili o uwolnienie ich od winy i kary.

Komunikat w sprawie mandatu posła Dembińskiego

Wobec doniesienia gazet „sanacyjnych“, że posłowie Dembiński i Piętnastolecie zaapelowali w sprawie swoich mandatów do sejmowego sądu marszałkowskiego, niżej podpisane władze organizacyjne Stronnictwa Narodowego przesyłają nam poniższy komunikat z prośbą o ogłoszenie:

Zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego na okręg bydgoski, zarząd S. N. na powiat inowrocławski oraz koła S. N. zachodnich Kujaw wysłały w dniu 9 czerwca b. r. do posła Zbigniewa Dembińskiego, który zgłosił wystąpienie z Klubu Narodowego, pismo treści poniższej:

Inowrocław, dnia 9 czerwca 1934 r.
Wielmożny Pan
Zbigniew Dembiński

Węgierce,
Delegat zarządu głównego Stronnictwa Narodowego na okręg poznański przesłał do rąk wiceprezesa Stronnictwa Narodowego na okręg bydgoski odpis pisma W Pana z dnia 30 maja 1934 roku, wystosowanego do prezesa parlamentarnego Klubu Narodowego w Warszawie w sprawie wystąpienia W Pana z Klubu Narodowego i oddania do dyspozycji zarządu głównego Związku Młodych Narodowców w Poznaniu Pańskiego mandatu poselskiego.

Przedstawiony w powyższym piśmie stan sprawy nie odpowiada istocie rzeczy, gdyż zawiera nieścisłości. Musimy się stanowczo zastrzec przeciwko wysuwanemu przez W Pana twierdzeniu, jakoby W Pan wszedł był do Sejmu i Klubu Narodowego jako przedstawiciel Młodych O. W. P. Stwierdzamy, że mandat poselski uzyskał W Pan jedynie i wyłącznie przez wysunięcie Jego kandydatury na posła do Sejmu, jako rolnika, przez zarząd koła Stronnictwa Narodowego w Inowrocławiu. Kandydaturę tę zaakceptował na nasz wniosek zarząd wojewódzki Stronnictwa Narodowego w Poznaniu. Kandydatura W Pana przez żadną inną organizację polityczną wysunięta nie została.

Treść pisma W Pana z dnia 30 maja r. b., wysłanego do Klubu Narodowego, jest dla niżej podpisanych, wobec deklaracji W Pana, złożonej w dniu 30. 11. 1930 r. przy postawieniu Go na kandydata poselskiego Stronnictwa Narodowego, niezrozumiała. W deklaracji zobowiązał się być W Pan, że w razie wybrania należeć będzie do Klubu Narodowego, a w razie, gdyby W Pan z jakichkolwiek powodów Klub ten opuścił, złoży bezzwłocznie mandat na żądanie prezydium tego Klubu.

W dniu 2 czerwca r. b. na zarządzie głównym Stronnictwa Narodowego zapadła uchwała zażądania złożenia mandatu poselskiego przez W Pana. Do uchwały powyższej przylączają się niżej wymienieni: zarząd okręgowy

KASKARYNA LEPRINCE

reguluje żołądek, chroni od nadmiernej otyłości i uderzeń krwi do głowy. Przy skłonnościach do zaparcia stolca jest łagodnym środkiem rozwalniającym. Dawka: 1 lub 2 pigułki wieczorem podczas jedzenia. Koszt mały torebka 40 groszy. Do nabycia w każdej aptece. ng 12 445.

Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy i zarządy kół Stronnictwa Narodowego Zachodnich Kujaw i wzywają W Pana do złożenia mandatu na ręce właściwych władz Stronnictwa Narodowego lub prezydium Narodowego Klubu Parlamentarnego w myśl podpisanej deklaracji.

Zarząd Okręgowy Str. Nar. Bydgoszcz.

Zarząd S. N. Koła Inowrocław-Miasto.

Zarząd Powiatowy S. N. Powiat Inowrocław.

Zarządy Kół S. N. Gniewkowo i Strzelno.

Ponieważ poseł Dembiński dotychczas mandatu swego nie złożył, z przykrością zwracamy się tą drogą do posła Dembińskiego z publicznym wezwaniem złożenia mandatu poselskiego, ogłaszając poniżej brzmienie zobowiązania, podpisanego przez posła Dembińskiego przed wyborami do Sejmu w r. 1930:

„Oświadczam i zobowiązuję się niniejszym pod słowem honoru, iż:

„1. W razie wybrania mnie do Sejmu należeć będę do Klubu Narodowego.

„2. W razie, gdybym z jakichkolwiek powodów do Klubu tego nie przystąpił, lub Klub ten opuścił, zobowiązuję się złożyć bezzwłocznie mój mandat na żądanie prezydium powyższego Klubu.

„Węgierce, dnia 30 listopada 1930 r.
(—) Zbigniew Dembiński“
(podpis własnoręczny).

ZARZĄD OKRĘGOWY STR. NAR.
Bydgoszcz.

ZARZĄD POWIATOWY STR. NAR.
Bydgoszcz.

ZARZĄD POWIATOWY STR. NAR.
Inowrocław.

ZARZĄDY STR. NAR.:

Koło Inowrocław, Koło Gniewkowo,
Koło Pakość, Koło Strzelno.

Wybory do rad gromadzkich PEŁNE ZWYCIĘSTWO NARODOW- CÓW W BORUSZYNIĘ

W ub. sobotę odbyły się wybory do rady gromadzkiej w Boruszynie (pow. obornickiego). Zgłoszone były 2 listy: Stronnictwa Narodowego i B. B.

Świetne zwycięstwo odniosła lista Stron. Narodowego, zdobywając w wyniku głosowania wszystkie mandaty w liczbie 20. „Sanacja“ została bez mandatu.

Nie pomogło nastanie całej gromady agitatorów „sanacyjnych“.

W MIEŚCISKU TEŻ STRONNICTWO NARODOWE GÓRA

Wybory w Mieścisku dały następujący wynik: na 20 mandatów Stron. Narodowe uzyskało 16, B. B. 3, Niemcy 1.

Piętnastolecie sakry biskupiej Ojca św.

Miasto Watykańskie (KAP) Z okazji 15-lecia sakry biskupiej otrzymanej przez obecnego Ojca św. z rąk J. Em. ks. kardynała Al. Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego, w katedrze św. Jana w Warszawie, „Osservatore Romano“ wystąpił z artykułem naczelnym, w którym wspomina węzły ściśle łączące Piusa XI z Polską.

Podkreśla dalej bohaterskie zachowanie się Jego, gdy w dniu Wniebowzięcia NMP. 1920 r., w momencie oblężenia Warszawy przez nawałę bolszewicką, trwał na stanowisku. W rok później Benedykt XV udzielając Mu purpurę kardynalską, wystawiał „nuncjusza apostolskiego w Polsce, który przez taktowną stanowczość, niezwykłą umiejętność postępowania, niezachwianą pogodę ducha w chwilach trudnych, potrafił umocnić zgodę między państwem a Kościołem.“

Jednocześnie „Osservatore Romano“ podaje wizerunek wnętrza katedry św. Jana, gdzie 28 października 1919 r. nastąpiła konsekracja mons. Ratti.

Zmiana szyldu

Moskwa (PAT). Dekretem CKW Z. S. R. R. powierzono utworzonemu niedawno komisariatowi ludowemu spraw wewnętrznych więzienia, obozy izolacyjne, kolonie poprawy oraz domy pracy przymusowej.

Swego czasu instytucje te znajdowały się pod opieką G. P. U. W ubiegłym roku powierzono nadzór nad nimi komisariatowi ludowemu sprawiedliwości. Obecne zarządzenie z uwagi na włączenie GPU do aparatu komisariatu spraw wewnętrznych, oznacza ponowne rozszerzenie kompetencji tej instytucji.

Wybuch granatu

Wiedeń. (Tel. wł.) Na ugorze w pobliżu miasteczka Pascani pewien chłopiec znalazł granat, leżący jeszcze z czasów wojny. Zamierzał go zanieść do domu, lecz po drodze upuścił go i w tym momencie granat wybuchł zginęła panna kobiet. i dwoje dzieci, podczas gdy trzecie zostało ciężko ranione.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WINIARY

Zebrań plenarne z referatem odbędzie się w środę, 31 b. m. o godzinie 19,30 w Sokolni przy ul. Obornickiej.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Wielkie dzieło „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie”

Z okazji pięciolecia istnienia tej zasłużonej instytucji społecznej

Pierwsza niedziela miesiąca listopada jest w tym roku znowu tak, jak to było i w ubiegłym, przeznaczona na okazanie z naszej strony pamięci i serca w postaci niesienia potrzebnej pomocy rodakom naszym, zmuszonym żyć zdaleka od Ojczyzny na obczyźnie.

A jest tych rodaków od Polski oddzielonych olbrzymia liczba, idąca w miliony — są oni rozproszeni istotnie tak, jak mówi nasza piosenka tułacza: po całym świecie, na wszystkich częściach ziemskiego globu i po wszystkich nieomal państwach. Wielu z nich niestety ginie w morzu obcych narodowości wskutek wynaradawiania się i po zatraceniu mowy polskiej. Ogromna większość jednak, tęskniąc za krajem rodzinnym, usiłuje nadal wiernie zachować język ojczysty i obyczaj ojców, chroniąc przed wynaradowieniem i siebie i młode pokolenie, które kraju ojczystego wcale jeszcze nie zagnało. Tym zaś usiłowanie zapewne i z naszej strony należy się i jest konieczna pomoc, by nie przerwała się wątku już może nieraz nie wspólnoty narodowej i ażeby krew z krwi i kość z kości naszej nie ginęła w obcych krajach na zawsze dla Polskiej Macierzy.

Niema o to wszelako już tak wielkiej obawy, odkąd temu wielkiemu dziełu służy „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”, istniejąca od roku 1926, która w myśl art. 8 swego statutu „stara się dotrzeć do serca wychodźcy, by utrzymać je w wierności dla Boga i Polski”. Powstała we wrześniu 1929 r. Okręg Zachodni z siedzibą w Poznaniu wydał w tym roku, z okazji pięciolecia swej działalności, obszerny i treściwie ujęty sprawozdanie, które zawiera wiele cennego i ciekawego materiału, zasługującego zapewne ze wszech miar, aby szerszy ogół mógł z nim się zapoznać.

„Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” znajduje się od listopada r. 1929 pod protektoratem J. Em. ks. Kardynała Prymasa Polski Augusta Hlonda, uznana tego czasu za stowarzyszenie oficjalnie katolickie. Zarząd jej tworzą: Adolf Poninski, prezes, Anna Smoczyńska, wicepr., Marjan Kasprowicz, sekretarz, dr. Tadeusz Drzażdżyński, skarbnik, oraz dalsi członkowie zarządu, dr. Zofja Dziegielecka, ks. dr. Stan. Bross, Paweł Ciepluch, red. Bohdan Jarochoński, Jolanta Pilatowska, ks. dziekan Płotka, ks. rektor Ignacy Posadzy, Jan Sobolewski, dr. Stanisł. Sławski, ks. prob. Szymański, Bronist. Trawczyńska, ks. dyr. Edm. Wołkowski; Ks. dr. Stanisław Janicki wchodzi ponadto do zarządu jako delegat J. Em. ks. kardynała Prymasa. Komisję rewizyjną stanowią: Prezes Seweryn Samulski, prezes Leopold Hebda i ks. prał. dr. Teodor Taczak. — Okręg Zachodni liczy obecnie ogółem 38 czynnych oddziałów. Sekretariat jego, będący organem wykonawczym zarządu, mieści się w „Domu Rzemieślniczym” przy ul. Fr. Ratajczaka, zajmując tam lokale od biedy zaledwie wystarczające przy tym ogromie pracy.

Na czemże polega owa praca? Wzorowo prowadzone kartoteki i liczne teki z posegregowaną korespondencją, odnoszącą się do aż 46 krajów we wszystkich częściach świata, wskazują nam, że „Opieka” obecnie dociera już prawie wszędzie, gdzie

tylko przebywają nasi rodacy. Kontakt zaś utrzymuje się przeważnie z całymi ugrupowaniami Polaków na obczyźnie, a jednak — na co z dużą wskazuje nam niestrudzona w pracy p. wicepr. Smoczyńska — ilość załatwionych korespondencji sięga cyfry 6.824. Jestto o blisko dwa tysiące numerów więcej, aniżeli w przeszłym roku.

Sprawy, które się załatwiają w drodze korespondencji z rodakami na obczyźnie są najrozmaitszego rodzaju: informacje, porady, wstawianie się w urzędach, i t. p. Olbrzymi dział pracy stanowi stałe przekazywanie książek i czasopism do pewnych ośrodków. Zbiera się te książki i czasopisma przeważnie z darów publicznych; na miejscu pracowite i ofiarne ręce przebiegają je, porządkują i pakują pieczołowicie. Wprost nie do uwierzenia, przy jak małym nakładzie pieniężnym upycha się w taki sposób olbrzymie góry książek i czasopism, na które biedni rodacy nasi gdzieś w dalekiej Ameryce Południowej, w Kanadzie, czy może bliżej we Francji i t. d. czekają z utęsknieniem.

Największy jednak ruch i największa praca panuje w sekretariacie „Opieki” w okresie przedgwiazdkowym, który tam obecnie już się rozpoczął. Prosimy bowiem zważyć! Do wszystkich ośrodków polskich na obczyźnie, pozostających w stosunkach z „Opieka”, wysyła się paczkę gwiazdkową, w której będzie przede wszystkim opłatek z Polski, będzie obrazek (w zeszłym roku króla Sobieskiego z okazji rocznicy odsieczy Wiednia; przedtem zaś śliczna reprodukcja obrazu Jasnogórskiego) będą dalej elementarze dla dzieci i książki dla starszych. Takich paczek pójdzie w tym roku jakieś dwa tysiące!

Widzieliśmy i czytaliśmy wiele listów, jakie potem nadchodziły od tych dalekich braci za morzami, jakież gorące podziękowania, słowami z głębi serca dobytymi, jak piękne uczucia dla kraju ojczystego... dla Polski. Dla rozbudzenia takich uczuć zaiste warto pracować i zabiegać!

Nie dosyć na tem „Opieka” z powodzeniem zabrała się do wyszukiwania synów emigrantów, którzy odbywają studia zagranicą, by kiedyś zająć tam stanowiska, czelowe wśród swoich może jako duszpasterze, lekarze, adwokaci. Takich sprowadzała nie żałując nieraz kosztów, by ich tutaj na czas wakacji umieścić w domach polskich, gdzieby przejeśli się duchem polskim, a zwiedzając kraj, jego zabytki i relikwie narodowe, żeby pokochali go tem bardziej i później braciom na obczyźnie potrafili wpoić także to ukochanie. Takiej młodzieży sprowadzono po kilkudziesięciu, byli to synowie rodaków naszych z Ameryki, z Kanady, Francji, Niemiec, Czechosłowacji i t. d. Akcja ta wydała z czasem niewątpliwie obfite owoce.

Wreszcie dochodzi jeszcze opieka stała nad naszymi emigrantami udającymi się w świat, oraz nad reemigrantami, których w ostatnich czasach tak wielu wraca pod przymusem do kraju, mianowicie z Francji. W tygodniu dwa, trzy razy nadchodzą pociągi z setkami, ba tysiącami tych nieszczęśliwych istot. „Opieka” stale wtedy pełni

III KONKURS z NAGRODAMI!

Fuchs słodzi życie!

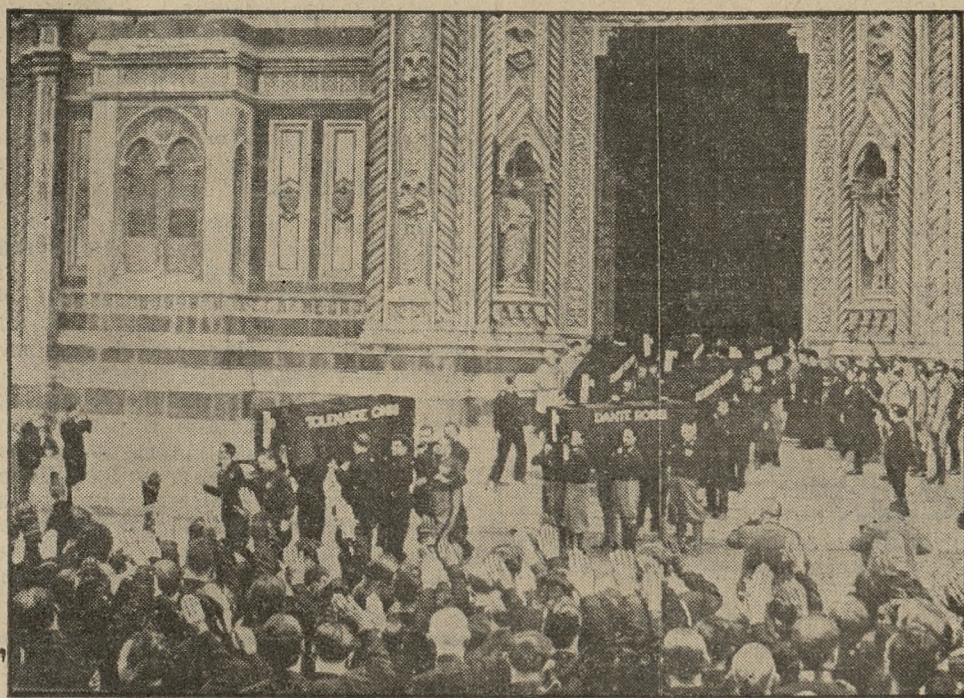
KAŻDY kto nadesłże do Zarządu Fabryki Czekolady Fuchs i Synowie S. A. w Warszawie, ul. Miodowa 18, do dnia 1-go grudnia r. b. zwykłą kartę pocztową (piętnastogroszową) i napisze na niej:

1. swój adres,
2. powyższe hasło, oraz podaj
3. źródło, z którego poraz pierwszy dowiedział się o istnieniu tego hasła (np. wymienić nazwę gazety, radjo, plakat, kino i t. d.) i wymień
4. nazwy ulubionych gatunków czekolady karmelków i biszkoptów wyrobu fabr. Fuchs

OTRZYMA wesołą grę towarzyską „Przesuwanka”, jako upominek gwiazdkowy Fabryki Czekolady. Każda pięćdziesiąta odpowiedź będzie nagrodzona dodatkowo tabliczką MLECZNEJ CZEKOLADY

Fuchs

nr 12 447



Z kości naszych zrodzą się mściciele

można powtórzyć słowa poety w odniesieniu do 37 florentczyków, pierwszych faszystów, którzy polegali podczas rewolucji faszystowskiej. Wśród królewskiego przepychu przeniesiono teraz ich szczątki do specjalnego mauzoleum. Na fotografii chwila wynoszenia trumien z wspaniałej katedry we Florencji.

służbę na dworcach kolejowych w Poznaniu i Zbąszyniu, starając się łagodzić boleść i biedę naszych reemigrantów przez doraźną pomoc. Zaiste ciepłe słowo w takiej chwili i dłoń pomocna ratuje tych przez los tak ciężko do-

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnieniu. Zalecana przez lekarzy. Tg 1594.

tkniętych od ostatecznej rozpacz i na progu Ojczyzny dodaje im nowej otuchy. Razem w tym roku przybyło przez Zbąszyn 19.243 reemigrantów.

A teraz spytacie może, skąd na to wszystko bierze „Opieka” środki, boć bez nich trudno przecież pomyśleć pracę zakrojoną na tak daleką metę Ocywicie! Środki płynęły z ofiarności publicznej i kilku większych zapomóg, razem jednak nie więcej jak 24 i pół tysiąca złotych. Opedzało się niemi jak najniezbędniejsze wydatki — na wszystko inne zaś musiały starczyć: zapał, poświęcenie i praca!

Wielkie państwa jak Anglja i Francja przez swą emigrację stały się potężne i bogate, a dzisiaj Włochy i Japonja do tego samego zdążają celem. Państwa te też rodaków swoich otaczają wszędzie troskliwą pieczą i opieką. Polska natomiast, jakkolwiek również jako państwo dąży do otoczenia emigrantów swych należyta opieką, za mało jeszcze posiada środków. Staje więc do pomocy samorzutnie organizacja społeczna — „Opieka Polska”.

Oby każdy członek społeczeństwa zechciał zrozumieć, że taką akcję należy popierać wszelkimi siłami, i oby dał temu wyraz stosowny w przyszłą niedzielę.

Ky.

AKTUALNY ODCZYT

Jutro, 1 listopada, o godz. 12-tej mówić będzie z okazji „Dnia Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie” do mikrofonu Radja poznańskiego wiceprezes Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” p. Anna Smoczyńska, i to na temat: „Dobra sprawa”.

Wici do boju

Przyprószone pyłem wieków czasy zamierzchłej Słowiańszczyzny — znają serdeczne więzy braterstwa i poświęcenia dla sprawy zasadniczej, dla idei. Gdy szło o wspólny interes, o wielką prawdę i rzecz — w porozumieniu ramiona ku sobie wyciągały wzajem wsie, siola i grody. Pędził przez puszcze posłaniec, niosąc wici. Wici — zapowiedź wojny, wołanie o solidarność, wezwanie do boju.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego wici w dniach ostatnich rozleciał do całego kupiectwa rdzennie polskiego i do tych wszystkich, którzy serce gorące dla sprawy polskiej mają.

Wici poszły z wezwaniem do boju. Do boju o odrodzenie gospodarcze Polski, pod hasłem: „popierajmy przemysł polski!” Poszły wici w lud i wzywają do bratania serc, do zespolenia myśli, do zjednoczenia wysiłków w jednym kierunku. Hasło rzucone w masy ma je poderwać z bezwładu, ospałości, ma rozniecić płomień czynnego patriotyzmu gospodarczego, ma samo stać się duszą czynu.

W tem jest rzecz. Bo czas już ostatni od słów przejść do rzetelnego, szarego trudu, do czynu. Bój ma zacząć się zacięty: o potęgę naszego handlu i przemysłu. Siłami własnymi, myślą własną i rozbudzoną solidarnością — stworzyć mamy front mocny, zwarty, jednolity — polski front gospodarczy.

Dni najbliższe przyniosą nam ze sobą szereg ciekawych, doskonale przemyślanych i na szeroką skalę zakrojonych imprez, które odbędą się w ramach „Tygodnia Propagandy Przemysłu Polskiego”. Ma to być bój wstępny, bój o zdobycie serce społeczeństwa dla sprawy. Lój o duszę czynu.

W polskim składzie o polski pytać trzeba towar, polskim kapitałem, rękoma polskiego robotnika wyprodukowany. Niech załadnia się składy i warsztaty polskie tymi, którzy dotąd omiotali je zdala! Niechaj popłynie fala szeroką, nieprzerwaną na polski rynek towar i produkt polski! Zewsząd, z gabiotek i witryn, z okien wystawowych i ubrań przechodniów, ze zeszytu dziecka i przedmiotów codziennego użytku, z całego otoczenia i słów radośnych — jedno niechaj rzuca się w oczy: rozwój polskiego przemysłu.

Do rozbudowy jego gmachu — każdy polską winien dorzucić cegielkę!



Grupa reemigrantów naszych z Francji, przyjmowana w ubiegłą sobotę przez „Opiekę” na dworcu kol. w Poznaniu.

Misereamini...!

Zrekordowanie w dziedzinie materji i ducha jest cechą fundamentalną współczesności! Ten fakt może imponować, ale tylko chwilami, bo pamiętajmy, że człowiek nowoczesny potrafi także i w iście rekordowo-mistrzowski sposób przejść nad sprawami najgłębszemi do porządku dziennego. Ze tak jest, niech poświadczą fakty. Bo i cóż może jeszcze na nas wywrzeć wrażenie? Może morderstwa polityczne, rewolucje, samobójstwa, czy katastrofy? Przyzwyczailiśmy się już do tego rodzaju wypadków! Co i kto pobudzi zatem naszą myśl? Przecież nie dokonują tego wypadki z życia katolickiego, które nas mniej interesują od zbesowanej ceduły giełdowej, ani sam Kościół, który zredukowaliśmy do rządu jakiegoś miernie funkcjonującego zakładu pogrzebowego i moralizatora zawodowego.

A jednak... jednak tkwi jeszcze w człowieku odwieczna tendencja ku głębokiej myśli.

I dziś, jak zawsze, kiedy karawan mija ulice miasta, przechodnie poważnieją; pochylają się kapelusze panów, żegnają się skromnie panie. Znać nieraz u wielu, że ten odruch ostateczny jest całą resztką ich dawnej religijności. Tak, bo śmierć przywołuje do prawdy wszystkich ludzi, nawet człowieka postępowego. W obliczu nieboszczyka odżywa w nowoczesnym człowieku chrześcijanin, a konsekwentna siła logiki, kojarząca wypadki życiowe, każe mu choćby przez chwilę potwierdzić naukę Kościoła, że życie ludzkie jest arcyważne, bo jego śmierć wpatrzona jest w wieczność. Śmierć sama zaś wydaje się jeszcze poważniejsza, wszak ona tę wieczność zapoczątkowuje, ona poniekąd o niej rozstrzyga.

Takie i podobne myśli budzą się w nas z błyskawiczną szybkością, by w tem samym migawkowym tempie przeminać. Wracamy znowu do porządku codziennego. Bo cóż to znaczy pogrzeb? Nic w tem nowego, nic niepokojącego. Wprawdzie zabrakło jednego człowieka, ale to nic, wszak będzie zastąpiony. Nikt nie jest właściwie potrzebny, a raczej częściej niejeden zawadza. Wszak ludzi jest obfitość, a miejsca brak.

A pogrzeb? Zresztą pogrzeb jest często wygodną okazją, by ujrzeć dawnych znajomych i krewnych, których „przypadek” zgromadził, by przy tej sposobności porozmawiać o interesach i przyjemnościach, lub wyrazić swoje „ale” o nieboszczyku. Któżby bowiem czuł się zobowiązany do czegoś innego, skoro wobec zmarłego nie jest ani bratem, ani mężem, ani ojcem?)

A jednak śmierć jest czymś wielkim, a zwłoki czemś świętym, jak krzyż, jak ołtarz! Wieńczymy je, zaszcieraemy kwiatami, palimy kadzidla i świece. I słusznie, przed nami bowiem leży opustoszały przybytek duszy nieśmiertelnej, materja, uchwytna zmysłami naszymi, dla której tak wiele w życiu czyniliśmy, a która teraz budzi powagę, lęk, a nieraz nawet podświadomą odrazę. Czujemy, że to, co było w niej bliskiego, drogiego, staje się nienaszem, obcem, niemilem. Ani śliczne ubranie, nowe buty, czy wykrochmalony gors i mankiety nie zmieniają naszego wrażenia. Są to raczej resztki naszej śmieszności świeckiej wobec tak świętego faktu.

Musimy umrzeć! Wszak rozum nam o tem mówi, że idziemy przez życie wśród odgłosów dzwonów pośmiertnych: Każdego dnia umiera 150 000 ludzi! 6000 w jednej godzinie, 100 w każdej minucie, prawie 2 w sekundzie. Jakaż to cicha a potężna armja, która ginie z powierzchni świata. Kiedyś i my staniemy w jej szeregach — ty i ja — może już niedługo!?

Musimy umrzeć, tak woła nie tylko rozum, doświadczenie, ale i wiara nasza. Według niej śmierć cudownie harmonizuje z życiem. Ona jest właśnie przejściem do piękniejszego życia, do życia w całej pełni. Stąd też słusznie liturgia zwie zmarłego „defunctus”, jako tego, który spełnił swoją ziemską funkcję, zasługując na to, że stał się przedmiotem czci. Światła, kwiaty, dym kadzidelnny otoczył jego bóże, a hymny i psalmy towarzyszą jego pogrzebowi, który Kościół zwie słusznie „depositio” — tymczasowym złożeniem, do chwili zmartwychwstania.

Szczęśliwy człowiek, który stara się zgłębić i przyswoić sobie te prawdy

niewzruszone przez żadną naukę. Jedyna filozofja, która zużywa nieco spekulacji nad tem zagadnieniem. Z nauk przyrodniczych zaś żadna o tem nie traktuje; nawet i medycyna nie. Przecież dla lekarza trup przestaje być obiektem wysiłków. Eksperymentuje nad nim w prosektorjum wprawdzie, gdzie go jednak używa jako środka drugorzędnego do zdobycia wiedzy fachowej, bo pierwszorzędnym przedmiotem jego pracy będzie zawsze człowiek żywy.

Diwnem się stąd wydaje, że żadna z nauk, prócz teologii, nie zajmuje się w całej pełni tem tak ważnym zagadnieniem, które zda się tak prostem i jasnym, a jednak niezwykle zawiłym. „Żyjąc jesteście w śmierci”, zbliżamy się do niej, myślimy o niej, mówimy o niej, sprawiamy jej urzeczywistnienie się. Jesteśmy tego faktu mniej, czy więcej świadomi, a szkoda to wielka. Powinniśmy o tem myśleć często i głęboko, i długo, a jeśli na samą myśl władza nami lęk, wtedy reformujemy nasze życie systematycznie, dopóki myśl o śmierci stanie się nietylko dostępną, ale miłą.

Konający Schopenhauer nieraz wdychał ciężko wołając: „Boże, mój Boże!” Słyszac to, lekarz zapytał zdziwiony: „Czyż w pańskiej filozofji jest jeszcze miejsca dla Boga?” „O — odrzekł — ona w cierpieniach nie wystarcza bez Boga; kiedy wyzdrowieję, będzie z nią inaczej”. Biedny człowiek, który o wielu rzeczach myślał, zapominając o najważniejszej, jaką jest śmierć wśród cierpień w obliczu Boga. A jakże umierał Voltaire czy Lenin, jeden i drugi wzywał Chrystusa, jeden po to, by ubłagać miłosierdzia, drugi po to, by Mu w chwili skonania nawet bluźnić. Jakże odmiennie umierają ci,

kterzy rozumieją, że nieubłaganą konsekwencją życia jest śmierć. Sw. Teresa z Awilli woła: „Panie, już czas, a byśmy się ujrzeć”. Pocóż jednak sięgać do średniowiecza, i dziś ludzie potrafią umierać. Zmarły przed dwoma laty biskup z Pińska ks. Łoziński konał w strasznych męczarniach. Do ostatniego tchu życia stanowczo odmawiał przyjęcia jakiegokolwiek środka nasennego, twierząc, że nie chce przeżyć tak pięknej chwili w życiu, jaką jest śmierć.

W listopadowy dzień zadusznych zgromadzą się tysiące żywych u grobów bliskich i znajomych. Mogiły przyozdobią świeże wieńce, kwiaty, światełka niezliczone. Czyżby to miało być wszystko? Nie różniłbyś się niczem od człowieka jaskiniowego, który przecież tak samo potrafił czcić zmarłych. Nasza miłość musi sięgać poza grób, bo to, co zniknęło nam sprzed oczu, nie może zniknąć nam z pamięci.

Misereamini — zmiłujcie się nad nami—woła ku nam każda z mogił Westchnijcie za nami, leżymy tutaj bowiem 8, 10, czy 12 lat...

Zmiłujcie się także nad sobą — to groźne memento tysięcy mogił względem nas. — Pomyślmy o śmierci, która zdradza życie, wtedy uwieńczone groby, zasłane kwiatami i tysiącem świateł, nie będą tchnęły czczością naszego bankructwa duchowego, lecz będą wyrazem naszej wewnętrznej jedynie wartościowej pełni.

Misereamini...

Beati mortui qui in Domino moriuntur...

Błogosławieni zmarli, którzy w Panu umierają...

KS. WOJCIECH KORWIN.



General Cumont
nowy szef sztabu generalnego Belgji.

Zmiany w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu

Prasa „sanacyjna” donosi, że w poznańskim urzędzie wojewódzkim zaszła na wyższych stanowiskach szereg zmian. Naczelnik wydziału opieki społecznej dr Maczek przeszedł do wojew. krakowskiego. Jego miejsce zajął dotychczasowy zastępca naczelnika wydziału bezpieczeństwa Mieczysław Rakowski. Zastępcą naczelnika wydziału bezpieczeństwa został mianowany radca Kawsiewicz, a jego dotychczasowe stanowisko zastępcy starosty grodzkiego objął referendarz Głodowski.

Poza tem zastępcą starosty pow. poznańskiego mianowano p. Leona Rakowskiego, dotychczasowego sekretarza wojewody.

Z radja poznańskiego

Od kierownictwa poznańskiego rozgłośni Polskiego Radja otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

W niedzielnym numerze cennego pisma Wielce Szanownego Pana Redaktora ukazał się artykuł p. t. „Polskie Radjo a mieszkańcy Polski Zachodniej”. W tym artykule anonimowy autor twierdzi, jakoby „szereg prelegentów poznańskich (rozgłośni poznańskiej) od dwóch a nawet trzech miesięcy daremnie czeka na honorarium za wygłoszone audycje” i że rozgłośnia otrzymuje w tej sprawie od tychże prelegentów monita, na które nie reaguje.

W odpowiedzi na te zarzuty donosimy uprzejmie, że są one całkowicie pozbawione uzasadnienia, ponieważ rozgłośnia poznańska, jak dawniej, tak i nadal honorarium wypłaca natychmiast po audycji.

Od redakcji: Publikując wyjaśnienie korespondencji powyższej, zaznaczamy, że sprawy, które autor miał na myśli, zostały już wyjaśnione między tutejszem kierownictwem Polskiego Radja a redakcją pisma naszego.

Komunikat

Zjazd b. dowódców powstania wielkopolskiego 1918/19

Zarząd Towarzystwa dla Badań nad Historją Powstania Wielkopolskiego 1918/19 podaje do wiadomości, że wysłano już osobiste zaproszenia na zjazd b. dowódców powstania wielkopolskiego 1918/19, który odbędzie się w Poznaniu dnia 4 listopada 1934 r. Należy się zgłosić do biura zjazdu w pałacu Działyńskich, St. Rynek 78, gdzie po okazaniu zaproszenia otrzymają karty uczestnictwa i żniżki kolejowe (50%). Biuro jest czynne od godz. 8 rano.

Program zjazdu:
Godz. 9: Msza św. w kościele Garnizonowym przy placu Działowym. Nabożeństwo odprawi i kazanie wygłosi ks. dziekan Wilkans.

Godz. 10:30: Złożenie wieńca przez delegację zjazdu na grobie powstańców na cmentarzu górczyńskim.

Godz. 12: Uroczyste otwarcie zjazdu w pałacu Działyńskich, Stary Rynek 78.

Godz. 13:30: Przyjęcie uczestników zjazdu w ratuszu przez prezydenta m. st. Poznania.

Godz. 15:30: Obrady w pałacu Działyńskich. Referaty wygłoszą przedstawiciele Wojskowego Biura Historycznego oraz zarządu i komisji naukowej Towarzystwa dla Badań nad Historją Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Wstęp na salę obrad tylko za zaproszeniem.

Orzecznictwo sądów polskich

Zniesławienie zrobione w dobrej wierze jest karalne

Wasył J. w zimie w roku 1933 zwrócił się do dozorczy lasów państwowych Franciszka B. z prośbą, by przy poszukiwaniu drzewa, skradzionego w lasach skarbowych, zwracano także uwagę na drzewo skradzione w lasach prywatnych, przyczem skierował podejrzenie na Nykołę L. o dokonywanie kradzieży w jego lasach. Wasył L. uczynił to dlatego, ponieważ krótko przedtem dokonano w jego lesie kradzieży drzewa, a on o dokonanie tej kradzieży podejrzewał Nykołę L. Nykoła L. zaskarżył Wasyła J. o zniesławienie. Sąd okręgowy w Kołomyji uniewinnił oskarżonego, gdyż, zdaniem tegoż sądu rozprawa nie wykazała, by oskarżony Wasył J. świadomie pomówił oskarżyciela prywatnego o przestępstwo, oskarżony bowiem działał w zakresie prawnie dozwolonej ochrony swych praw majątkowych, naruszonych przez kradzież u niego popełnioną.

Przeciwko temu wyrokowi sądu okręgowego oskarżyciel prywatny wniósł kasację, zarzucając że sąd uniewinnił oskarżonego pomimo istnienia w jego czynie znamion przestępstwa zniesławienia (t. j. występkę z art. 255 kodeksu karnego).

Sąd Najwyższy, rozpatrując tę sprawę wypowiedział tezę:

Subiektywne przekonanie o prawdziwości czynionego zarzutu (dobra wiara), w odniesieniu do występkę z art. 255 kodeksu karnego (t. j. występkę zniesławienia), nie może być uważane za błąd z art. 20 kod. kar. i samo przez się oskarżonego nie un-

niewinnia”. (Wyrok z 27 lutego 1934 roku 2 K. 22/34).

Dla informacji dodajemy, że art. 20 kodeksu karnego mówi, że nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu pod wpływem błędu co do okoliczności należącej do istoty czynu.

Tak więc Sąd Najwyższy uchylił wyrok uniewinniający oskarżonego. Z bardzo obszernego uzasadnienia tego wyroku wynika, że rzucanie podejrzenia zniesławiającego drugiego może nie być karalne, ale musi to być podejrzenie uzasadnione i skierowane do władzy powołanej do ścigania przestępstwa, a więc policji lub prokuratora.

„Podejrzenie to” — pisze Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku — „mogłoby zależnie od okoliczności danego wypadku nie stanowić także występkę z art. 255 k. k., jeżeli w szczególności dałoby się wykazać w sposób niewątpliwy, że zarzut przestępstwa w konkretnym wypadku ze względu na charakter zarzucanego czynu, sposób i okoliczności, wśród jakich go uczyniono (stopień dobrej woli i ostrożności donosiciela, przedmiotowa ważność podstaw, jakie miał on do dyspozycji dla rzucania podejrzenia i t. p.), nie zmierzał bynajmniej do zniesławienia osoby, na którą rzucono podejrzenie.”

Zatem rzucając podejrzenia o tem wszystkim należy pamiętać, by nie narazić się na odpowiedzialność karną. (K.)

Nie wolno fabrykować w domu papierosów na sprzedaż

Tobiasz J. w Brzeżanach został ukarany za to, że w roku 1932 sprzedawał bez zezwolenia w niewielkiej ilości papierosy domowej roboty przez niego wyrabiane po 2 grosze za sztukę. Sprawa dotarła do Sądu Najwyższego, który ukaranie uznał za słuszne, uzasadniając ten pogląd jak następuje (wyrok z dnia 20 lutego 1934 r. 3 K. 1383/33):

„W czynie oskarżonego sąd bez błędu dopatrył się winy z art. 5d ustawy z dnia 1 czerwca 1922 o monopolu tytoniowym (Dz. Ust. poz. 409) w związku art. 67 ustawy karno-skarbowej.”

„Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933

roku o sprzedaży wyrobów tytoniowych (Dz. U. nr. 64 pozycja 617) stanowi w artykule 6, że sprzedawane mogą być tylko wyroby tytoniowe, wprowadzone do obrotu przez przedsiębiorstwo „Polski Monopol Tytoniowy” i tylko do sprzedaży tych właśnie wyrobów — postanowienia tego rozporządzenia odnoszą się, natomiast, jak to zresztą wynika z art. 12 cytowanego rozporządzenia, zakaz wytwarzania i sprzedaży wyrobów tytoniowych nie pochodzących z fabrykacji Monopolu Tytoniowego (art. 5 lit. d ustawy z 1 czerwca 1922 roku o Monopolu Tytoniowym (Dziennik Ustawy nr. 47 pozycja 409) został nadal utrzymany.” (K.)

*) Poncel S. J. „Miłość i śmierć”. Kraków 1931 — str. 14.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Na „Dzień Oszczędności”

Cały świat cywilizowany obchodzi co roku 31 października „Dzień Oszczędności”. Dzień ten został ustanowiony w roku 1924 w Medjolanie na Międzynarodowym Kongresie przedstawicieli instytucji oszczędnościowych, który powołał do życia Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy. Propaganda idei oszczędności stała się zatem zagadnieniem międzynarodowym. Oszczędność odgrywa wieką rolę dla rozwoju gospodarczego każdego państwa. Wystarczy wskazać na Francję, która dzięki oszczędności swych obywateli należała i — mimo zniszczeń wojennych — znów należy do największych potęg finansowych świata.

Według zgodnych zapatrywań ekonomistów, oszczędność jest jedną z cech ustroju kapitalistycznego, niezawodną bronią w walce o lepszy byt, wskaźnikiem dobrobytu i kultury gospodarczej narodu. Zazwyczaj scieśnia się pojęcie oszczędności do oszczędzania pieniędzy, jednak w szerszym znaczeniu obejmuje ono równorzędnie oszczędność czasu, środków produkcyjnych, a nawet zdrowia. Główny wysiłek propagandowy idzie jednak w kierunku oszczędzania pieniądza, osiągając swoje najwyższe napięcie w okresie, w którym przypada „Dzień Oszczędności”. Minęły już nadzieje na masowy napływ kapitału zagranicznego do Polski i wiara w dobroczynne skutki takiego napływu. Natomiast ustalilo się już przekonanie, że potrzebna jest Polsce kapitalizacja wewnętrzna. W tym kierunku idą też starania, zmierzające do stworzenia odpowiednich warunków do rozwoju tak podstawowej cnoty gospodarczej, jaką jest oszczędność.

Stały kurs złotego, równowaga budżetu, polityka deflacyjna instytucji kredytowych, oto obiektywne warunki dla normalnego rozwoju kapitalizacji. Jednak przyrost wkładów zależy nie tylko od wysokości dochodów obywateli, przeważną rolę gra tu wola do oszczędzania. Nieprzychylnie nastroje w tym względzie, które wystąpiły po okresie dewaluacji markowej, można już uważać za minione. Przeżywany obecnie kryzys, który w początkowym okresie wywołał gwałtowny odpływ wkładów, nie stanowi trwałej przeszkody do powrotnego narastania oszczędności pieniężnych, jak to wykazuje postępujący wzrost wkładów. Dążenie bowiem do własnej niezależności ekonomicznej, lub choćby odłożenia czegoś na czarną godzinę jest u większości ludzi wrodzone. Wysokość stopy procentowej wywiera tylko nikły wpływ na zmysł oszczędności, to też mimo ustawowego uregulowania górnej granicy stopy procentowej od wkładów, wzrost ich nie został zahamowany. Zjawisko to można zresztą zauważyć w innych krajach, gdzie przy bardzo niskiej stopie procentowej wkłady narastają z dużą szybkością. Moment doraźnego zysku w postaci płaconego procentu nie jest zatem rozstrzygającym bodźcem do oszczędzania, lecz cały spłot innych jeszcze warunków, jak przedewszystkiem zaufanie i to tak od strony bezpieczeństwa wkładów, jak i w dużym stopniu od ich tajemnicy. Bezpieczeństwo wkładów zależy od solidności instytucji kredytowych, w których oszczędności są lokowane.

W czasach zaborczych prawie jedynymi zbiorcami oszczędności polskich na ziemiach zachodnich Polski były spółdzielnie kredytowe, znane pod nazwą „Banki Ludowe”, które stały się dźwignią do usamodzielnienia się społeczeństwa polskiego i podniesienia jego kultury gospodarczej. Ta ich doniosła rola w wychowaniu ekonomicznym społeczeństwa pozostaje nadal żywo. Nieograniczona przeważnie odpowiedzialność członków „Banków Ludowych” stanowi trwałą i solidną podstawę dla bezpieczeństwa lokowanych w nich oszczędności. Zagadnienie tajemnicy wkładów, od lat dyskutowane, znalazło dzięki staraniom sfer spółdzielczych rozwiązanie, odpowiadające interesom warstw oszczędzających, w noweli do ustawy o spółdzielniach, która weszła w życie w maju r. b. Art. 52 ustawy o spółdzielniach postanawia bowiem, że wiadomości dotyczące wkładów oraz złożonych przez nich w spółdzielni wkładów oszczędnościowych, winny być zachowane w tajemnicy przed osobami trzecimi; mogą one być ujaw-

nione tylko na żądanie sądu. Uchybienie temu nakazowi ustawy zagrożone jest wysokimi karami. Odpadają zatem zupełnie wysuwane niejednokrotnie ze strony oszczędzających obawy co do tajemnicy wkładów przed władzami skarbowymi. Przytoczony przepis ustawy wyraźnie powiada, że wkłady mogą być ujawnione tylko na żądanie sądu. Niewątpliwie takie postawienie kwestii tajemnicy wkładów w lokalnych instytucjach pieniężnych, jakimi są „Banki Ludowe”, przyczyni się do wzmocnienia ruchu oszczędnościowego, a tem samem przybliży do celów, których propagandzie służy „Dzień Oszczędności”.

BANKI LUDOWE Z OKAZJI „DNIA OSZCZĘDNOŚCI”

Unja Związków Spółdzielczych w Polsce zrzęsa przeszło 700 spółdzielni kredytowych, znanych pod nazwą „Banków Lu-

Jak się przedstawia kapitalizacja wewnętrzna w Polsce?

Suma wszystkich wkładów oszczędnościowych, złożonych w komunalnych kasach oszczędności, P. K. O. i spółdzielniach kredytowych — wynosiła pod koniec 1933 r. — 1.441,2 milionów, analogiczna zaś kwota oszczędności złożonych na ziemiach, wchodzących w skład Rzeczypospolitej, pod koniec 1933 r. wynosiła ok. 4.300 milionów obecnych złotych, t. j. około 3 razy więcej. Suma wkładów wszelkiego typu we wszystkich instytucjach finansowych łącznie z Bankiem Polskim, Bankiem Gospodarstwa i bankami prywatnymi, która z końcem 1925 r. wynosiła zaledwie 594,4 miliony, wzrosła pod koniec 1933 r. — do ok. 2.800 milionów złotych.

Rozwój oszczędności w Polsce w latach od 1926—1933, złożonych wyłącznie w instytucjach oszczędnościowych, a więc P. K. O., w komunalnych i niekomunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych, obrazują następujące cyfry:

owych”, „Kas Zaliczkowych”, „Kas Przemysłowców” na całym obszarze Rzeczypospolitej. Ogólna suma wkładów wyżej wspomnianych spółdzielni wyniosła na dzień 1 sierpnia br. 106 milionów złotych, co stanowi około 40 proc. wkładów wszystkich spółdzielni kredytowych w Polsce. Liczba wkładców osiągnęła cyfrę 178 tys.

Mimo trwającego kryzysu spółdzielnie kredytowe Unji Związków Spółdzielczych w Polsce utrzymują swój stan posiadania, a nawet zaznaczył się w roku bieżącym przyrost nowych wkładów. Jest to zrozumiałe, gdy się zważy, że spółdzielnie kredytowe są naturalnymi zbiornikami lokalnych kapitałów, co zespala je z szerszymi warstwami społecznymi, którym te spółdzielnie przychodzą z pomocą kredytową. Licząc przeszło 500 tys. członków, spółdzielnie kredytowe Unji udzieliły rolnikom, rzemieślnikom, kupcom, przemysłowcom 215 milj. złotych kredytów.

Zarówno cyfry wkładów, jak i kredytów spółdzielni Unji wskazują na przestrzeganie przez te spółdzielnie zasady koncentracji kapitałów. Umożliwia się przez to potanieenie kredytu, z drugiej strony unika się rozdrobnienia sił ludzkich i kapitałów w wielkiej liczbie niesamodzielnich placówek.

W 1926 r. —	177,7	miljonów złotych
„ 1927 „ —	403,6	„ „
„ 1928 „ —	601,8	„ „
„ 1929 „ —	849,8	„ „
„ 1930 „ —	1 125,7	„ „
„ 1931 „ —	1 209,8	„ „
„ 1932 „ —	1 340,0	„ „
„ 1932 „ —	1 441,2	„ „

Cyfry powyższe ilustrują dosadnie z jednej strony stan zniszczenia kapitałów społecznych przez wojnę i inflację, z drugiej zaś strony bardzo duży postęp w gromadzeniu kapitałów oszczędnościowych w ostatnich 7 latach. Niemniej jednak pod względem kapitalizacji stoimy w tyle poza innymi kulturalnymi państwami Europy. Dalsze pomnażanie kapitałów rodzimych będzie postępowało tem szybciej, im większe rzesze obywateli stosować będą w życiu codziennym zasadę rozumnej i celowej oszczędności.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się numer 96 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 30 października rb., w którym opublikowano cały szereg rozporządzeń o charakterze gospodarczym. Przedewszystkiem ogłoszone zostały następujące rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r.: w sprawie zmiany przepisów o monopolu spirytusowym i o sprzedaży napojów alkoholowych (poz. 863); o pośrednictwie ubezpieczeniowym (poz. 864); o przechowaniu niektórych należności (poz. 865); w sprawie opodatkowania spadków i darowizn na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego (poz. 866); o zmianie ustawy z dnia 25 listopada 1920 r. w przedmiocie przyznania obligacjom Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego gwarancji skarbowej oraz uproszczonego ściągania należności rzeczowego towarzystwa (poz. 867); w sprawie zmian ustaw: z dnia 12 lutego 1931 r. o poborze 10 proc. podatku od niektórych podatków i opłat stempowych oraz z dnia 22 października 1931 r. o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego (poz. 868); w sprawie rozrachunku pomiędzy skarbem państwa a gminą m. st. Warszawy (poz. 869); w sprawie zatwierdzenia niektórych umów polsko-gdańskich (poz. 870). W dalszym ciągu omawiany numer Dziennika Ustaw zawiera następujące dwa rozporządzenia rady ministrów: z dnia 12 października rb. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów (poz. 871); z dnia 26 października rb. o zmianie taryfy celnej przywózowej (poz. 872). Wreszcie opublikowany został długi szereg rozporządzeń ministrów w sprawach celnych, ogłoszonych w związku z wejściem w życie nowego prawa celnego. Dotychczas rozporządzenia te były wydawane na podstawie ustawy z 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych. Została ona obecnie zastąpiona przez nowe prawo celne. Dlatego też ogłoszone rozporządzenia stanowią głównie powtórzenie dawnych, ewentualnie zawierają tylko nieznaczne zmiany.

(k) **Koszt premii wywozowych dla zboża wynosi dotychczas 119 milj. zł.** Ogólna kwota wydana na akcję premjowania zbóż i produktów przemiału od sierpnia 1933 r. do końca lipca 1934 r. wynosiła (cyfry okrągłe) zł 48 milj., wobec 25 milj. zł w roku

1932/33, 33,15 milj. w 1931/32 r., i 30 milj. zł w r. 1930/31, czyli w ciągu 4 lat ostatnich wydano na premjowanie zboża ca 119 milj. złotych. (AZ)

(k) **Z Targów meblowych w Swarzędzu.** Jak informuje Agencja Zachód, Targi meblowe w Swarzędzu należy uważać za udane. Wzięło w nich udział około 60 wystawców, którzy dotychczas przeprowadzili około 150 transakcyj na łączną sumę ca 300 tysięcy zł. Dalszym skutkiem targów to nienotowany już od kilku lat fakt zatrudnienia wszystkich czeladników w Swarzędzu, wśród których ostatnio szerzyło się bezrobocie. (AZ)

(k) **Warszaty rzeźnicko-wędliniarskie w niebezpieczeństwie.** Mająca wejść niebawem w życie ustawa o dozorze nad mięsem i jego przetworami postanawia, że nastąpić winien rozdział produkcji i sprzedaży wędlin od wyrebu mięsa. Tymczasem na terenie ziem zachodnich tego rodzaju rozgraniczenie nigdy nie miało miejsca, wobec czego wyrab mięsa i wyrób wędlin i ich sprzedaż zawsze odbywa się w jednym przedsiębiorstwie. Rygorystyczne postanowienia rzeczowej ustawy grożą warsztatom rzeźnickim w zachodniej Polsce poważnym niebezpieczeństwem, a licznym przedsiębiorstwom dosłownie likwidacją. (AZ)

Z ZAGRANICZNY

(z) **Obroty handlowe polsko-francuskie.** Według „Le Temps”, w ciągu 9 miesięcy br. przywieziono do Francji z Polski towarów wartości 129.645 tys. franków, wywieziono zaś do Polski na sumę 109.832 tys. franków. Saldo obrotów handlowych polsko-francuskich kształtuje się więc dodatnio dla Polski i wyniosło w omawianym okresie 19.813 tys. franków.

(z) **Wzrost światowej produkcji cynku.** Według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Handlowego w Brukseli światowa produkcja cynku w sierpniu r. b. wyniosła 94,9 tys. t., co w porównaniu z czerwcem i lipcem r. b. stanowiło wzrost o 4 tys. t. W okresie tym Polska wyprodukowała 8,1 tys. t., co również stanowi zwykłe w porównaniu z poprzednimi miesiącami r. b. Poza Polską zwykłe produkcję wykazywały w sierpniu r. b. Stany Zjednoczone A. P. oraz Meksyk.

Ubezpieczenia gradowe

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu prowadzi już od kilku lat kilkutygodniowe kursy uzupełniające, mające na celu wszechstronne zawodowe wykształcenie swego personelu.

W roku bieżącym przeprowadzono na wiosnę tuż przed kampanją gradową podobny kurs dla taksatorów gradowych, rekrutujących się przeważnie z sfer rolników praktyków, a więc osób niezawsze teoretycznie przygotowanych do często bardzo skomplikowanych badań i obliczeń.

Literatura gradowa jest bardzo szczupła, a do tego jeszcze po części przestarzała, trudno zatem taksatorowi czerpać z niej wiadomości z dziedziny fizjologii, biologii i morfologii roślin, zaznajomić się z najważniejszymi chorobami i szkodnikami, aby móc odróżnić szkody przez nie wyrządzone od szkód, spowodowanych gradobiciem.

Tym niedociągnięciem miał zaradzić wymieniony kurs, w którym jako wykładający wzięli udział obok naczelnika wydziału szkodowego inż. Barta, naczelnika wydziału gradowego dypl. agr. E. Suchowiaka i kierownika referatu szacunkowego dypl. agr. W. Czypickiego, jako wykładający następujący pp.: dr. St. Andruszewski, inż. Z. Czechowski, dr. J. Strzyżowski, inż. T. Mittelstaedt, inż. W. Janczakowski, inż. A. Kentzer oraz pp. W. Thomas i W. Wilhelm.

Po zakończeniu kursu ujęto wykłady w krótkie referaty i w liczbie siedmiu wydano nakładem Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu w osobnej broszurze p. t. „Burze gradowe nad polami”.

W przedmowie do niej stwierdza nacz. dyr. Zakładu p. inż. Baranowski, że publikacja zbioru referatów ma na celu podniesienie wiedzy ubezpieczeniowej wśród pracowników ubezpieczeniowych i dlatego Zakład chętnie dzieli się swymi pracami i doświadczeniami z ogółem interesujących się zagadnieniami z dziedziny ubezpieczeń gradowych.

- Wykłady objęły następujące tematy:
1. Jakże istnieją zdarzenia atmosferyczne i jak powstają: a) chmury, mgły, deszcz, rosa; b) śnieg, okiś; c) burze; d) kasa i grad.
 2. Krótki zarys biologii, fizjologii i morfologii roślin z szczególnym uwzględnieniem zbóż.
 3. Reagowanie roślin uprawnych na uszkodzenia gradowe.
 4. Szkody gradowe na zbożach.
 5. W jakich stadiach rozwoju roślin jest grad najniebezpieczniejszy i dlaczego.
 6. Jakże zjawiska na zbożach pochodzenia niegradowego można pomylić ze zjawiskami wywołanymi przez grad.
 7. Najważniejsze choroby i szkodniki roślin uprawnych i rozpoznanie szkód przez nie wyrządzonych.

Notatką nieniejszą pragniemy zwrócić uwagę rolników i taksatorów na tę pożyteczną książeczkę. C. P.

KALENDARZYK PODATKOWY

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu listopadzie płatne są następujące podatki:

- 1) do 15 listopada — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawodawcze;
 - 2) do 15 listopada — zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, za III kwartał 1934 r. — przez pozostałych płatników, wymienionych w ustępie pierwszym, oraz nieopłacających zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu;
 - 3) do 15 listopada — II rata państwowego podatku gruntowego za rok 1934;
 - 4) do 15 listopada — reszta nadzwyczajnej daniny majątkowej, przez płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo);
 - 5) do 15 listopada — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rentjów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu październiku br.;
 - 6) do 30 listopada — państwowy podatek od nieruchomości za III kwartał br.;
 - 7) do 30 listopada — podatek od lokali, tudzież od placów budowlanych za IV kwartał br.;
 - 8) do 5 listopada — państwowy podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 października br.; do 20 listopada — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni listopada;
 - 9) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.
- Nadto płatne są w listopadzie zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w listopadzie, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SENS I BEZSENS NIEBOTYKÓW

Plac Wolności ocalony... — Domy od 300 metrów wzwyż — Eiffel dawno pobity — Mamy niebotyki, o których nie wiemy — Duży koszt, mały zysk — Dom jako słup — Romantyka drapaczy chmur — Sztuka i tu się zakradła — Pożyteczna przestroga

Sprawa zamierzonego drapacza chmur na placu Wolności w Poznaniu, zwróciła powszechną uwagę na owe legendarne zamorskie gmachy, o których słyszymy od czasu do czasu od turystów wracających z Ameryki, lub które widzimy w kinoteatrach u Fox-Movietone-News'a.

Na szczęście, próba przeszczepienia tej nowaliki na grunt poznański nie powiodła się i możemy spokojnie o tem, czy drapacze chmur mają jakikolwiek sens istnienia, a jeżeli mają, to jaki?

Każde większe miasto, nietylko w Ameryce, ale także i w Europie, uważa sobie za punkt honoru wystawić choć jednego niebotyka! Ma to stanowić o nowoczesności sylwety miasta. Oczywiście, niebotyki europejskie nie mogą się równać z amerykańskimi. W europejskich można jeszcze porachować piętra. Mówi się więc o dwunastu, piętnastu, osmnastu, ale na tem i koniec. W Ameryce rzecz się ma inaczej, piętra liczy się na dziesiątki, zaś wysokości tych gmachów, o których dziennikarze raczą zamieszczać wzmianki, rozpoczynają się od 300 metrów wzwyż — ponad poziom ulicy oczywiście. Zastrzeżenie takie jest konieczne, gdyż amerykańskie drapacze są zagłębione w ziemię nieraz na kilkanaście pięter.

Nasuwa się pytanie, skąd ta sakramentalna cyfra 300 metrów?

Jest to wysokość wieży Eiffla w Paryżu, doniedawna najwyższej budowli na świecie. Od lat kilku „rekord” Eiffla, który spędzał sen z powiek Amerykanów, posiadających jak wiadomo wszystko „naj” — wyższe, — większe i t. d., został definitywnie pobity. Cały szereg nowojorskich gmachów szczyty się już większą wysokością. Obecnie zbliżamy się do czwartej setki.

Cel takiej dość kosztownej budowy jest właściwie tylko jeden: dominować nad innymi gmachami! Brzmi to przecież tak fascynująco: — Najwyższy gmach w największym mieście świata!

Rzecz prosta, ambicja taka nie powstała odrazu. Dawne gmachy zabytkowe, nie roszące sobie pretensji do rekordów, osiągały nieraz bardzo poważne wysokości. Kampanille kościołów i ratuszów włoskich liczą setkę i więcej metrów wysokości. Wieża św. Marka w Wenecji, znana chyba wszystkim, ma 96 metrów, a równie niemal sławna wieża ratusza Sienieńskiego zwana „La Mangia” ma aż 102 metry! A wysokości te bledną wobec kopuły św. Piotra w Rzymie, która sobie liczy 136 metrów. Jeżeli teraz przyjmujemy, iż przeciętne piętro amerykańskie nie przekracza trzech metrów już z grubością stropu, to przekonamy się, iż pocziwe „rudery” starej Europy, przeliczone na piętra amerykańskie, liczą ich sobie po 30 i 40!... A więc całkiem nieźle.

Drapacze amerykańskie poczęto budować jedynie wskutek gwałtownego wzrostu cen placów budowlanych w New Jorku. Wydawało się, że przez zwiększenie liczby pięter, wzrośnie rentowność gmachów, a tem samem o procentowanie inwestowanego kapitału. Początkowo istotnie tak było, ale w miarę tego wzrostu, sprawy wzięły nieoczekiwany całkiem obrót. Dzisiaj wiadomo już całkiem pewnie, gdyż stwierdzono to rachunkiem i doświadczeniem nabytem w ciągu lat, że niebotyk powyżej dwudziestu pięter przestaje się w Ameryce opłacać. Przyczyna tego jest całkiem prosta.

Każdy dom musi posiadać część przestrzeni nieużytkowej: są to grubości ścian, kanały wentylacyjne, przewody instalacyjne, schody, windy, korytarze. Tych metrów kwadratowych wynająć już nie można. Stanowią balast. W Ameryce, dzięki nadzwyczajnemu uprzemysłowieniu budownictwa, udało się go zniżyć do fantastycznie małych rozmiarów, bo do zaledwie 8 proc.! Dla zilustrowania tej cyfry zaznaczę, że w Europie balast ten wynosi 25 proc., a nawet 33 proc! Różnica, jak widzimy, kolosalna. Jednakże

w miarę posuwania się ku górze, wzrasta konieczność zwiększania liczby wind, wskutek czego gmachy, liczące powyżej trzydziestu metrów, spadają już na 60 proc. użytkowej powierzchni. Resztę zabierają windy. Pomijam kwestię kosztów budowy, która przecież bynajmniej nie jest obojętną, bo piętro domu kilkunastopiętrowego jest znacznie tańsze od takiego piętra w domu, który ma tych pięter kilkadziesiąt, i wskutek tego znacznie droższą konstrukcję.

To też czasopisma zawodowe stwierdzają z całym naciskiem, że eksploatacja i amortyzacja niebotyków zasadniczo się nie kalkuluje, niezależnie nawet od kosztów inwestycyjnych. Niebotyk podlega innym prawom statycznym, niż zwykła budowla. Porównać go można ze słupem, zatkniętym w ziemię. Większym niebezpieczeństwem grozi mu przewrócenie, niż zawalenie. Stąd tak wielkie głębokości fundamentów, stąd nadzwyczaj mocne kratowe konstrukcje. Mimo to całość budowli podlega bardzo znacznym wibracjom, które osłabiają wiązania, stąd znowu krótki stosunkowo wiek istnienia tych budowli. Pomimo fantastycznych sum, jakie pochłania taka budowla, nie jest ona wznoszona „na wieczną rzecz pamiętkę”. To też styl drapaczy, w porównaniu z piramidami lub świątyniami greckimi, można uznać za efemeryczny. Kto wie, ile z tych gmachów nas przeżyje?

Rzecz prosta, iż wobec takiej krótkowieczności, Amerykanie niezbyt przejmowali się zewnętrznym wyglądem swych wyczynów, eksperymentując na bardzo szeroka skalę. Nie znaczy to, żeby drapacze miały być z reguły brzydkimi. Przeciwnie, dzisiaj można już mówić o typie dobrego niebotyka. Cały szereg gmachów nowojorskich (jednak nie tych najwyższych) odznacza się rzetelnymi walorami architektonicznymi. Walory te umacniają się przez to, iż gmachów jest bardzo wiele, skutkiem czego miasto nabrało bardzo romantycznej sylwety.

Tak więc niebotyki, z początku budowane w celach spekulacyjnych, stały się z biegiem czasu przedmiotem ambicji artystycznej. Dzisiaj każdy architekt marzy o tem, by mieć na „rozkładzie” chociaż jednego niebotyka. Stąd zapał, z jakim nadesłano liczne projekty na konkurs poznański Pocztowej Kasy Oszczędności. Ale tu właśnie popełniono błąd, który na szczęście wczas sprostowano. Wartość handlowa drapacza już w Warszawie okazała się fikcją. „Prudentia” ziele pustką, pomimo, iż ofiaruje w samym centrum miasta wspaniałe lokale. Niestety, skala komornego z konieczności jest jeszcze wspanialsza... To też poznańska P. K. O. nie pokwapi się, by pójść w ślady sąsiada swej warszawskiej centrali.

Należy się wszakże liczyć z czarem, jaki rzuca na umysły drapacz chmur. Jest on niewątpliwie czemś najbardziej typowym dla nowoczesnej architektury. Nie posiada prototypu w przeszłości. W tem tkwi tajemnica jego siły magnetycznej. Niejeden raz spotkamy się jeszcze z podobną inicjatywą. Nie należy jej zwalczać a priori, jedno za każdym razem rozważyć jej cel istotny. Pamiętając, iż głównym walorem drapacza chmur jest czynnik architektoniczny, powinniśmy dopuszczać ewentualność takiej budowy tylko wówczas, gdy będziemy mieli pewność, że zarówno miejsce, w jakim ma on stanąć, jak i przeznaczenie, jakiemu ma służyć, pójdą po linii koncepcji architektonicznej. Nie wątpię ani na chwilę, że gdyby postanowiono przenieść na Plac Wolności najpiękniejszą Kampanillę włoską, to i ona nie osiągnęłaby korzystnego efektu w tem miejscu. Akcenty pionowe są wogóle bardzo trudne w architekturze. Nic łatwiejszego, jak popelnić gaffę...

Uważam, iż stało się bardzo szczęśliwie, że ogłoszono przednio konkurs, zebrano materiał, dostatecznie

ŻYCIE KULTURALNE

Z TEATRÓW I DOKOŁA TEATRÓW

Z Warszawy donoszą nam (tw): Sezon wziął już pewien rozpęd, niejedno się wykłarowało. Przedewszystkiem to, te pierwsze chwytły połączonych pięciu teatrów — nie chwyciły. W Narodowym „Ludwik XI” musiał szybko zniknąć, ustępując miejsca „Rozbitkom”, które mają większe szanse, bo i sztuka świetna i grana pierwszorzędnie. „Sen nocy letniej” w Polskim również niebardzo się udał. Najlepiej określił to przedstawienie świętyni anglista i szekspirológ lwowski, prof. dr. Władysław Tarnawski, który przyrzadził się przedstawieniu za bytnością w Warszawie i napisał wyborny artykuł pt. „Sen Nocy Letniej — Schillera”. Oczywiście nie Fryderyka ale L. S. Schillera, który swym masywnym humorem i ciężką monumentalnością przytłoczył uroczą fantazję Szekspira i wdzięk jej gruntownie zareżyserował.

Najgorzej poszło w Letnim, gdzie „Kłopot z papą” wziął ciegł tak jednomyślnie, jakich dawno nie pamiętamy. Zdaje się, że i Ferner na to nie poradzi. Stosunkowo nieźle wyszedł teatr Mały, który gra „Taniec Grubińskiego. W Nowym „Egipska pszenica” Marij Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej także „nie chwyciła”. Więc wszędzie, poza Narodowym, coś się już przygotowuje i to dość pospiesznie. W Małym „Ich czworo” Zapolskiej, w Nowym „Igraszki muzyczne” Mackenziego, sztuka odgrywająca się w boryslawskim zagłębieniu naftowym (wystawiana przed paru sezonami w Krakowie), wreszcie w Polskim „Ciężkie czasy” Edwarda Bourdeta, w przekładzie Lorentowicza.

Zapewne to przejścia spowodowały Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej, które skoncernowało u siebie powyższych

pięć teatrów, do utworzenia Rady Artystycznej, która ma składać się z około 20 osób, a zbierze je między aktorami, reżyserami i dekoratorami T. K. K. T. powołując sporadycznie „wolnopraktykujących” literatów i artystów. Obowiązkowo będą do niej należeli reprezentanci ministerstwa Oświecenia. Rada będzie dyskutowała doradczą de omnibus rebus et quibusdam aliis, które tycają się owych pięciu złączonych scen. Dotychczas zastanawiano się nad tem, jak stworzyć teatrowi Narodowemu t. zw. żelazny repertuar. Kwestja pałająca od dziesiątków lat i nierozwiązana. Pierwszym krokiem ku temu ma być wydzielenie z pięcioteatrowego zespołu pewnej grupy aktorów, która będzie stanowiła oddzielną trupę teatru Narodowego. Więc ważny przewrót organizacyjny.

Po radach i doradach Rady nikt sobie może zbyt wiele nie obiecuje. Przy tworzeniu takich ciał zawsze idzie najbardziej o rzecz bardzo prostą: o przerzucenie na nie odpowiedzialności w mniejszym lub większym stopniu. Ten cel bywa zawsze osiągnięty. O innych — na dwoje babka wróżyła.

Sceny pozakoncertowe raczej wegetują. Nie zrobiła utęsknionej serji „Pani Dulska” w Jaraczowskim teatrze Aktora i zastąpiła ją „Madame Sans-Gène” również nie nadzwyczajnie wystawiona. U Adwentowicza w Kameralnym padły beznadziejnie „Sygnaly” Ewy Szelburg-Zarembiny, rzecz papierowa, przedstawiająca w najwspanialszych alegoriach znane z dzienników aż do oklepania paradoksy społeczne i ekonomiczne dzisiejszego kryzysu. Dość spodał się w „Ateneum” bezpretensjonalny „Mecz małżeński”.

LITERATURA

Związek zawodowy Literatów Polskich w Poznaniu podaje do wiadomości, że w ten czwartek nie odbędzie się w Pałacu Działyńskich wieczór literacki, a to z powodu święta Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego. Najbliższy czwartek literacko-artystyczny odbędzie się dnia 8 listopada. Pokoje klubowe wraz z czytelnia są otwarte codziennie.

Kto dostał stypendia literackie? Z Warszawy donoszą, że Akademia Literatury przyznała stypendja po 1200 złotych rocznie szeregowi młodych literatów. Według pogłosek są nimi pp.: Marjan Czuchnowski, Świątepek Karpiński, Roman Kołonecki, Henryk Łazowertówna, Jerzy Polaczek, Teodor Parnicki, Wojciech Skuza, Edward Szymański, Wanda Wasilewska i Jerzy Zagórski.

jasno przestrzegający przed budową w tem miejscu niebotyku.

A taksamo nie przeczę, iż w innym miejscu wybudowany, mógłby się stać piękny niebotyk słuszną dumą pięknego Poznania.

Dr. Lech Niemojewski
Warszawa.

Witraż Mehoffera jako dar. Z Krakowa donoszą nam (kt): Muzeum Narodowe otrzymało w darze witraż Mehoffera zatytułowany „Vita somnium breve”, pochodzący z r. 1904. Dzieło mistrza wykonał i ofiarował pierwszy w Polsce zakład witrażowy S. G. Żeleńskiego, prowadzony w naszym mieście przez wdowę po zabitym na wojnie światowej inżynierze Żeleńskim synu znakomitego kompozytora, p. Izabelę z Madeyskich.

„Historji Sztuki” M. Arcta ukazał się świeżo zeszyt siódmy. Tłumaczenie „dziejów sztuki” R. Hamanna dobiega już końca. Zeszyt przynosi koniec rozdziału o baroku w Italji. Po nim następuje omówienie sztuki w epoce pseudoklasycyzmu i rokoka we Francji, a dalej bardzo interesujący rozdział o sztuce baroku i rokoka w Niemczech. Wreszcie rozpoczął się tu trzeci rozdział historii sztuki czasów nowożytnych: rozdział rokoka oraz okres „burzy i pędu”. Zeszyt, jak wszystkie dotychczasowe, ilustrowany jest bogato w tekście, a prócz tego ma trzy jednobarwne wkładki całostronicowe. (tk)

Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Nr. 7—8. Treść: Arch. S. Różański: „Nowe osiedla w Polsce”. — T. Toepflitz: „Jednostka sąsiedzka”. — Arch. L. Tomaszewski: „Bułowa i rekonstrukcja osiedli w Z. S. S. R.” — Arch. R. Feliński: „Nowe obszary rolne i miasta włoskie”. — „Osiedla wznieszone przy współudziale Tow. Osiedli Robotniczych”. — Mgr T. Bober: „Finansowanie budownictwa zbiorowego z funduszu publicznego”. — Z książek i wydawnictw. — Z Pol. Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Krakowskie Przedm. 5, m. 32.

MUZYKA

Polskie nagrody muzyczne w Australji. W Sidney odbył się wielki konkurs muzyczny „Eisteddfod” dla wykonawców-wirtuozów. Wśród nagród konkursowych znajdowały się trzy nagrody za najlepsze wykonanie polskich utworów skrzypcowych, ufundowane przez konsula honorowego Rzeczypospolitej Polskiej w Sidney, p. Władysława Noskowskiego, imieniem konsulatu.

NAUKA

Kłopoty Jana III z wojskiem litewskim. Wiadomo powszechnie, że podczas wyprawy pod Wiedeń czynny udział przyjął tylko hufce wojska koronnego, natomiast wojsko litewskie przybyło zbyt późno i w kampanji na polu bitew nie wzięło udziału. W całej zaś kampanji zapisało się ono wcale niechlubnie. Już podczas przemarszu z Litwy przez Polskę — pod Kraków, wślawiło się jedynie rabunkami i niszczeniem gospodarstw własnej Jjczyzny. Związka jak gdyby jaka horda tatarska zachowywali się Litwi...i podczas przemarszu przez Słowację, którejdy mieli przybyć do armji polskiej, zostawszy wezwani rozkazem królewskim. Swem okrutnem postępowaniem i opieszałym marszem pokrzyżowali Litwini wielce plany królewskie. Jan III bowiem zamierzał protegować księcia węgierskiego Tökölego przy jego pertraktacjach z cesarzem, tymczasem barbarzyńskie postępy Litwinów wobec jego poddanych, odrzuciły go od króla. Wogóle więc armja litewska niekarna i dowodzona przez niechętnych królowi litewskich możnowładców, źle się zapisała w dziejach tej wyprawy. Ten niezbyt chlubny udział wojsk litewskich Sobieskiego w kampanji 1683 r. omówił na podstawie literatury polskiej i węgierskiej, oraz materiałów rękopiśmiennych prof. Wł. Semkowicz w ostatnim zeszycie „Ateneum wileńskiego”. Obok tego cennego artykułu znajdujemy rozprawę P. Siedzińskiego o „kościele św. Anny-Barbary intra muros castri vilnensis”, oraz pracę dr. Mienickiego, omawiającą los „egzulantów polońskich” wiewnych Polsce, którzy wypędzeni przez naład moskiewski musieli w latach 1563—1580 uchodzić ze swych stron ojczyźtych, zanim im zwycięskie wyprawy Batoro nie zapewniły bezpiecznego powrotu. Ostatnią rozprawą jest artykuł Rawity-Gawrońskiego poświęcony próbom stworzenia militarnego ośrodka dla polskiego oręza w drugiej połowie XIX wieku w postaci „Kozaczyzn w Danajem”. W dziale miscellaneów wybijają się na pierwszy plan pokaźna praca gen. Kukieja p. t. „Zagadka artykułów woennych 1609 r. a wojskowe prawo karne Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Obszerny dział recenzyj zamyka ten ciekawy tom wileńskiego wydawnictwa. (Dr. J. St.).

Książki nadesłane

M. S. Ruxer: „U źródeł sztuki greckiej i rzymskiej”. Poznań 1934. Wyd. Pozn. Koła Pol. Tow. Filologicznego. Władysław Wagner: „Podług słońca i gwiazd”. Pamiętnik. Warszawa 1934. Główna Księgarnia Wojskowa. Piotr Grzegorzczak: „Bibliografia literatury polskiej za 1931 rok”. Warszawa 1934. Odb. z „Ruchu Literackiego”.

Imieniny Oszczędności

Dobrowolnie, czy przymusowo, oszczędzamy przez cały rok, licząc każdy wydany grosz, niosąc „na książeczkę” każdą zaoszczędzoną złotówkę.

Ale dzień dzisiejszy jest niejako imieninami oszczędności. Oszczędność ma dziś świąteczny, uroczysty charakter. Dziś zaoszczędzona kwota jest uczczeniem, imiennym prezentem dla tego solenizanta.

Na imieninach muszą być kartki z życzeniami. Tutaj zastępują je rozdawane na ulicach ulotki, sławiące solenizanta — Oszczę-

dnosc.

Kartki te mają wielką zaletę — nie tylko że nie kosztują, ale można jeszcze na nich zarobić. Trzeba tylko przeczytać je uważnie. Nie ulega wątpliwości, że kto się włączy w treść ulotki, przejmie się nią i zapala gorącym uwielbieniem oszczędności. A przy okazji odnajdzie w tekście błąd drukarski. Wtedy należy szybko zgłosić się w Komitecie Dnia Oszczędności, który szczęśliwcowi wręczy książeczkę oszczędnościową z 10-złotowym wkładem.



„Miedzynarodowy

obchodzony rokrocznie

31 X — to dzień, który przyszedł sobie i rodu polega przed wszystkim zarobków i na stałe

ambicja, że

OSZCZĘDNO
OSZCZĘD
OSZCZĘ

zawodni z nas my

„Ch

al

ony

OSZCZĘDNOŚĆ TO TWOJĄ BYT I SIŁA

Reprodukcja ulotki, rozdawanej dzisiaj na ulicach Poznania przez komitet obchodu „Dnia Oszczędności”. Właściciel ulotki, w której zamiast słowa „zarobków” wydrukowano „zarobków”, tak, jak na naszej fotografii, otrzymuje premję w postaci książeczki oszczędnościowej z wkładem początkowym 10 złotych. Na prawo rozdawanie ulotek oszczędnościowych na ulicy Nowej przed gmachem K. K. O. miasta Poznania, u dołu świetlny transparent oszczędnościowy na Placu Wolności.

Oszuści nabierają ludność wiejską

Wystrzegać się należy fałszywych urzędników skarbowych i urzędników wydziałów powiatowych — Sama czapka urzędnicza i mundur nie jest jeszcze dowodem uprawnienia do przeprowadzania czynności służbowych

W ostatnim czasie na terenie województwa poznańskiego pojawiają się oszuści coraz to nowego typu.

Niedawno temu głośno było o nadużyciach t. zw. kontrolerów pożyczki konwersyjnej, którzy w kilku wypadkach poszkodowali łatwowiernych, zabierając im w sposób oszukańczy papiery wartościowe, stanowiące niekiedy jedyną ich oszczędność.

Wzorem tego rodzaju oszustów pojawili się inni, którzy przedstawili się jako urzędnicy skarbowi, względnie urzędnicy wydziałów powiatowych. Obchodzili mieszkańców wsi i wyludzali od nich mniejsze lub większe kwoty, tytułem należności za zmyślone przez nich różnego rodzaju czynności służbowe. Za rzekome zbadania mieszkań pobrali osobnicy, przedstawiający się za urzędników skarbowych od trzech rolników w różnych miejscowościach po 3,20 zł. W innym wypadku pobral oszust taki, przedstawiający się jako urzędnik wydziału powiatowego 3 zł od rolnika, starającego się o przyznanie zapomogi. W innym wypadku oszuści, podszywający się pod urzędników skarbowych, mających za zadanie umorzenie długów, pobrali od rolnika 21,20 zł, za rzekome otrąskowanie ziemiołódów.

Podobnych oszustw jest coraz więcej. Przeważnie jednak na drobne sumy. Zmyślone czynności były podobne do wymienionych. Interesentów wyzyskiwanych wprowadzili oszuści tem łatwiej w błąd, gdyż ubierali się nawet w mundury urzędników skarbowych,

opatrzony patkami, orzelkami na czapkach i t. p. Zdecydowana postawa i markowania urzędowania z łatwością rozwiewało ewentualne podejrzenia.

Władze policyjne ścigały oszustów przez dłuższy czas.

Obecnie ujawniono jako sprawców dwóch mieszkańców Mogilna Tadeusza Frąckowiaka i Aleksandra Szczepańskiego. Frąckowiak występował pod przybranym nazwiskiem Muszyński, a Szczepański podawał się jako Musiał. Obu osadzono w więzieniu sądownym w Mogilnie.

Ludność wiejską należy jak najusilniej ostrzec przed typowymi, a jednak żręcznie obmyślanymi oszustwami, które przytrafić się mogą również w innych miejscowościach woj. poznańskiego.

O innym oszustwie dowiadujemy się z okolicy Tupadł w pow. mogileńskim. Do rolnika p. Stanisława Kulpa w Tupadłach przyszedł nieznany osobnik i przedstawił się jako dostawca wojskowy i kupił od Kulpa tysiąc kg owsa, polecając go odwieźć do koszar 59 p. p. w Inowrocławiu. P. Kulpa odwiózł owies pod wskazany adres, gdzie nieznanemu już go oczekiwali. Po zważeniu zboża osobnik ten kazał Kulpie zaczekać przed bramą na pieniądze. Ponieważ go długo nie wzywano, gospodarz udał się do kancelarii wojskowej. Tam dowiedział się, iż rzekomy dostawca, podający się jako Jan Jankowski z Grzybowa, pobral należność w sumie 140 zł i wyszedł. (k1)

Przed przyjazdem asów lotnictwa

Jak już donosiliśmy, przyjeżdżają w sobotę do Poznania zwycięzcy Challenge'u 34. kpt. Bajan i starszy sierżant Pokrzywka, oraz zwycięzcy zawodów o puchar Gordon Bennetta kpt. Hynek i por. Pomaski.

Obecnie dowiadujemy się, że lotnicy przyjadą prawdopodobnie razem, gdyż kpt. Bajan i starszy sierżant Pokrzywka, którzy mają przydział do pułku lotniczego w Krakowie, pojadą przez Warszawę, gdzie się połączą z triumfatorami tegorocznych zawodów balonowych.

Goście zamieszkają w Poznaniu w hotelu Bazar, gdzie już pokoje dla nich zamówiono.

Program pobytu bohaterów stworzy w Poznaniu został obecnie roz-

szerzony. Po akademii w auli uniwersytetu, odbędzie się prywatne przyjęcie towarzyskie, poczem goście udadzą się na bal podoficerów zawodowych garnizonu Poznania w sali Belwederu.

Wiadomość, podana przez nas o przyjeździe naszych zwycięskich lotników, wywołała w mieście zrozumiałe poruszenie.

Zwycięzcy największych imprez lotniczych i balonowych w Europie gościć będą od czasu swego triumfu po raz pierwszy w Poznaniu.

Nie ulega wątpliwości, że obecność ich zamieni się na wielką manifestację, nie tylko na ich cześć, ale i na cześć młodego, a już tak sławnego w świecie polskiego lotnictwa i polskiej aeronautyki.

Kara za napad na domokrażcę

Z żelaznym prętem czekał za krzakiem na upatrzoną ofiarę

W początkach b. r. Wojciech Lubawy, handlarz domokrażny, objeżdżał swych klientów po okolicznych wioskach pow. wągorowieckiego, inkasując pieniądze.

M. in. przybył do Wacława Borkowskiego w Brzeźnie, z którym miał do załatwienia różne sprawy finansowe. Borkowski pieniądze mu nie dał i zauważywszy, że Lubawy posiada przy sobie kwotę około 70 zł, uplanował napad.

Z chwilą, gdy Lubawy odjechał rowerem do Sława, chwycił żelazny pręt, ukrył się za krzakiem przy drodze, prowadzącej przez las i czekał na swą ofiarę. Gdy Wojciech Lubawy nadjechał, uderzył go z nienacka żelaznym prętem w czoło, powodując złamanie nasady nosowej. Lubawy padł bez przytomności na ziemię. Na-

pastnik zadał mu jeszcze kilka ciosów, wybijając zęby, poczem wraz z portfelem zabrał gotówkę i zbiegł. Okrwawionego Lubawę odprowadzili przygodni przechodnie do domu.

Przeprowadzone dochodzenia doprowadziły do ujęcia sprawców i odebrania zrabowanych pieniędzy, ukrytych za kuferem.

W dniu dzisiejszym Borkowski stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu. Do winy się przyznał, wyjaśniając szczegóły napadu.

Sąd przesłuchał świadków i przejrzał załączone do akt sprawy świadectwa lekarskie, które stwierdzają, że Wojciech Lubawy obok ogólnych kontuzji doznał również porażenia nerwów.

Sąd, po naradzie, wymierzył oskarżonemu karę 2-letniego więzienia. (k)

Wisłą wędruje polski cukier zagranicę

4200 tonn cukru przeladowano w Toruniu na berlinki

Toruń (wd). W ciągu października b. r. przez port wiślany w Toruniu przewinęło się ok. 4.200 tonn cukru przeważnie surowego z sąsiednich cukrowni w Wierchosławicach i w Dobrem (koło Aleksandrowa Kuj.) a częściowo także z Chelmży. Chelmża dopiero teraz zacznie wysyłać masowe transporty cukru.

Cukier ten dostarczany był do Torunia koleją i tu przeladowany na berlinki (dziennie ok. 20 wagonów). Berlinkami surowy cukier odwożono do rafinerij w Gdańsku lub via Gdańsk i Gdynię zagranicę. Cukier biały szedł przeważnie w górę Wisły, do Warszawy.

Na Wiśle kursują olbrzymie berlin-

ki pojemności 600—700 tonn, z których każda może zabrać kilkadziesiąt wagonów cukru.

Największa na Wiśle berlinka pojemności 900 tonn zbudowana została w Toruniu w stoczni p. Pawłowskiego. Jest ona własnością Banku Gospod. Krajowego.

Tajemniczy wybuch w Pakości

Pakość (jb) Już przed kilku dniami donosiliśmy o tajemniczym wybuchu w domu Luczaków w Pakości. Obecnie władze prowadzą dochodzenia, mające na celu ustalenie przyczyn wybuchu. Według doniesień policyjnych wybuch nastąpił wskutek zapalenia gazu świetlnego. Ostatnie jednak wyniki śledztwa dowodzą, że wybuch nastąpił musiał wskutek nagromadzenia większej ilości materiałów wybuchowych i przypuszcza się, że Kozłowski, który krótko przed tem wrócił z ćwiczeń wojskowych, spreparował specjalną bombę.



Marceł Kozłowski, sprawca strasznego wybuchu, o którym pisaliśmy niedawno

Rodzina Luczaków, w których domu wypadek miał miejsce, stwierdza, że sprawca wypadku Marceł Kozłowski nie był nigdy narzeczonym Zofji Luczakówny.

Sprawa tajemniczego wybuchu nie przestaje interesować w dalszym ciągu mieszkańców Pakości.

Kara za zdemolowanie cyrku

W związku z procesem przeciwko sprawcom zdemolowania urzędnika cyrku w Chrustowie, sąd okr. w Poznaniu skazał na karę aresztu: L. Bobra na 6 mies., L. Wargułę na 6 miesięcy, Kazimierza Bobra na 5 miesięcy i Henryka Nowaka na 6 miesięcy.

Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy. (k)

Kot wzniecił pożar

Toruń (rt). W mieszkaniu rolnika p. Ottona Göringa w Małych Balówkach, pow. lubawskiego wybuchł pożar z niezwykłej przyczyny. Przy piecu siedział kot, na którym w pewnej chwili zapaliła się sierść. Przerażony kot wpadł do otwartej szafy, gdzie zapaliła się odzież. Cała szafa spłonęła. Strata wynosi 500 zł.

Wypadek kolejowy

Jabłonowo (gn) Podczas przecaczania wagonu pocztowego na stacji w Jamielniku wykoleił się wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy wagon bagażowy, przyczem uległ uszkodzeniu parowóz i wagon pocztowy. Wypadek obył się na szczęście bez ofiar.

Napad rabunkowy na cykliste

Na szosie pomiędzy Leszkiem a Nowąsą napadło dwóch osobników jadących na rowerze Jana Tiślewicza z Mierzejewa, ogłuszając go uderzeniem pałki. Bandyci po zrabowaniu p. Tiślewiczowi gotówki w sumie 12,70 zł zbiegli do lasu. Jeden z napastników liczył około 26, a drugi około 30 lat. (k1)

O zwyczaju zdobienia grobów

Zwyczaje, a zwłaszcza ludowe, trwają zwykle dłużej, aniżeli trwa świadomość o ich pochodzeniu i pierwotnym znaczeniu. Podobnie ma się rzecz ze zwyczajem zdobienia grobów, który jest albo śladem pierwotnych ofiar grobowych, albo środkiem profilaktycznym przeciwko szkodliwemu działaniu zmarłego lub złych duchów.

Tak powszechny dziś zwyczaj dekorowania grobów w kwiaty jest zwyczajem pogańskim, praktykowanym przedewszystkiem w starożytnej Grecji i w Rzymie. Pierwsi chrześcijanie początkowo unikali tych wszystkich zwyczajów, które miały coś wspólnego z pogaństwem. Z czasem jednak przedostawało się do chrześcijańskich zwyczajów pogrzebowych coraz więcej pierwiastków pogańskich. Widzimy to przedewszystkiem w kulcie męczenników. Za przykładem pogan przynoszono na groby męczenników pokarmy i napoje, palono świeczki i lampki, przynoszono pieniądze i różne kosztowności, sypano kwiaty i kładziono wieńce. Na grobach męczenników urządzano przy większych uroczystościach, rocznicach itp. na wzór pogański uczty a obok rozkładali się wówczas z towarami kupcy tak, że odbywał się prawdziwy jarmark w rodzaju dzisiejszych odpustów. Oczywiście, skoro szczytki danego zmarłego przeniesiono na ołtarze, całą tę dekorację przeniesiono również na ołtarze.

U ludów słowiańskich spotykamy bardzo często zwyczaj zatykania na grobach krzyżyków z drzewa. Zwyczaj ten spełnia (według Fischera: „Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego”) nie tyle zadanie w myśl nauki Kościoła, ile ma być środkiem ochronnym przed zmarłym, podobnie jak sadzenie na grobach topoli, róż, a specjalnie zatykanie cierni na mogiłach. Wypada tu zaznaczyć, że gałązki cierni mają specjalną zdolność odpędzania złych duchów i czarownic. Poza tem sadzono na grobach cisy (drzewo śmierci) i bez.

Przynoszenie na groby zmarłych pokarmów i napojów spotykamy prawie u wszystkich ludów. Jest to prosta konsekwencja materialnego przedstawiania sobie życia pozagrobowego u ludów pierwotnych. Jako ślady urządzanych na grobach uctw możemy uważać w polskich zwyczajach rozdawanie dziadom chleba w uroczystości, poświęcone pamięci zmarłych. Dziś daje się dziadom przy bramach cmentarnych jałmużnę.

Wszelkie ozdoby na grobach zmarłych są bezwzględnie ich własnością. Dlatego też kto wacha kwiaty, zaszadzone na grobie, ten traci (według wierzeń ludowych) ponownie, a kto by je zerwał, do tego zgłosi się zmarły po swoją własność. Według podań ludowych wielu nieostrożnych śmiarków ściągnęło w ten sposób śmierć nawet na całą swą rodzinę.

Dzisiejsze zdobienie grobów ma charakter prawie wyłącznie dekoracyjny lub służy do okazania szacunku albo wdzięczności zmarłemu. Chyba gdzieś tylko na głuchej wsi jeszcze wierzy lud w to, że dekoracja grobu przynosi zmarłemu jakąś pomoc lub pociechę na tamtym świecie.

JAN HOROWSKI.

ŚWIECE NA GROBACH

Cicho — sza — — niech stanie wiatr...
Malutkie płomyczki wśród kwiatów
rysują na grobach światło
słabe jak zmarły brat.

Drgają trwożliwe ogniki
w ciemnych przepaściach wieczoru.
Żółtawo-rdzawym pomorem
tryskają na pomniki.

Chodzimy po ścieżkach w milczeniu
powiewni, zda się — bez ciał.
Na kształtach sunących mar
skaczą błyski i cienie.

Toniemy w mroku jasnowym.
Nie rozświetlił się wieczór: —
nikt pośród nas nie przeczuł
co błyska w kępach tych mgławic.

Chylimy się nad świecami
chuchając parą z ust.
Milczymy. Czy wiemy już?
Módl się za nami.

Z drzew lecą liście barwne
jesienne, dzikie, śmiałe
i jak owoc dojrzały
grzęzną w tej ziemi czarnej

Liść jeden szybko spadł
i stłumił świecę w locie...
Idziemy. Błyskają krocie.
— Gdzieś komuś umarł brat — —

Leonard Turkowski.

Poznań.

ZMARŁYCH OBCOWANIE

Żywi i zmarli wciąż obcuja z sobą:

Pośród nas żyją umarli i w nas,

A ciała tylko powierzywszy grobom,

Tak do nas mówią w nocej ciszy czas:

Mogily nasze może plug zaoarał,

Lecz w waszych zyłach nasza plynie krew

I gromem huczy wam gluchy jej chorał,

I nieraz sercem zatarga do trzew.

Bo poprzez wieki w tę przyszłość daleką,

Która w dzisiejszym rozkwita wam dniu,

Tęsknota nasza krwi się niosła rzeką,

Jej krzyk to zrywa was nieraz ze snu.

Gdy terazniejszość nienazbyt wam miła,

Zwracacie czasem tęskniony wzrok

W otchłań przeszłości, która nas zrodziła,

Skąd ku wam niósł nas niecierpliwy krok.

Historja mówi wam o tem pokrótce,

Chociaż pochłonął tyle imion czas,

Proch naszych kości w każdej ziemi grudce,

Iluż nas było, jaka garstka was.

Te same troski były wam udziałem,

Ta sama radość i ból taki sam...

Tak samo słabym i duchem i ciałem —

Dlaczego teraz zazdrościcie nam?

Przeszłość to nie są garstki wielkich dzieje,

Których nazwiska glorią sławy lśnią

I podtrzymują mdlejącą nadzieję

W drodze ku przyszłym wypełnienia dniom.

Wszak na ich sławy świetną aureolę

Złożył się wielu bohaterów trud,

Co cicho legli w zapomnianym dole

I nikt nie wielbi ich milczących cnót.

Gorycz zawodu i niesławę kłęski

Wzięliśmy z sobą w bezimienny grób,

Waszym udziałem nasz triumf zwycięski,

Wydarty ceną tyłu krwawych prób.

Nasz trud wydzwignął dla was świat z chaosu

Tocząc go niby syzyfowy głaz,

Lecz wbrew najsroższym przeciwnościom losu

Owoców naszych rąk nie strawił czas.

Z oddali wieków płyną nasze słowa

Wraz z tą tęsknotą, która ku wam szła,

Niech wdzięczność dla nas wasze serce chowa,

A pamięć o nas niech wam siłę da.

By świat wasz powstał, długo trud się porał,

I pot przesycił ziemię aż do trzew,

Choć groby nasze dawno plug zaoarał,

Nasza wam o tem szumi w sercu krew.

Poznań.

SZYMON NAWROCKI.

Gdy Japonja zakwita tęczą chryzantem

Chryzantemami zdobimy groby. Pamięci zmarłych składamy ten symbol smutku i żaloby, będący niejako materialnym łącznikiem między nami i spoczywającymi w ziemi. W swej ojczyźnie, w Japonji, chryzantema jest symbolem wspaniałości. Króluje nad kwiatami w jesieni i zdobi godło cesarskiej dynastji. Jest tematem natchnień poetów, wdzięcznym motywem dla malarzy i dumą ogrodników.

Pięknym jest kwiat wiśni w Japonji, lecz warto też tam być, gdy kwitną chryzantemy. Otaczają one gęstwiną pałace, wille, świątynie i tworzą wieloletnie wysepki w parkach i na skwerach. Wały i ogrody cesarskiego pałacu w Tokio toną poprostu w powodzi „kiku” (chryzantemy). Lecz i w domach biednych, czy chatkach wieśniaczych znajdziemy zawsze w tym czasie kilka okazów chryzantem, których płatki według wierzeń ludowych, wypite z wódką z ryżu t. zw. „kikudzake”, mają chronić człowieka od nieszczęścia.

Rozpoczynają wtedy specjalną pracę reporterzy dzienników. Ich zadaniem jest informować czytelników, w którym miejscu rozkwitły najokazalej chryzantemy, kto wyhodował najpiękniejszy okaz i czyje zbiory ukażą się na wystawach. Oddzielne rubryki w dziennikach do przesady przepelnione są szczegółami o chryzantemach, ich hodowli, historii, barwach, wysokości i cenie. Osobne biuletyny z tej dziedziny wydają w każdym prawie mieście istniejące towarzystwa hodowli puszystej „kiku”. Interesuje to publiczność japońską o wiele więcej, niż niejedno zagadnienie polityczne. W wolnych od zajęć godzinach całe tłumy wystają przed ładniejszymi kłombem w parku lub przed pieczołowicie wyhodowanym krzewem o oryginalnej formie. Zaobserwować wtedy można w Japonji ożywiony ruch wycieczkowy. Nie żałując czasu i pieniędzy, niekiedy całe rodziny zwiedzają miejscowości, znane z pięknych okazów chryzantem. Park Marujama i ogród Hi-

ranoja w Kjoto, park Suma w Kobe i Tennodzi w Osaka, następnie Nakajama, Narita i Omija, to miejsca, które się interesuje w tej porze cała Japonja. Słynny jest prywatny ogród entuzjasty chryzantem Nakajamy w Kałata koło Tokio, gdzie znajduje się 800 krzewów tego kwiatu o wyjątkowej piękności.

Środkiem zainteresowania są wystawy w Tokio. Jedną z nich urządza w parku Hibija zarząd miasta. Przybywają na nią miłośnicy kwiatów z całego kraju, a nawet z Chin i Korei. Wartość niektórych okazów dochodzi do tysiąca złotych.

Dorocznym zwyczajem od setek lat, w połowie listopada, dwór cesarski urządza wystawę w swym ogrodzie Sindiuku. Każdy hodowca poczytuje sobie za zaszczyt przestać tam swój najpiękniejszy okaz. Na wystawę tę, jedyną w swoim rodzaju w całym świecie, są zapraszane tylko sfery arystokratyczne i zagraniczni dyplomaci. — Stoiska przybrane są draperją fioletową ze złotem godłem cesarskim — 16-to płatkową chryzantemą. Jeden kwiat piękniejszy od drugiego, 800 odmian w 250 barwach i odcieniach o najrozmaitszych kształtach i rozmiarach, pozostawia u widza niezatarte wrażenie. W jednym miejscu wznosi się dumnie krzew wyhodowany w kształcie grzyba, liczący przeszło tyśiąc białych kwiatów. Opodal stoi „kazeł” z 470 różowymi kwiatami. Z ob-



Wśród wysokich krzewów chryzantem para dzieci japońskich zagłębia się w tajniki piękna kwiatu chryzantem.

ramowań jego stoiska zwisa niby olbrzymi asparagus, specjalna odmiana chryzantemy t. zw. „kengaj”. Dalej ciągnie się lan wysokich, niebieskich kwiatów, wyrastających wysoko ponad głowy przypatrujących się Japoniek. W innym miejscu nagromadzona jest harmonijnie taka gra barw kwiatów, ułożonych w tęczę, że z ociąganiem odchodzi się do następnego stoiska. Podziw znawców wywołują samotne, okazałe, czarne okazy.

Najulubieńszymi u Japończyków są odmiany żółte i białe. Decyduje może o tem tradycja, gdyż przywiezione z Chin do Japonji przed 1200 laty pierwsze okazy chryzantem posiadały te dwie właśnie barwy. Tradycją też technię przyswoiwe:

Kigiku, siragiku...

sono hoka-no na-la naku-mo gana.

Znaczy to po polsku: Żółte chryzantemy, białe chryzantemy. Dla innych niema nazwy ani hieroglify.

A więc tylko żółte i białe. Inne zaś odmiany w porównaniu z niemi są tak niepozorne, że nawet nie warto dla ich wymyślać nazwy ani określać je nowymi hieroglifami.

Chryzantema, przewieziona ze swej ojczyzny, z Nipponu (w 1789 r.) do Europy, na obcym dla siebie terenie występuje mniej okazale. Brak jej opieki i troskliwej hodowli. Nie jest tu już wyrazem wspaniałości. Atoli, jakgdyby wyrównując chryzantemie tę krzywdę, nadano jej piękny, poważny symbol, — symbol żaloby i smutku.

MIECZYSLAW BABIŃSKI.



Olbrzymi krzew chryzantem poprowadzony przez hodowcę w sztal dużego namiotu.

Niech „Dzień Opieki” 4 listopada wzmocni szeregi pracowników Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” i roznieci w sercach wszystkich prawych Polaków miłość ofiarą dla braci zagranicą.

Typy osiedli wiejskich na Pomorzu

Z geograficznego punktu widzenia można na Pomorzu wyróżnić przede wszystkim dwa typy osiedli: osadnictwo skupione i osadnictwo rozproszone. Osadnictwo skupione — to wsie duże i małe, które stanowią liczebną największą ilość osiedli Pomorza.

Można wyróżnić trzy zasadnicze rodzaje wsi, biorąc pod uwagę ich zróżnicowanie krajobrazowe, zależne od wielkości i gospodarczego charakteru wsi, mniej zależne od kształtu wsi.

Pierwsze to są przysiółki. Są to drobne skupienia zagród (mniej niż 50), które nie wykazują planowego układu. Osiedla skupiają się nad drogą, placem lub stokiem doliny, tak że domy mieszkalne mieszają się z budynkami gospodarczymi, tworząc dość bezładną całość. Można stwierdzić, że układ pól w przysiółkach był często niwowy, dziś zmieniony, jednak są wypadki, gdzie układ pól był bardziej skomplikowany. Poszczególne działy pól — to nie niwy, ale jakby kolejno zdobywane części pod uprawę przez osuszanie lub karczowanie. Nazwy tych części pól i ich położenie o tem mówią. Przysiółki stanowią przewagę na polanach w Borach Tucholskich oraz na Pojezierzu.

Drugi rodzaj wsi tworzą duże wsie zagrodnicze. Ilość domów mieszkalnych wzrasta, sięga przeważnie powyżej 50, często przewyższa 100. W układzie dróg i zagród jest widoczna planowość. Od strony drogi stoją domy mieszkalne w dość zwartym szeregu, od strony pól — stodoły. Wsie te wykazują kształt ulicówek, lub najczęściej owalnic. Ulicówki występują na ziemi Chełmińskiej. Są to wsie bardzo stare, wymienione jeszcze w przywilejach z czasów przedkrzyżackich. Natomiast owalnice występują przeważnie na obszarach skolonizowanych w XIV i w XV w. na Kociewiu, u Koszajdrów, w Działdowskiej ziemi.

Trzeci rodzaj wsi tworzą osiedla dworskie. Osiedla dworskie, związane z gospodarką większego obszaru ziemi (ponad 50 ha), występują albo pojedynczo albo łącznie z wsią zagrodniczą.

Osadnictwu skupionemu można przeciwstawić typ osadnictwa rozproszonego. Osiedla rozproszone różnią się od wsi nie tylko tem, że tworzą w krajobrazie odrębne jednostki, lecz różnią się również z gospodarczego punktu widzenia. Osiedla rozproszone mają z reguły położenie przypolne, warsztat pracy znajduje się tuż przy polu pracy. Natomiast w wsiami skupionych należy takie położenie do wyjątków, z reguły pola są zdala od zagrody. Są to różnice zasadnicze, wywołane wpływami społecznymi, gospodarczymi, etnicznymi i geograficznymi. Osadnictwo rozproszone Pomorza jest pochodzenia nowszego. Najstarsze osiedla tego typu znajdują się w dolinie Wisły, wprowadzone przez kolonistów holenderskich. Typ ten rozwinął się w dolinie Wisły w ścisłej zależności od warunków geograficznych. Warunki geograficzne wpłynęły w dalszym ciągu na przekształcenie tego typu w kierunku skupiania się. Powstały skupienia naturalne wzdłuż pewnych linii naturalnych.

Osiedla rozproszone rozciągają się również na obszarach osuszonych i odlesionych w XIX w. w okolicach Wąbrzeźna na południe od puszczy Darzłubskiej i in.

Bezpośrednią przyczyną, która spowodowała powstanie osiedli rozproszonych na polach dużych wsi i bardzo często przysiółków była komasacja i podział pól, przeprowadzony na początku XIX w.

Właściciele, którym przydzielono pola zdala od wsi, przenoszą sczasem zabudowania gospodarcze. Na peryferiach wsi powstaje rozproszenie osiedli. Równocześnie można obserwować zmiany dawnej wsi. Przez emigrację zagród na pola wiasz wyludnia się, puste miejsca pojawiają się między zwartymi dawniej szeregami domów. Można też obserwować zupełnie odrębny rozwój, wiasz zamienia się w ognisko życia miejskiego. W środku wsi powstają sklepy, warsztaty rzemieślnicze, szkoła, koncentrują się tu wszystkie

interesy gospodarcze zagród rozproszonych po polach (np. Skórcz, Lubichowo, Zblewo pow. Starogard).

W zupełnie odrębny sposób rozwija się osadnictwo rozproszone na obszarach osadnictwa dworskiego. Zostało ono wprowadzone przez niemiecką komisję kolonizacyjną. Komisja parcelowała wykupione dwory, osadzając w nich kolonistów Niemców. Osiedla kolonizacyjne powstawały każde przy swoim polu równocześnie, jednak układają się wzdłuż dróg głównych, chociaż w znacznych od siebie odległościach, tworząc rozproszenie planowe. Podobny typ do osadnictwa kolonizacyjnego niemieckiego powstał przez

parcelację prowadzoną przez nasze urzędy ziemskie.

Najwięcej osiedli parcelacyjnych powstało w powiatach morskim, tczewskim, kartuskim i starogardzkim, czyli w północnej części Pomorza. Związana na wysoczyźnie, na Lewym brzegu Wisły od Gniewu po Starogard i Tczew, osiedla te występują w znacznej ilości i przekształcają typ osadnictwa tego obszaru. Największa ilość osiedli parcelacyjnych powstała przez działalność urzędu ziemskiego (3 375 w 207 gminach). Parcelacja prywatna rozwijała się również dość intensywnie (737 osiedli w 74 gminach). Na uwagę jeszcze zasługuje działalność Państwowego Banku Rolnego (248 osiedli w 10 gminach).

MARJA KIELCZEWSKA.

LILJANKA I MARJONETKI

Jak już wiadomo z licznych artykułów w prasie, w najnowszym filmie *Liljany Harvey „Wesoła Zuzanna“* obok bohaterów z krwi i ciała (*Liljana, Gene Raymond, Leslie Banks*) występują niemniej atrakcyjni aktorzy. Mamy na myśli fenomenalny pod każdym względem zespół marionetek słynnego włoskiego *Teatro del Piccoli*. Widowiska, jakie daje w „Wesołej Zuzannie“ ten nieporównany zespół, są cenniejszą rewiacją niż film, a odznaczają się taką siłą ekspresji, jaką żaden zespół żywych aktorów pochwalić się nie jest w stanie. *Kunsztowne i pomysłowe przyrządy realizatora ujęte na taśmie filmowej marionetki budzą w zachwyconych widzach całą gamę wrażeń*. Taka np. scena snu Li-

ljaneki, gdy kukły sądzą ją za zabójstwo jednej z marionetek — to arcydzieło w pełnym tego słowa znaczeniu, arcydzieło najwyższej klasy.

„Wesoła Zuzanna“, jak bezcenny klejnot, mieni się błyskami genialnych, zawsze nowych i zawsze ciekawych pomysłów scenarzysty i realizatora. Bo czy to będą sceny rewjowe o niewidzianej pod względem bogactwa wystawie, na tle której Liljana tańczy (i jak tańczy!) i śpiewa swoje przebojowe piosenki, czy to pełne liryzmu i subtelnych sentymentów sceny miłosnej, czy wreszcie sceny z marionetkami — **wszystko zachwyca, wzrusza i oświeca podnieconego z tak wielką ilością pięknych wrażeń widza.** ng 12087

Broń maszynowa wczoraj, dziś i jutro

Wynalazek broni maszynowej sięga końca XIX wieku. Początkowo, jak zresztą wiele innych, nie zwrócił na siebie większej uwagi, z czasem jednak, gdy zrozumiano całą doniosłość tego wynalazku, rozwój karabinu maszynowego został zapewniony. Pierwsi do armii wprowadzili karabin maszynowy Niemcy, znany powszechnie pod nazwą Maxima. Nie pozostało to bez echa w innych krajach. Niektóre z nich nie mogąc zdobyć się na własną konstrukcję, fabrykowały na zasadzie zakupionych licencji, np. Rosja, inne natomiast wytworzyły typ własny, starając się wprowadzić nowe ulepszenia. Z punktu widzenia technicznego karabin ocenia się według jego szybkostrzelności, donośności, wagi oraz ilości zacięć. Dobrze skonstruowany karabin winien oczywiście posiadać jaknajmniej zacięć.

Pierwotnie istniał tylko jeden typ karabinu maszynowego, posiadający dość dużą wagę i przeznaczony był do przewożenia przy pomocy koni. Z czasem jednak, różnorodność zadań, jakie miał do spełnienia karabin maszynowy, wpłynęła na zróżniczkowanie konstrukcji na karabin maszynowy lekki do bezpośredniego przenoszenia przez jednego żołnierza.

Taki stan przetrwał mniej więcej do pierwszych lat wojny światowej. Korzyści osiągnięte z przewagi ogniowej nad nieprzyjacielem, popchnęły konstruktorów broni maszynowej do dalszych wysiłków. To co było dobre w roku 1914, stało się już przeżytkiem w r. 1916. Szybkostrzelność dawnych karabinów stała się już zbyt małą i trzeba było zmieniać konstrukcję, aby uzyskać jaknajwiększą ilość strzałów na minutę. Podczas wojny światowej zjawiała się nowa broń, z którą należało walczyć z ziemi, a mianowicie lotnictwo. Karabin maszynowy okazał się do tej walki bardzo pomocny, trzeba było jednak poczynić pewne zmiany, aby zwiększyć jego skuteczność. Pierwszym krokiem do tego było zwiększenie kalibru, który ustalono na 11 mm.

Po zakończeniu wojny światowej karabin maszynowy miał już poważne ulepszenia, czyniąc go jedną z najgroźniejszych broni. Dzisiejsza taktyka opiera się przeważnie na broni maszynowej, jako bardzo szybkiej i skutecznej. Nowoczesna armia bez dużej ilości karabinów maszynowych jest poprostu nie do pomyślenia.

Obecnie broń maszynowa jest bardzo zróżniczkowana. Istnieją poprostu kieszonkowe karabiny-rewolwery pozwalające strzelać serjami po 25-100 strzałów bez nabijania. Najlepsze karabiny tego typu są wyrabiane w Stanach Zjednoczonych. Poza karabinami normalnymi, istnieją karabiny lotnicze, których szybkostrzelność dochodzi do 1200 strzałów na minutę. Są to konstrukcje bardzo precyzyjne. Do obrony przeciwlotniczej w armii ame-

rykańskiej wprowadzone zostały specjalne karabiny maszynowe szybkostrzelne o dużym kalibrze. Karabiny te zostały sprężone po cztery na wspólnej podstawie, umożliwiającej ruch we wszystkich płaszczyznach. Wymienione urządzenie pozwala na wystrzelenie w ciągu minuty około 4.000 pocisków.

Oprócz właściwych karabinów maszynowych, w ostatnich latach ukazały się małe działka strzelające automatycznie na zasadzie podobnej, jak w karabinie maszynowym. Ze względu na bardzo umiejętnie rozwiązanie odrzutu, możliwe jest wprowadzenie tych działek do lotnictwa. W tym wypadku działko zostaje wmontowane bezpośrednio na silnik samolotu. Kaliber tych działek wynosi 27 mm, a szybkostrzelność około 300 strzałów na minutę. Należy zaznaczyć, że samolot absolutnie nie odczuwa siły odrzutu po strzale.

Obecnie szybkostrzelność szczególnie zajmuje wynalazców, gdyż zwiększa się przez to skuteczność broni. Rozwiązania konstrukcyjne w tym kierunku są najrozmaitsze. Najpoważniejsze badania idą w kierunku zmiany siły wyrzucającej pocisk przy pomocy prochu na inny rodzaj siły. W wielu wypadkach zostały zastosowane zmienne pola elektryczne. Elektryczny karabin miałby największe powodzenie, gdyż strzelałby bezgłośnie i nie podwyższałby w większym stopniu temperatury lufy, co dodatnio wpłynęłoby na trwałość broni, a najważniejsza rzecz, pozwoliłoby na nieosiągalną dotąd szybkostrzelność. Są również rozwiązania na drodze pneumatycznej. W tym wypadku siłą wyrzucającą pocisk jest sprężone do kilkuset atmosfer powietrze lub jakiś gaz. Postępy w budowie broni maszynowej pozwalają przypuszczać, że w ciągu kilku lat najbliższych armje zostaną zaopatrzone w karabiny szybkostrzelne, strzelające bezgłośnie, a więc w broń szczególnie groźną.

St. P.

W trosce o ubogich

Przebrzmiały piękne hasła Dnia Akcji Katolickiej. Czas rozpocząć działalność. Poznański Chór Archikatedralny dokonuje prawdziwie katolickiego czynu, bo przeznaczą cały dochód z koncertu religijnego, na najbliższych miastach Poznania. Koncert odbędzie się 4 listopada o godzinie 20 w auli uniwersyteckiej. A więc wszyscy do głynu! Wszyscy na koncert religijny!

Bilety można nabyć w Pozn. Okręgu „Caritas“, Podgórna 10a; w piątek i sobotę również u Szejbrowskiego; w dzień koncertu przy kasie w cenie 1,— do 3,— zł.

Przeniosłam

Gabinet kosmetyczny
„MADELEINE“
na ul. 27 Grudnia 151p Tel. 54-37

Teatr Nowy na zubożałą inteligencję

W dniu 5 listopada b. r. o godzinie 8 wieczorem wystawia Teatr Nowy „ZWYCIĘŻYŁEM KRZYŻY“, z czego czysty dochód przeznaczony na cele TOWARZYSTWA POMOCY DLA ZUBOŻALEJ INTELIGENCJI.

Bilety nabyć można codziennie od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem w biurze Tow. Pomocy dla Inteligencji, Podgórna 10a, parter.
Geny o 50 procent niższe.

Co się teraz dzieje w Poznaniu

Nie tylko że soboty w „IKS-ie“ frapują co tydzień P. T. Społeczeństwo, ale tym razem dochodzi do tego jeszcze i niedziela. I to niedziela niebywale sensacyjna. Oto o godz. 9.30 wiecz. w niedzielę, dnia 4 listopada „IKS“ podejmować będzie w swych salonach drogiej Gości Poznania kpt. Jerzego Bajana, kpt. Hynka, por. Pomaskiego i sierż. Pokrzywkę wielkim programem pt. „Bajanie o Bajanie“, w którym udział weźmie szereg najwybitniejszych przedstawicieli naszego świata artystyczno-literackiego.

Stoliki należy już zamawiać w kawiarni „IKS-u“ „Pod Kaktusem“ pl. Wolności 14. bo będzie tłok. Dochód na cele L. O. P. P. zg 3896

Bajanie w „IKS-ie“

Nadchodząca sobota zapowiada się niesłychanie atrakcyjnie, naturalnie tylko jeżeli mowa o „IKS-ie“ jedynym atrakcyjnym lokalu Poznania.

Otóż wieczórka ta rozpoczynająca się o godz. 10 wiecz. odbędzie się — no, jak myślicie? — jasne! — Pod znakiem **Tygodnia oszczędności** który zapropagują odpowiedzialnie natchnieni duchem społecznym: **Artur Horwath, Gwidon Miklaszewski i Tadeusz Hernes**. Ale to jeszcze nie wszystko. Sobotni program zaprezentuje „tłumnie zebranej elicie kulturalnego Poznania“ — **najnowszą zdobycz „IKS-u“** — naszą „jedynaczkę“ **Maryle Tadeuszównę** (proszę nie mylić z Hernesem) która na estradę wnosi: **czarujący głos, platynowy włos, urok młodości, wdzięk naiwności** etc. etc. Wszystko ujrzenie i usłyszenie za jedne 2 złote do czego jeszcze herbatka lub kawka. Ze względu na „Tydzień oszczędności“ — Pp. kredytowicze oszczędzajcie Mąkowskiego. zg 3897

O Bajanie czytaj: „Co się dzieje w Poznaniu“.

TEATRY

Teatr Polski

Dziś raz jeszcze pełna humoru lekka komedia „Niepoprawny Bobus“, na której stale był teatr przepelniony.

We czwartek i piątek arcydzieło Żeromskiego „Sulkowski“.

W sobotę premiera doskonałej komedji Gandery „O 5 minut zapóźno“. Obsadę stanowią najlepsze siły Teatru Polskiego: pp. Chaniecka, Korejówna, Niedziałkowska, Ludwiżanka, Sachnowska, Zasadzianka, Baryka, Bogusławski, Hańcza, Kierczyński, Kostrzeński, Konarski, Szubert, Tylczyński, Rolicz, Zawistowski i Ziejewski.

Teatr Wielki

Dziś w środę przemiła operetka Lehara „Piękny jest świat“. Każdorazowe przedstawienie tej nowości polskiego repertuaru operetkowego przyjmowane jest z szczerą i żywiołową radością przez licznie przybywającą publiczność.

W czwartek „Tosca“ z gościnnym występem Z. Dolnickiego, którego dotychczasowe występy odezwały się takim głośnie echem sympatii w naszym mieście.

Z TEATRU NOWEGO

W niedzielę dn. 4 bm. o godz. 3.30 po poł. odegrana zostanie pierwsza w tym sezonie bajka dla dzieci pt. „Zbyszek i Danusia“. Celem umożliwienia naprawdę wszystkim dzieciom Poznania skorzystania z tej przemiłej sposobności, Teatr Nowy ustalił niesłychanie niskie ceny od 50 gr do zł 1.70, dając tem dowód, jak bardzo zależy mu na nawiązaniu kontaktu z rzeszami dzieci i stworzeniu dla nich prawdziwie wartościowej rozrywki.

Spożywcy czekolady muszą wybierać taką, która przynosi korzyść zdrowiu. —

Czytajcie więc, jaka zawartość jest podana na opakowaniu **czekolady**

FIRMY A. PIASECKI S. A.
wyprodurowanej z najczystszych surowców



Z XXII Wystawy „Plastyki”. W salonie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, plac Wolności 18, otwarto w tych dniach XXII wystawę grupy artystów wielkopolskich „Plastyka”. W wystawie tej bierze udział także znany czeski malarz Fr. Poděsva z Pragi, występujący z dziełami swymi po raz pierwszy w Polsce. Wystawa spotkała się w naszym mieście z wielkim zainteresowaniem o czym świadczy liczny udział zwiedzających. Załączona reprodukcja jest dziełem artysty poznańskiego „Plastyki” Adama Hannykiewicza „Podwieczorek” (olej).

Fantastyczny dobroczyńca

„Bandyta” z miłości bliźniego — Zupełnie, jak w bajce

W Monte Carlo zdarzył się niedawno wypadek, jakiego chyba nie notowano dotąd w dziedzinie kasyna. Historia — podobno zupełnie autentyczna — zakrawa na scenariusz filmowy.

Część pierwsza tego filmu, którego autorem było życie, rozegrała się w Holandji w Rotterdamie. Książkowy Ludwik Van Vries wszystkie chwile wolne od zajęć zawodowych poświęcał na obmyślanie „niezawodnego systemu”, któryby mu pozwolił wygrać w ruletkę miliony.

Pewnego dnia uznał, że system jest gotów, podjął wszystkie oszczędności — niewiele tego było — i wyjechał do Monte Carlo.

Część druga. Van Vries jest już w Monte Carlo. Idzie do kasyna. W kieszeni ma wszystkiego 3 tys. fr., ale w duszy czuje się już milionerem. Ma przecież system, który nie może go zawieść. Wchodzi do kasyna i zaczyna grać. System okazuje się znakomity. Van Vries wygrywa nieustannie. Skromny kapitał zakładowy rośnie z każdą chwilą. O godz. 2 w nocy szczęśliwy gracz, który zwrócił na siebie uwagę, ma przed sobą zgórą 200 tys. fr.

„Na dziś dość” — myśli, zmienia w kasie żetony na pieniądze i opuszcza kasyno.

Część trzecia rozgrywa się w parku. Van Vries nie posłuchał rady urzędników kasyna, aby mając tyle pieniędzy przy sobie, poszedł do hotelu przez oświetlone i strzeżone ulice, a nie przez park, i właśnie postanowił pospacerować przed snem po parku. Tam spotkało go nieszczęście. Z ciem-

nej alei wyszedł nagle jakiś zamaskowany człowiek i przystawivszy przerażonemu wynalazcy systemu rewolwer do skroni, zabrał mu cały wygrany majątek, a nawet jego własne 3 tysiące fr.

Po nieprzespanej nocy nieszczęsny Van Vries błąkał się zrozpaczony po hallu hotelu. Nie miał ani grosza przy duszy. Biedaczysko pomyślał o samobójstwie. Wtem podszedł do niego pewien młody Włoch, i zapytał ze współczuciem: — Pan zapewne wszystko przegrał?

— Jeszcze gorzej — zawołał ograbiony książkowy i opowiedział tragiczną przygodę. Młody Włoch, który przedstawił się jako hrabia Campanello, wysłuchał jej z wielkim zaciekawieniem. Szczególnie zainteresował go — system Van Vriesa.

— Jeżeli pan ma taki genialny system — oświadczył — to może pan przecież z łatwością odzyskać stracone pieniądze. Zaczaj pan grę z 3 tysiącami fr.? Doskonale. Dam panu 3 tysiące fr., i niech pan dziś znowu pójdzie grać. Wygraną podzielimy się po połowie.

Łatwo sobie wyobrazić, z jaką radością Van Vries przyjął tę propozycję. Ale ku jego niezmiernemu zdziwieniu i przerażeniu — „system” tym razem zawiodł stromotnie. Krupier zgarnął 3 tysiące fr., a „wynalazca” znowu wrócił do hotelu bez grosza.

Hrabia Campanello nie stracił jednak, widać wiary w „system” rotterdamkiego książkowego, gdyż zaryzykował jeszcze 3 tys. fr. A gdy Van Vries i te pieniądze przegrał, wyasygnował mu po raz trzeci taką sumę.

I te pieniądze wszakże utonęły w kasie kasyna. „System” okazał się takim jak wszystkie „systemy”, tj. do niczego.

Po trzecim razie hrabia miał dość. Wszedł jednak w położenie Van Vriesa i dał mu pieniądze na drogę powrotną i na zapłacenie rachunku w hotelu. Biedny książkowy nie wiedział, jak mu dziękować.

Część ostatnia, w której następuje „coup de theatre”. Pociąg mknie przez południową Francję. W jednym z przedziałów siedzi posepny Van Vries i przeklina godzinę, w której wynalazł swój system. Nagle do przedziału wchodzi — hrabia Campanello. Van Vries zrywa się zdziwiony. Hrabia nie daje mu dojść do słowa i oświadcza:

— Oto portfel, który panu zrabowano. To ja pana ograбіłem.

Van Vries zaniemógł ze zdumienia. A Campanello ciągnie dalej:

— Ograбіłem pana, aby — uratować pańskie pieniądze. Często bywam w Monte Carlo i wiem, że nie było wypadku, aby człowiek, który wygrał większą sumę, nie przegrał jej później do ostatniego grosza. I pana to czekało. Postanowiłem uratować pana i zdaje mi się, że mi się to udało, bo chyba nie wróci pan już do Monte Carlo. Postarałem się, aby pan zdał sobie dobrze sprawę z wartości swego systemu. Ma pan więc swoje 200 tys. Właściwie trochę mniej, bo odliczyłem sobie 11.674 fr., które panu pożyczylem na grę, hotel i podróż. A jeżeli pan, oceniając przysługę, którą panu wyświadczyłem, doda coś do tego, to będę bardzo zadowolony.

Van Vries, odzyskawszy przytomność bez słowa wręczył swemu osobliwemu dobroczyńcy 50 tys. fr.

Różnica i podobieństwo.

— Jaka jest różnica między rumem a rumakiem?

— Taka, jak między koniem a konjakiem.

Dzieci na tronach

Tragiczny los króla Aleksandra jugosłowiańskiego zwrócił uwagę całego świata na kraj ten i jego obecnego władcę Piotra II., który jako 11-letni chłopiec wstępuje na tron. Historia wykazuje, że podobne wypadki, gdzie dzieci obejmowały trony, były dość częste. W dziejach Anglii Edward XI, syn Henryka VIII i trzeciej jego małżonki Joanny Sevmour, z dziesiątym rokiem życia objął spuściznę po ojcu. Podobnie zaś Edward VI zmarł jako nieletni, wygasła na nim rodzina panująca Tudorów. W Francji Karol IX, drugi syn króla Henryka II wstąpił na tron jako 10-letni chłopiec po swym bracie Franciszku II, gdy tenże zmarł po roku panowania. Także Ludwik XIV, słoneczny król Francji, był jeszcze dzieckiem, gdy wstąpił na tron, podobnie jak ojciec jego Ludwik XIII i później jego prawnuk Ludwik XV. W Rosji obwołano równocześnie carami Iwana V i młodszego brata przyrodniego Piotra Wielkiego, aczkolwiek obaj byli jeszcze nieletni. Także Iwan VI i Paweł I nie byli pełnoletnimi, gdy wstąpili na tron rosyjski. Koronę szwedzką otrzymała po śmierci króla Gustawa Adolfa jedyna jego córka Krystyna, mając lat 6. Karol VII miał 15 lat, gdy wstąpił na tron. W Hiszpanji Izabella I miała dopiero lat trzy, kiedy po śmierci ojca swego Ferdynanda VII objęła panowanie. Ostatni król hiszpański Alfons XIII urodził się dopiero po śmierci swego oca i objął rządzą swego kraju z ukończonym rokiem 16. Pierwszy król Serbji Milan I miał 14 lat, kiedy obwołany został królem serbskim, a królowa holenderska Wilhelmina ukończyła dopiero 10 wiosnę życia, gdy zmarł jej ojciec Wilhelm III. Jeszcze w najnowszych czasach dziecko obwołane zostało królem, a mianowicie 6-letni Michał rumuński, za którego rządzą sprawowała rada regencyjna, aż wrócił do Rumunji z wygnania ojciec jego Karol II.

Król jugosłowiański Piotr II jest zatem dzisiaj jedynym dzieckiem na tronie królewskim. WiP.

Nieszczęsna „Golkonda”

Arcyksiążę Józef Habsburg sprzedał pewnemu londyńskiemu sydykatowi jubilerskiemu sławny na cały świat brylant „Golkonda” za przeszło milion zł. Brylant ten jest najpiękniejszym indyjskim brylantem, jaki kiedykolwiek znaleziono. Mimo stosunkowo niewielkiej wagi 76 karatów „Golkonda” posiada niezrównany ogień i idealną czystość.

Jak prawie z wszystkimi innymi sławnymi diamentami, tak i z „Golkondą” łączą się serja wypadków śmierci. Diament ten znaleziony został przed mniej więcej 100 laty przez pewnego Hindusa, w okolicy Haiderabad w Indiach angielskich. Hindus, zaofiarował diament ten pewnemu Anglikowi, nazwiskiem Turner. Tenże zamordował Hindusa, odebrawszy mu diament, lecz został niebawem pochwycony przez policję. Chcąc ukryć diament, Turner poślknął go, lecz zmarł niebawem na zapalenie ślepej kiszki. Lekarz angielski, chcąc stwierdzić przyczynę śmierci Turnera, dokonał sekcji i znalazł diament w ślepej kiszce. Lekarz zataił diament i sprzedał go po dwóch latach pewnemu bogatemu właścicielowi plantacji nazwiskiem Mekoll. Tenże kazał wykonać z niego diadem dla swej przwiciółki, pewnej tancerki angielskiej. Po wstępach w Kalkucie tancerka zabrała diadem do Europy. Ślad jej zginął, zanim jeszcze dojechała do Anglii.

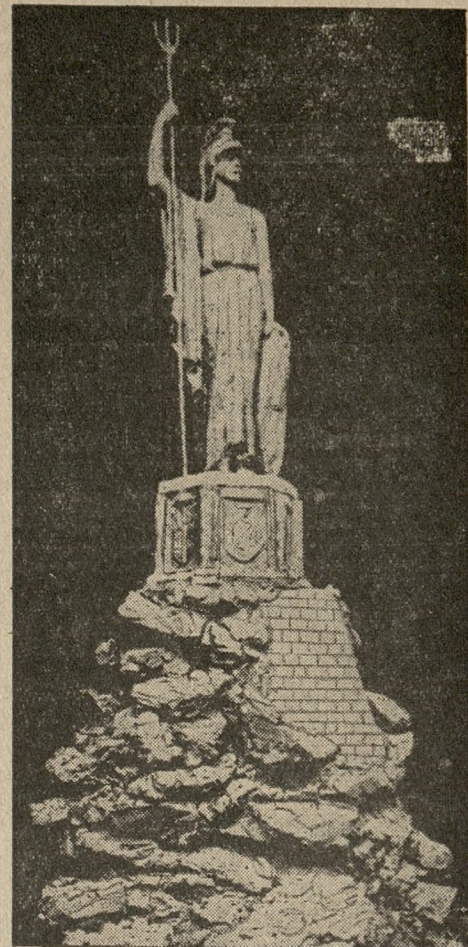
W roku 1849 pewne indywiduum zaofiarowało „Golkondę” pewnemu angielskiemu zbieraczowi drogich kamieni. Kiedy policja chciała przesłuchać tego człowieka, znaleziono go zamordowanego w jego łóżku. Diament znikł na trzy lata i zaofiarowany został w roku 1852 pewnemu jubilerowi w Amsterdamie. Jubiler nabył go i sprzedał w roku 1870 Habsburgom. Nowym właścicielem kamień również nie przyniósł szczęścia, jeżeli się zważy choćby Jana Ortha, arcyksięcia Rudolfa, cesarzowej Elżbiety i arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. WiP.

Przykazania dla amatorów wina

Z inicjatywy „Paryskiego instytutu winnego i gastronomicznego” ukazał się w Paryżu „dekalog winny”. Poza spisem najlepszych win i poradami w wyborze win w różnych okolicznościach, zawiera on 10 przykazań, mających służyć jako niewzruszone wskazania dla amatorów wina. Oto one:

- 1) Nie wstrząsaj nigdy wina.
- 2) Nie kładź nigdy lodu do wina czerwonego lub białego.
- 3) Nie mieszaj nigdy wina z dwóch butelek w tej samej karafce lub tym samym kielichu.
- 4) Nie grzej, ani też nie zamrażaj wina.
- 5) Z jak największą dbałością przelewaj czerwone wino do karafek.
- 6) Podawaj wszystkie wina w wystarczająco dużych kielichach, nalewając mniej więcej do połowy.
- 7) Białe wina podaje się zazwyczaj do zakąsek, zupy i ryby.
- 8) Czerwone wina należy podawać do piezonedo ptactwa i dziczyzny, innymi słowy do wszystkich t. zw. „czerwonych” dań.
- 9) Szampan, należy raczej studzić niż zamrażać, i można go podawać przez cały czas jedzenia.
- 10) Pamiętaj zawsze, że białe wina wytrawne podaje się przed słodkimi, a czerwone wina lekkie przed mocnymi.

D.



Nad cieśniną w Calais stanie pomnik na pamiątkę lądowania wojsk brytyjskich w Calais podczas wojny światowej. Pomnik jest dziełem art. - rzeźb. Pierre Steenca.

Na pożegnanie pośmiertne

Ś. p. Stanisławowi Fintzlowi, lat 21, który zginął śmiercią żeglarską w dniu 13 bm. w jeziorze Kierskiem — Wielkopolski Klub Żeglarski.



Hold Twojej pamięci młody żeglarzu.

Łódź Swą zbudowałeś własnoręcznie z dwoma przyjaciółmi i zbudowałeś ją pięknie, lecz łódź Twoja zrobiła zły zwrot. Zły — — może nie dla Ciebie, bo Ty pożeglowałeś na morze światłości. Ale zły dla nas, bośmy stracili w Tobie dzielnego Towarzystwa, który idąc za szlachetnym porywem ducha i po spartańsku znosząc trud i niewygody, pracował w ulubionym żeglarskim, przyczyniając się do rozkwitu naszego związku. Przystani naszej prawie nie opuszczałeś, mimo, że mieszkaniem Ci był chłodny szafas, łózką twarde deski. A stale jaśniała ujmująca pogoda w Twojej pięknej męskiej twarzy, stale uprzejmy, uczynny, usłużny, z nieodłączną fajeczką w ustach.

Byłeś młody werwą, twórczością, uczuciem, a takich żeglarzy potrzebuje kraj nasz, który ścieśniony w swych granicach dąży ku morzu, by zaczerpnąć oddechu i formuje kadry żeglarzy, bo od nich przyszłość nasza zależy.

Ty byłeś wartościową cegiełką w budowie naszego żeglarsstwa i pozostaniesz tak w naszej pamięci. A może też wyrosnie na wysepce naszego jeziora w Kiekrzu mały krzyż Tobie poświęcony, by wiedzili i obcy, żeś padł dzielnie, po bohatersku, w służbie twardej naszego polskiego żeglarsstwa.

Przyjm nasze żeglarskie pożegnanie.

W imieniu Klubu Podkomorski, Szari, Matuszewski.



Z najnowszej mody paryskiej: Płaszcz z szarych karakulów. Model Révillon.

Od lat 35 w służbie dziecka *Fuder Bebe Szofmana*

nr 11 298

Jałmużna dla umarłych

Listopad przynosi myśl o śmierci i przypomina nam tych, którzy już odeszli. Zaludniają się cmentarze. Odwiedzamy drogi umarłych. Chcemy choćby w tych dwóch dniach wyrazić im swą pamięć. Jakże to jednak uczynić?

I oto otwierają się sarkofagi, a grosz jałmużniczy spływa szczerze.

Wzrok nasz pada na skromny stolik Siostry Parafjalnej, czy Pani Miłosierdzia. — Czekają na grosz miłosierny, by zań kupić co najpotrzebniejsze sierotom opuszczonym, starcom samotnym, rodzinom głodującym.

Związek „CARITAS”.

Uwaga: Poza otrębem cmentarzy nie będzie wolno żebrakom zbierać jałmużny na skutek zakazu policyjnego (Ustawa z dnia 14. 10. 1927 roku o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa).

Z Tow. Pomocy Naukowej

Dyrekcja Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt w Poznaniu, św. Marcina 6a, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich byłych stypendystek, które korzystały kiedykolwiek z funduszu Towarzystwa, by zechciały w miarę możliwości zwracać pobrane stypendja.

Młodzież, która dopiero teraz opuszcza ławę szkolną, pragnie uzupełnić swoje wykształcenie fachowe i uzyskać lepsze warunki egzystencji. Młodzież ta często nie może korzystać z nauki fachowej, a to z braku własnych funduszy; to też liczne zastępy tej młodzieży zwracają się do Towarzystwa Pomocy Naukowej z prośbą o udzielenie stypendjów. Towarzystwo Pomocy Naukowej samo nie może zaspokoić licznych podań, dlatego też zwraca się niniejszem do dawnych stypendystek, aby spłacały choć drobnymi ratami zobowiązania, zaciągnięte wobec Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt.

Pieniądże należy wpłacać do P. K. O. nr. 200.010 na konto Banku Kratochwill i Pernaczyński, Poznań, plac Wolności 18 dla Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt.

RACZKI LILJOWEJ BIAŁOŚCI



delikatne i miękkie jak aksamit, świadczące o kulturze urody, zawdzięczają Panie subtelnemu kremowi „Prawatów”

KREM PRAWATÓW

nr 12 444

Cudowne uzdrowienie w Lourdes

Kierownik Biura Lekarskiego dr. Vallet ogłasza protokół w „Dzienniku Groty w Lourdes”, dotyczący cudownego uzdrowienia panny Elżbiety Frateur z Courtra, które miało miejsce w r. 1933, zaś urzędowo uznane zostało za niewytłumaczalne w sposób naturalny w roku bieżącym. P. Frateur cierpiała na sztywność kręgosłupa, co jej przyczyniało ból i nie pozwalało zginąć się. Chora została przywieziona do Lourdes 5 sierpnia 1933 r., dnia 6 sierpnia po kąpieli w źródle cudownym i po przyjęciu Komunii św. w czasie mszy św. poczuła się nagle lepiej, bóle ustały, giętkość kręgosłupa była normalna. W Biurze Lekarskim stwierdzony został zanik wszelkich objawów chorobowych. W roku bieżącym pacjentka poddana została w Lourdes ponownemu badaniu w temże Biurze, gdzie lekarze stwierdzili doskonały stan zdrowia i na podstawie porównania zdjęć radiograficznych z okresu choroby i obecnego po uzdrowieniu, oraz na podstawie dokumentów o chorobie p. Frateur przyszedł do przekonania, że zaszedł fakt cudownego uzdrowienia. (KAP).

SPORT

Motocyklizm

Zebrań z okazji 10-lecia „Unji” odbyło się przy licznych udziałach delegatów władz klubów i prasy. Po zagajeniu i powitaniu zebranych przez prezesa p. dr. Schulza, odczytano sprawozdanie z działalności oddziału. W uznaniu zasług nagrodzono na zebraniu następujących członków zawodników: odznakami złotymi pp.: Turkiewicza Wl., Paczkowskiego Adama, Koszczyńskiego T., Malickiego Cz. i dr. Schulza H.; odznaką srebrną: Góreckiego K., Serdeckiego K., Webera W., Gunscha R., Falkiewicza K., Tyrałę Al., Zymalskiego K., Gmurrowskiego M. i Mierkiewicza W.; wreszcie brązowymi: Szulczyńskiego D., Nagengasta M., Weyla A., Kopczyńskiego T., Nowackiego W., Malcherka St., Piedera J. i Kochańskiego Z. Po wręczeniu odznak składali życzenia poszczególni delegaci. (wz)

Największy film świata realizacji Franka Lloyd

KAWALKADA

zrealizowany kosztem 2 000 000 dolarów, potężny epos miłości, bohaterstwa i poświęcenia — jeden z najwspanialszych i najpiękniejszych filmów świata — wyświetlany będzie jedyny raz w Poznaniu w czwartek, 1 listopada, o godz. 3 w kinoteatrze „Słońce”.

„Kawalkada” — to monumentalny obraz, dający niezapomniane przeżycia. „Kawalkada” przemawia do wszystkich narodów jednakowo. Odzwierciedla życie, jego dobre i złe strony, smutki i radości, zwycięstwa i klęski — ludzi całego świata. Reżyserja i gra artystów złożyły się na świetną całość. Diana Wynyard jako wzór matek, Clive Brook — wspaniały ojciec i inni dają wspaniały koncert gry aktorskiej. Reżyser filmu i świetny autor Noel Coward dokonali cudu — wycisnąć lzy z oczu w ciągu dwóch godzin, wzruszyć i zachwycić serca wszystkich bez wyjątku widzów. Ze względu na wysoką wartość artystyczną, film „Kawalkada” jest dozwolony dla młodzieży.

Całkowity dochód z przedstawienia jest przeznaczony dla biednych parafji św. Wojciecha. Kto zatem w czwartek popołudniu popieszy do „Słońca”, nie tylko zobaczy cudowny film, ale spełni jednocześnie miłosierny uczynek i otrze niejedną łzę.

Bilety (parter 40 groszy, balkon 60 groszy) są do nabycia wcześniej w firmie S. Kałamański — plac Wolności 6. nr 12 086

Pięściarstwo

Reprezentacja Berlina. Definitywny skład reprezentacji, która w dniu 2 listopada rozegra na swoim terenie mecz z Poznaniem przedstawia się następująco: Tietsch, Völker, Arenz, Rosiński, Campe, Hornemann, Tabbert i Holst. „Niemieckie Biuro Informacyjne” donosi, że reprezentacja berlińska spodziewa się powetować porażkę, doznaną w pierwszym spotkaniu (ub. r.) z drużyną poznańską, tembardziej, że berlińscy staną do walki w odnowionym składzie. (PAT)

Polska i Niemcy. Jak się dowiadujemy, mecz wyznaczony na dzień 25 listopada w terminie tym nie dojdzie do skutku, gdyż władze niemieckie ze względu na przypadające „święto umarłych” zabroniły rozgrywania imprez sportowych. Niemcy zaproponowali 1 lub 2 grudnia. Terminy te nie odpowiadają jednak Pol. Zw. Bokserskiemu. Definitywne ustalenie nastąpi w dniach najbliższych. (PAT)

Bokserzy Lublina pokonali Rumunów 12:4. Bawiła w Lublinie bokserska drużyna rumuńska klubu „Dragos Voda” z Czerniowic. Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco (według kolejności wag): Filippek (L) zwyciężył w. o. wskutek nadwagi Manza; w spotkaniu towarzyskim wygrał Manz. Wojslawski wypunktował Ungarianu (R). Kocjan (L) zremisował z Ichnatiukiem. Ceglak (L) wygrał na pkt. z Gavrilescu. Andy (L) wygrał w. o. z Popescu, którego lekarz nie dopuścił do walki. Urban (L) znokautował w I kole Janusiewicza. Buczek (L) pokonał Klitę przez

k. o. w drugim starciu. W wadze ciężkiej jedyne zwycięstwo dla Rumunji odniósł Dracz, bijąc na punkty Czernica. (PAT)

Zawodami międzyklubowymi w sobotę w sali ćwiczeń na boisku Sokoła przy Drozdzie Dębińskiej rozpoczyna sekcja „Sokoła” serje wieczorów pięściarskich, co dwa tygodnie we własnej hali na boisku. W zawodach zaprezentuje Sokół każdorazowo swój narybek dając mu tem samem możliwość nabycia rutyny ringowej w walkach z przedstawicielami innych klubów. Sobotnie zawody zgromadzą pięściarzy drużyn „HCP”, „Błękitnych” i „Sokoła”. Początek o godz. 19.30. Wstępne minimalne. Dojazd tramwajem linii 3. (kom)

Sekcja pięściarska T. G. „Sokół” rozpoczyna z dniem 6 listopada drugi w bieżącym sezonie bezpłatny kurs dla nowicjuszy. Zgłoszenia przyjmuje się w sali treningowej przy Zielonych Ogródkach we wtorki, czwartki i soboty od godz. 19 do 21. Kurs prowadzić będzie p. Witold Majchrzycki. (kom)

Piłka nożna

Mecze ligowe. W czwartek odbędą się następujące spotkania ligowe: w Warszawie: „Polonia” i „LKS”, sędziuje p. Rumpier; w Krakowie: „Cracovia” i „Legja”, sędziuje p. Wardęszkiewicz. W niedzielę, odbędą się mecze następujące: w Warszawie: „Warszawianka” i „Ruch”, sędziuje p. Romanowski; w Krakowie: „Wisła” i „Cracovia”, sędziuje p. Staliński. (PAT)

RADJO

Czwartek, dnia 1 listopada 1934 r.

Poznań (346 m) 9.00 audycja poranna; 9.45 — 12.05 tr. z Lwowa, Krakowa i Warszawy; 12.05 „Z nad krawędzi” gaw. brata Cezarego nt. „Jałmużna zmarłych”; 12.15 — 15.15 tr. z Warszawy i Katowic; 15.15 utwory org. w wyk. prof. Nowowiejskiego; 15.45 skrzynka rolnicza; 16.00 — 18.45 tr. z Warszawy i Katowic; 18.45 „Wielkopolscy poeci religijny” (rec. wygl. J. Ulatowski); 19.00 tr. z Warszawy; 20.00 program na dzień następny; 20.05 i 23.30 tr. z Warszawy; 23.30 koncert.

Warszawa (1345 m) 9.00 audycja poranna; 10.00 tr. nabożeństwa z Krakowa; kazanie na uroczystość Wszystkich Świętych pt. „Bóg i święci Pańscy” — wygl. ks. prof. Henryk Weryński; 12.15 poranek muzyczny ze studja; wyk. Ork. symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Edwarda Feinsfeinówna (fortepian); 13.00 „Na naszym Pomorzu” — wygl. red. St. Poraj; 13.15 dalszy ciąg poranku ze studja; 14.00 koncert zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej; 15.00 „Śląskie zaduszki” — wygl. p. Stanisław Ligoń (feljeton) tr. z Katowic; 15.15 transkrypcje drobnych utworów w wyk. kwartetu Lenera (płyty); 15.45 „Zimowe żywienie bydła” — wygl. inż. Mieczysław Kwasięborski (z cyklu „Listowne nauczanie rolnictwa”); 16.00 „Na wiejskim cmentarzu” — fragment z powieści Marji Dąbrowskiej „Wiatr w oczy”; 16.20 pieśni w wyk. Eugenjusza Maja (baryton); 16.45 „Światelka nad morzem” — obrazek pióra Ewy Szelburg - Zarembiny; 17.00 P. Czajkowski: Trio fortepianowe a-moll op. 50 poświęcone „pamięci wielkiego artysty” — w wyk. Eugenja Umińska (skrzyp). Zofja Adamska (wielonczela) i Ignacy Rosenbaum (fortepian); 17.50 „Tysiąc razy większe i tysiąc razy mniejsze” — wygl. prof. K. Simm („Książka i wiedza”) tr. z Krakowa; 18.00 „Teatr wyobraźni” nadaje słuchowisko pt. „Młynarz i jego córka” w o-

pracowaniu Józefa Mayena; 18.45 „Co czytać?” — wygl. prof. Konrad Górski; 19.00 koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego; 20.05 feljeton aktualny; 20.15 wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; 20.30 prelekcja Karola Stromengera, o operze „Falstaff” Verdi’ego; 20.40 „Falstaff” — opera G. Verdi’ego, tr. z Turynu; 23.30 koncert.

Piątek, dnia 2 listopada 1934 r.

Poznań (346 m) 6.45 audycja poranna; 10.00 — 15.35 tr. z Warszawy; 15.35 przegląd giełdy, kom. gospodarczo - rolnicze; 15.45 — 17.50 tr. z Lwowa i Warszawy; 17.50 skrzynka techniczna — omówi p. Z. Bresiński; 18.00 przegląd teatralny; 18.10 życie kult. - art. i społeczne Poznania; 18.15 — 19.45 tr. z Warszawy; 19.45 program na dzień następny; 19.50 wiadom. sport. z Warszawy i Poznania; 20.00 Jak spędzić święto — prof. J. Kilarski; 20.05 — 22.40 tr. z Warszawy i Lwowa; 22.40 „Chwilka propagandy przemysłu polskiego”; 22.45 koncert; 23.00 — 23.30 tr. z Warszawy.

Warszawa (1345 m) 6.45 audycja poranna; 10.00 tr. nabożeństwa ze Lwowa; kazanie; po nabożeństwie — muzyka religijna; 12.10 koncert zespołu Zygmunta Grossmana; 12.45 pogadanka dla kobiet; 13.00 dziennik południowy; 13.05 d. c. koncertu zespołu Z. Grossmana; 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 koncert popołudniowy (płyty); 16.45 audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękaśa (tr. ze Lwowa); 17.15 J. Verhulst: „Requiem”; wyk. Chór męski „Harfa” pod dyr. Wacława Lachmana, Maurycy Janowski (tenor) i Jerzy Lefeld (fisharmonja); 17.50 przegląd wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki; 18.00 „Wiadomości rolnicze”; 18.15 recital fortepianowy Pawła Lewieckiego; 18.45 „Na legionowym cmentarzu” — wygl. p. Karol Koźmiński; 19.00 recital organowy Bronisława Rutkowskiego tr. z Konserw. Warsz.; 19.20 pogadanka aktualna; 19.30 d. c. recitalu organowego z Konserwatorium Warsz.; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 Jak spędzić święto?; 20.05 pogadankę muzyczną — wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski; 20.15 koncert symf. z sali Konserw. Warsz.; ork. Filharm. pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego i Kazimierz Wilkomirski (wielonczela); 22.30 recytacje. poezji awangardy literackiej (tr. ze Lwowa); 22.40 koncert reklamowy; 23.05 „Pamięci dusz, które odeszły” — Kompletka za zmarłych w wykonaniu chóru żeńskiego „Gregorianum” pod dyr. ks. prof. Henryka Nowackiego.

GDY ZMIENIASZ LAMPY LUB KUPUJESZ NOWY ODBIORNIK BACZ, BY W TWYM APARACIE BYŁY TYLKO LAMPY PHILIPS MINIWATT

Tr 1484

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 30 października zgłoszono: Stanisław Błażejczak, 5 mies. Helena Jarysowa, z domu Rybakówna, 35 lat. Józefa Jackowiakowa, z domu Różańska, wdowa, 61 l. Abdona Stęsikówna, uczennica szkolna, 8 l. Włodzisława Czechowska, z domu Moczyńska, 39 l. Marjanna Osesikowa, z domu nieznaną, wdowa, 81 l. Magdalena Radna, z domu Szulczyńska, 80 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



„TORGSIN” posiada we wszystkich miastach ZSRR „gesta” sieć magazynów zaopatrzonych w najszersze gatunki wszelkiego rodzaju towarów eksportowych i importowych.

Z magazynów Torgsinu może korzystać każdy obiorca przekazu z zagranicy. Przekazy pieniężne na „Torgsin” dla krewnych i przyjaciół zamieszkujących w ZSRR. przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Bank Kredytowy S. A. Tow. „Hias” i jego oddziały, Powszechny Bank Związkowy, Bank Zachodni oraz Oddział Drezdeńskiego Banku w Gdańsku. Firmy: „Biuro Posyłek” Nowogrodzka 39, Br. Pakulscy, Bracka 22 w Warszawie. 1/11. 34 — 5.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe w Polsce. Gony w Torgsinie są niższe od zagranicznych. Informacji udziela Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR, w Poisce Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-58-33 oraz Tow. „Hias” Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2.75 63.

RADIATORY

do centralnego ogrzewania buty „STAPORKÓW” POLECA Z TUT. SKŁADU PO CENACH KONKURENCYJNYCH Towarzystwo Kontynentalne dla Handlu Żelazem KERN i SKA. tel. 72-01 ul. Magazynowa tel. 72-81

MARCEPAN NA ROGALE ORAZ MARMOLADY:

konsumowa, cztero-owocową, wiśniową, truskawkową, morelową i powidła śliwkowe najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca HURT „CZEKOS” DETAL. plac Sapiężyński 2, tel. 38-61



Ku uczczeniu poległych i zmarłych Powstańców Wlkp. 1918/19, którzy walczyli o wolność i niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w dniu 1 listopada 1934 r. o godz. 17 na cmentarzu farnym (ul. Bukowska)

Uroczyste Kazanie

przy Krzyżu Pamiątkowym
oraz zapalenie tradycyjnych zniczy przez przedstawicieli wojska i organizacji powstańczych.
Dla Towarzystw zbiórka o godzinie 16 przed Księgarnią św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego.
Specjalnych zaproszeń nie wysyła się.



Dnia 28 października 1934 r. zmarł o godzinie 4, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, ś. p.

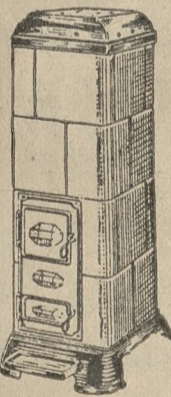
Andrzej Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 listopada o godz. 1,30 z domu żałoby Poznań-Staroleka, ul. Romana Maya 14.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina.
zg 7893

Wielebnemu Ks. Prof. Kruppikowi, Panu Dyrektorowi Latośnińskiemu, Panu Naczelnikowi 3 Urzędu Pocztowego, Kierownikowi Biura Osobowego Panu Regule, Urzędnikom 3 Urzędu Pocztowego, Prezesowi Tow. Powstańców i Wojaków Panu Baranowi, Organizacjom Powstańców i Wojaków, ś. p. Marynarzy, Kołu Rękodzielników, Chórowi Kościoła św. Marcina za piękny śpiew, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za wspaniałe wieńce i tak liczne wyrazy współczucia oraz oddanie ostatniej przysługi memu najdroższemu mężowi i tatusiowi, ś. p.

Lucjanowi Orsztynowiczowi
urzędnikowi pocztowemu
składam na tej drodze z głębi serca płynące
Bóg zapłać!
zg 7898 Żona z córeczką.

OSZCZĘDZASZ NAJLEPIEJ



PIECE SZRAJBERA

z kafli stalowych
bowiem zg 12460
oszczędzają 50% opału
spalanego w zwykłych piecach
są niezniszczalne, hermetyczne
tanie — od zł 80,—
posiadają niespotykaną dotąd sprawność przetwarzania opału na ciepło użytkowe wg. oficjalnych pomiarów 89 5/10

St. Kowalski

MATERIAŁY BUDOWLANE
Poznań, plac Wolności 17. tel. 29-76.

1. Asystent Kliniki Dermatologicznej U. P.

Dr. Julian Rosner

specjalista chorób skórnych,
moczopłciowych i kosmetyki lekarskiej

otworzył praktykę
przy ul. Sew. Mielżyńskiego 22
Telefon 11-41 Godziny przyjęć od 3 — 6 po poł.

NOWOŚCI

JESIENNO - ZIMOWE
na płaszcze, ubrania,
kost umy it. a. nadeszły
Gustaw Molenda i Syn
Poznań, plac Św. Józefa 1.
Pg 7 983-44.67

Domy mieszkalne

Poszukuje się kilku domów czynszowych o małych lokalach (bez fabryk i zakładów przemysłowych) w dobrym stanie do zamiany na takież domy w Berlinie z ewent. dop. ata. Szczegółowe oferty sub: „Zamiana” kierować do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń. w Warszawie, Wierzbowa 11. ng 12 462



We wtorek, dnia 30 października 1934 r. o godz. 2.30 w nocy zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczoneza Olejami św., nasza najdroższa i ukochana córka, siostra, szwagierka i ciocia ś. p.

Wodzisława Czechowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 listopada r. b. o godz. 15,30 z domu żałoby ul. Zwierzyniecka 7 na cmentarz jeżycki. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odprawi się w sobotę o godz. 9 w kościele parafjalnym na Jeżycach, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni rodzice, siostry i rodzina.
Poznań, ul. Kopernika 3. d 3 984
Osobnych wiadomości nie wysyła się.

Wszelkiego rodzaju bieliznę kolorową

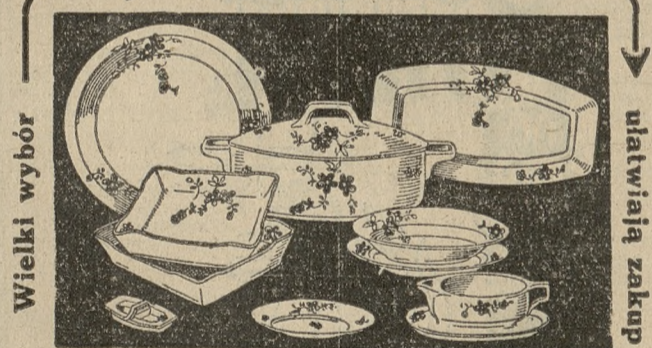
będziemy prać w obecności naszych Klientek podczas

Pokazów prania Persilem

urządzanych w lokalu naszej firmy od 18. 10. do 18. 11. Pokazy te urządzone w interesie naszych Klientek, aby dać im sposobność zapoznania się z prostym i skrzętnym systemem prania tkanin z jedwabiu, węgny i sztucznego jedwabiu. Drobnie sztuki bielizny przynieść można do próbnego wyprania.

Poznańska Fabryka Bielizny
Jan Ebertowski
Poznań, ul. Nowa 10.

NISKIE CENY



Serwisy stołowe do kawy, moki krajowe i Karlsbadzkie

Na 6 osób 32 części od zł 36,—
Na 12 osób 101 części od zł 165,—
Garnitury szkła stołowego gwawir. i rżnięte
„Zawiercie na 6 osób 31 szt. od zł 30,—
na 12 osób 61 szt. od zł 56,—
oraz najslynniejszej fabryki kryształów Val St. Lambert.

W. JANASZEK Poznań, Jezuitska 1
Rok założ. 1896. Tel 13-03

BŁAWAT POLSKI Sp. Akc.

w Poznaniu, Stary Rynek 87/88 i Kramarska 13/14

● poleca wyjątkowo korzystnie ●
specjalnie wysortowane towary we wszystkich oddziałach po zupełnie niskich cenach. Pg 7990-14,44

Resztki za bezcen!!
Wyjątkowa sprzedaż rozpocznie się w dn. 2 listopada rb.

Ciekawe i pożyteczne

Na okres kilku dni tylko przyjechał do Poznania znany astrolog Ergandi w towarzystwie Fakira King, a zaproszonego z Paryża, słynnego jasnowidza i znawcę medyumizmu.
Przyjęcia cały dzień we wszelkich sprawach, jak: opracowywanie horoskopów, odpowiedzi medyum na pytania, oraz analizy charakteru, orzeczenia handlowe, loteryjne, dobór małżeński, miłość i t. d.
Przyjęcia do godz. 9 wiecz. bez przerwy. Honorarium od 1 zł.
Adres: BIURO ERGANDI, ul. Ogrodowa 9, m. 1. zg 7895

A. Koszewski

Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej
Naczynia emaliowane
aluminowe i blaszane
Garnki żeliwne
Maszynki do miesa
Młynki do kawy
Noże i widelce
Termosy
Drabki domowe
Magle domowe
Łózka metalowe
Wanny do prania
Zabawki

Pg 7666-42.31



ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOZIN
FABR. Z KOGUTKIEM
KOZŁYCH BOLE
ZASTOSOWANIE
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BOLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BOLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
ZADAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW
ZEZN. FABR. KOGUTKIEM
W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

ng 10 051

Piece żelazne

Kuchnie westfalskie
Rury i kolana
Armatury garncarskie
Podkowy i podkowce
Kowadła i imadła
Osie do wozów
Okna żelazne
Blacha cynkowa
Narzędzia rzemieślnicze
Wagi decymalne
Drut do prasowania
poleca korzystnie
JAN DEIBERLING,
skład żelaza,
Poznań, Szkolna 3.
ng 11 140

STEMPLE KROMCZYŃSKI

Sw. MARCIN 47
Pg 7434

„HAFTOPLIS“

wykonuje mereżki, okretki, 1-izurki, wykończenie szali fab-ban, plisowanie dekatoryzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stop, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej
STARY RYNEK, wejście Wian-kowa, Filja św. Marcina 27 i Romana Szymańskiego 1.
Pg 6937-37.45

Bank Handlowy w Warszawie

Sp. Akc.
ODDZIAŁ w POZNANIU
załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości, przyjmuje wkłady na oprocentowanie, placąc od 3 3/4% do 6 1/2%
Sprzedaż czeków na Registermarki.
dg 3 986

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Poznańskiego

Tel. 39-22 Instytucja o popularnej pewności. Tel. 39-22
POZNAŃ, Stary Rynek 73/74
(dawniejszy lokal Banku Przemysłowców)
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe
Załatwia wszelkie czynności bankowe
Wynajmuje schowki
Dla udogodnienia klienteli **otwarta Kasa wieczorem** od godz. 18:00 — 19:30
Za zobowiązania odpowiada powiat całym swoim majątkiem i siłą podatkową. zg 78-2

AGREST

amerykański-krzaczasty
niepodlegający pleśni, najbardziej urodzajny, wydaje owoc średniej wielkości — gładki, różowy, cienkoskóry, słodki. Posadzony jesienią przyjmuje się w 100%. Oferty żądać:
H. MAKOWSKI, Kruszwica
4g 8812



Szczyt zadowolenia sprawi Panu płaszcz i garnitur

z naszej firmy

Każdy nasz klient to potwierdzi.

K. Bogajewski

Największa Fabryka odzieży męskiej i chłopięcej
Poznań, Stary Rynek 77

Specjalnej uwadze Szanownej Klienteli polecamy:

DZIAŁ MIAROWY pod kierownictwem wybitnych sił fachowych

DZIAŁ MATERJAŁÓW z METRA pierwszorzędne gatunki, najnowsze desenie.

Mundurki - Płaszcz szkolne, oraz wszelka konfekcja chłopięca

w znanym wielkim wyborze.

Przyjmując asygnaty „Kredyt”

Pg 7 975-44 62

W dniu 20 września 1934 r. ukazało się rozporządzenie, mocą którego poczta wprowadziła

nowy, bezpłatny dla wysyłających, sposób przesyłania pieniędzy do administracji dzienników i czasopism.

Na mocy tego rozporządzenia przysłać można pod adresem administracji dzienników i czasopism należności za prenumeratę i wszelkie inne należności (za drobne ogłoszenia, za pojedyncze egzemplarze itp.) nieprzekraczające kwoty 15 zł.

specjalnymi przekazami rozrachunkowymi.

Od sum przesyłanych wydawnictwom przy pomocy przekazów rozrachunkowych

wysyłający pieniądze nie ponoszą żadnych opłat.

Przekazy rozrachunkowe (kolor błękitny) są do nabycia w cenie 1 gr. za sztukę we wszystkich urzędach pocztowych.

Ważny od 1. XI. 1934

Zimowy rozkład jazdy autobusami na liniach:

Ważny od 1. XI. 1934

tylko w dni powszednie		tylko w niedziele i święta		Poznań - Gostyń (Książ)		tylko w dni powszednie		tylko w niedziele i święta	
830	1215	1410	1600	1800	2000	2000	2110	745	920
915	1300	1455	1645	1845	2045	2045	2155	700	840
955	1340	1535	1725	1925	2125	2125	2235	620	800
1015	1555	1745	1935	2135	2235	2235	2345	600	820
1045	1625	1815	1955	2155	2255	2255	2365	590	830
								530	730

Kursuje tylko w dni powszed.		Poznań - Kostrzyn - Golezno		Kursuje tylko w dni powszed.	
940	1130	1640	1830	2110	910
1005	1455	1705	1855	2130	850
1020	1510	1720	1910	2145	835
1105	1555	1805	1955	2230	750

kurs. tylko w dni pow.		Kurs. tylko w dni pow.		Poznań - Kostrzyn - Września		Kurs. tylko w dni pow.		Kurs. tylko w dni pow.	
700	845	1045	1245	1445	1645	1845	1930	820	1020
725	910	1110	1310	1510	1710	1910	1955	755	955
740	925	1125	1325	1525	1725	1925	2010	740	940
820	1005	1205	1405	1605	1805	2005	2050	700	900

Kursuje tylko w dni powszed.		Kursuje tylko w dni powszed.		Gniezno - Września		Kursuje tylko w dni powszed.		Kursuje tylko w dni powszed.	
750	1130	1700	1830	1940	1340	1840	2010	940	1340
830	1210	1740	1910	1960	1380	1880	2050	900	1300

Kursuje tylko w dni powszed.		Kursuje tylko w dni powszed.		Poznań - Swarzędz		Kursuje tylko w dni powszed.		Kursuje tylko w dni powszed.	
750	1130	1700	1830	1940	1340	1840	2010	940	1340
830	1210	1740	1910	1960	1380	1880	2050	900	1300

Poznańskie Linje Autobusowe, Poznań Przemysłowa 23 - Telefon 6471

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Ważny od 1 listopada 1934.

Wielkopolskiej Spółki Komunikacyjnej w Poznaniu na koncesjonowanych liniach

Poznań - Pniewy - Lwówek

przez Tarnowo Podgórne - Bytyn

tylko w dni powszednie		w niedz. i święta		tylko w dni powszednie	
7.00	13.00	16.00	19.25	23.00	8.30
7.42	13.40	16.40	20.05	23.40	7.50
8.09	14.05	17.05	20.30	0.05	7.25
8.47	14.42	17.42	21.07	0.42	6.48
9.10	15.00	18.00	21.25	1.00	6.30

Poznań - Oborniki - Czarnków
przez Chludowo - Ludomy - Polajewo

w dni powsz.		w niedz. i święta		w dni powsz.		w niedz. i święta	
10.30	18.00	23.00	o.	8.30	9.30	16.00	o.
10.45	18.15	23.15	o.	8.15	9.15	15.45	o.
11.00	18.30	23.30	o.	8.00	9.00	15.30	o.
11.15	18.45	23.45	o.	7.45	8.45	15.15	o.
11.30	19.00	24.00	o.	7.30	8.30	15.00	o.
11.55	19.25	0.20	o.	7.00	8.00	14.30	o.
12.15	19.45	0.40	o.	6.40	7.40	14.10	o.
12.35	20.05	0.55	o.	6.20	7.20	13.50	o.
13.00	20.30	1.10	o.	6.00	7.00	13.30	o.

Poznań - Oborniki - Tarnówko
przez Chludowo - Ludomy - Polajewo

w dni powsz.		w niedziele i święta		w dni powsz.		w niedziele i święta	
14.00	18.00	o.	o.	8.00	11.30	o.	o.
14.15	18.15	o.	o.	7.50	11.15	o.	o.
14.30	18.30	o.	o.	7.35	11.00	o.	o.
14.45	18.45	o.	o.	7.20	10.45	o.	o.
15.00	19.00	o.	o.	7.00	10.30	o.	o.
15.25	19.25	o.	o.	6.20	9.45	o.	o.
15.45	19.45	o.	o.	6.05	9.30	o.	o.
16.10	20.10	o.	o.	5.55	9.00	o.	o.

Szkoło okienne, ogrodowe, dachowe, kit i t. d. szyby wyszawowe i lustra hurtownie - detalicznie
Polskie Biuro Sprzedaży Szkoło
Pg 6392-13.171 Sp. Akc.
Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

Z DNIEM 1 LISTOPADA B. R. CAŁKOWITA ZMIANA PROGRAMU W „MOULIN ROUGE”

Szereg wspaniałych przebojów. Niebawale Atrakcyjny Program
Codziennie Five o'clock Tea, kawa lub herbata 75 gr
Salonowi tancerze do dyspozycji
2 orkiestry! Wstęp wolny!

Pg 7 938-44.73

5 FLEURS POUDDRE FORVIL



WONNY PYŁ PIĘCIU WYBRANYCH KWIATÓW

składa się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs. Forvil. Miałki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny, naturalny i trwały zapach kwiatów.

5 FLEURS POUDDRE FORVIL

ng 11054

Futra

gotowe i na miarę, spody pod futra i skóry wszelkiego rodzaju - poleca najtaniej
JOZEF DAWID
Poznań, ulica Nowa nr. 11
Firma chrześcijańska
Przyjmując asygnaty Tow. „Kredyt”
Pg 7 117 42.39

Wciąż ulepszać produkt — Wciąż obniżać ceny

To nasza zasada!

Prosimy żądać i próbować naszą czekoladę

ŚMIETANKOWĄ N. 60

Numer sześćdziesiąt

Tabliczka waży netto 160 gramów i kosztuje tylko zł 1,20

Wszystko już było — tego jeszcze nie było!

„GOPLANA” SP. AKC.

Fabryka Czekolady w Poznaniu

Pg 7758-43 49

Wypróbowany przez fachowców i uznany za najlepszy

Środek przeciwko ogryzaniu kultur przez zwierzęta

Pg 7 468-57.355

poleca:

Chemiczna Fabryka „HERMES” St. Filipowski Poznań, ul. Starołęcka 40. tel. 35 50



PŁASZCZE

Palta na jedwabiu
Ulstry męskie, chłopięce i dziewczęce

Ubrania Mundurki

Płaszcz gimnazjalne
Kurtki — Golfy — Spodnie
Olbrymi wybór
Najniższe ceny

W. KONKIEWICZ
POZNAŃ ST. RYNEK 8

Zakład leczniczy

Ubezpieczalni Krajowej w Inowrocławiu

(solanki, kąpiele borowinowe, inhalacje, elektroterapia, wodolecznictwo) połączony z pensjonatem otwarty jest bez przerwy cały rok.

Pg 7771



Odnaczone na wszechświatowych wystawach

Pianina i Fortepiany

zał. w r. 1873 największej pierwszorzędnej polskiej fabryki

„ARNOLD FIBIGER”
Kalisz, ul. Szopowa 9. — Tel. 263

Znacznie niższe ceny. — Warunki dogodnie

Pg 6 929-35.62

Gospodarstwo

60 buraczanej, zabudowania, beton, żelazo, marmurze nadkompletne 23 000. — wplata 6 000. Wysocki, Poznań, Piękary 19. zd 24 043

Szkoło — porcelana sprzęty kuchenne

poleca korzystnie J. Barczowski, Poznań, Rynek Jeżycki 2. zd 24 265

Kradzież!

1.200.000,- zł wypłaćiliśmy dotąd tytułem odszkodowań za straty spowodowane kradzieżą.

1.200.000,- zł straciliby okradzeni bezpowrotnie, gdyby nie otrzymali z naszego Towarzystwa odszkodowań za dokonane u nich włamania.

Ochronę przed stratami w następstwie kradzieży z włamaniem zapewnia ubezpieczenie w naszym czysto-polskim Towarzystwie. Minimalna składka. Solidna likwidacja szkód. Szybka wypłata odszkodowań.

Ubezpieczenia załatwia Oddział w Poznaniu, ul. 27-go Grudnia 19. Telefon 58-75 i 21-28

„VESTA”

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu.

Pz 7 976-44.56



DYWANY

ręcznie wiązane, pluszowe, bouclé

w pięknych wzorach orientalnych i modnych, chodniki, pomosty, dywaniki, narzuty, serwety w wielkim wyborze po cenach niskich.

Pz 7-990-44.74

Specjalny Magazyn Dywanów

BRACIA GÓRECCY

POZNAŃ, Nowa 2
GDYNIA, Starowiejska 3

ZDROWIE - TO SKARB ZIOŁA DR. BREYERA

które stosuje się w nast. chorobach:

Nr 1. — w katarach płuc, kaszlu, astmie . . .	zł 3,50
Nr 2. — w zły przemianie materji, reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nieczystości cery . . .	„ 3,50
Nr 3. — w chorobach żołądkowo-kiszczkowych, żółtaczce . . .	„ 3,—
Nr 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnem osłabieniu. Mogą zastąpić nerwowo chorym herbatę chińską . . .	„ 4,—
Nr 6. — w blednicy i niedokrwiłości . . .	„ 5,50
Nr 7. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych . . .	„ 4,—
Nr 9. — przeczyszczające . . .	„ 1,50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni:
„POLHERBA” Kraków - Podgórze, Skrytka nr. 48/XVI.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,45, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,30.

1. KAMIENICE

Kamienica

pięćszeregowa, komfortowa, dobrze utrzymana, średnie, nowoczesne mieszkanie, świetnie się prezentująca, centrum Poznania, dla działów tania na sprzedaż. Wpłata najmniej 100 000 zł przy wzięciu — taniej. Łaskawe spieszne, bezpośrednio zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdrę 20 492

Dom

dwupiętrowy wolny od stempla dochód 3 000 wpłaty 8 500 reszta amortyzacja sprzeda Radowicz, Półwiejska 38 a. zdrę 23 859

Dom piętrowy

obszerne podwórko, zabudowanie ewentl. wolnym składem, mieszkaniem, ogrody powiatowe, blisko Bydgoszczy, korzystnie sprzedam lub zamienię na wille jedno — dwumieszkanie, Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 911

Wille

amortyzacyjna dwumieszkanie ogród sprzedam 32 000, wpłaty 28 tys. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdrę 24 328

2. PIENIĄDZ

Kupony

od akcji Herzfeld & Victorius kupie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdrę 22 678

Baczność

Panowie-emeryci. Oddam dobrą egzystencję bez ryzyka potrzebna gotówka zł. 4.500,— ewentl. przy me polowe w papierach wartościowych. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 897

Kupiec

1 600 zł przystąpi do interesu. Oferty Kurjer Poznański pod „Młody” ng 12 467

4. OSOBISTE

Piechota — Guczyński

który kupił futra w lombardzie proszę o adres do Kurjera Poznańskiego zdrę 238412

Inż. szuka

zamiłowanej, kulturalnej akompaniarki do śpiewu. Oferty Kurjer Poznański zdrę 24 142

6. OZENKI

Kupiec

lat 26, własny interes poszukuje żony, cośkolwiek gotówki dla wspólnego dobra. Zgłoszenia z fotografią Kurjer Poznański zdrę 22 943

Dla

mej siostry Wielkopolanki, przystojnej blondynki, muzycznej i gospodarnej lat 30, posiadającej 20 000 zł. gotówki oraz wyprawę poszukuje meża, wolnego zawodu lub wyższego urzędnika. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 511

Kawaler

mechanik na stałej państwowej posadzie, lat 35, wysoki, mający 3 000 gotówki, posłubi pannę odpowiednią do lat 30. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 928

Czupurne

2 koleżanki blondynka, szatynka, dobrych sercach, prawym charakterem, razem lat 50 szukają podobnych serc, poważnie zaślubiają. Oferty Kurjer Poznański zdrę 24 125

Panna

lat 32, średniego wzrostu posiadająca umeblowane na pokój kuchnię, wyprawę, pozna panna dobrego charakteru na jakiejkolwiek stałej posadzie lub rzemieślnika. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 956

Panna

lat 25, posiadająca wyprawę i 50 000 gotówki wyjdzie zamaż. — Biuro „Przyszłość”, Strzałowa 3. Telefon 24-03. zdrę 24 033/4

Jedynaczka

lat 22, posiadająca kamienicę i 8 000 gotówki wyjdzie zamaż. — Biuro „Przyszłość”, Strzałowa 3. zdrę 24 031/2

Podróżujący

(80 000 obrót roczny), kawaler trzydziestodwuletni (Malopolanin) wyższe wykształcenie handlowe, inteligentny, pracowity, łagodny, usposobienia, miłujący ognisk rodzinną, zdrow, bez nalogów właściciel nieruchomości, posłubi niewiastę podobnych zalet, posiadająca got. do 15 000 dla usamodzielnienia się, która zabezpieczy hipoteką. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Łaskawe zgłoszenia z fotografią (za zwrot recepte słowem honoru), Kurjer Poznański zdrę 24 350

Kawaler

lat 30, mistrze rzeźniczy, posiadający w powiat mieście własność realną zaprowadzonym interesem rzeźniczym poszukuje panny w odpowiednim wieku gotówka 10—12 000. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdrę 24 287

Kawaler

przystojny brunet szuka panny lub wdówki materialnie niezależnej celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdrę 24 219

7. SPRZEDAŻE

Wojsko Kościuszki

Pamiętniki

Kitowicza, Garczyńskiego-Killifskiego, Dobrzyckiego, Karpińskiego, Listy — Wspomnienia — Szkice niebywale tanio. Księgarnia Katolicka, Jezuita 5. zdrę 20 219/20

Meble

poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51
zdrę 21 697

Okazyjny skład mebli

Wielka 20, tel. 32-40. Kupuje — sprzedaje meble używane — wszelkie sprzęty biurowe, domowe. ng 11 555

Wanny

poleca najtaniej Koska, Dominikańska 5. ng 3718

Skład cukierków

w centrum dający pewną egzystencję sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 480.

Jabłka

wielkim wyborze ½ kg od 10 gr. Centrala Owoców Wielkie Garbary 40. zdrę 23 487

Czosnek

½ kg 35 gr. Centrala Owoców Wielkie Garbary 40. zdrę 23 488

Pilki

(bile) do bilardu automatycznego do nabycia. Caesar Hann. Rzezypospolitej 6. zdrę 23 687

Banany

tańsze ½ kg 1,— i 1,40 zł. Centrala Owoców Wielkie Garbary 40 zdrę 23 489

Złoty

klózetki, umywalki najtaniej Koska, Dominikańska 5. dg 3717

Podarki

praktyczne okazynie „Lamus”, Strzelecka 1. Pg 6 940-57,45

Dom

handlowy mieście pow. rynku — najlepsze położenie, 2 składy — śpiącznikiem do nabycia przy wpłacie 30 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdrę 22 522

Łóżka

metalowe — nowoczesne — Tapczany — Kuchnie — Specjalność Białe Meble. Asygnaty Kredyt. „Sprzęt Domowy” ng 11 009

Urządzenia domowe

używane, kompletne, oddzielne, okazynie sprzedaje — kupuje

Polski Dom Komisowy

Stary Rynek 44, wejście w Woźnej. ng 11 259

Biurowe przybory

pieczęci gumowe, kalki szkiełkowe, papiery światłoczułe, woski, sztuki „Ovalo”, Antoni Rose. — Nowa 8. ng 9 093

Futra

damskie, spody pod futra, różne skórki na obsady i reparacje futer poleca znany z niskich cen. Specjalny magazyn futer St. Piotrowski Poznań, Szkołna 9. dg 3 675

Koszule — Kravaty Pulowery

Kapelusze najtaniej tylko u Cegłowskiego Poczta 5. ng 10 648

Futra

spody pod futra, wydry, lisy i skóry wszelkiego rodzaju na obsady i reparacje futer poleca w wielkim wyborze najtaniej **Józef Dawid** Poznań, Nowa 11. przy Starym Ryнку. Pg 7580-41,42

Największa fabryka pianin Sommerfelda

dostarcza nowe pianina za wpłatą 300 zł reszta płatna na dogodnych warunkach z niskim ceną. Pierwszorzędne wykonanie. Długoletnia gwarancja. Skład fabryczny. Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 10 842

Komisowa sprzedaż mebli

używanych oraz innych przedmiotów skutecznie szybko sumiennie korzystnie tylko Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 7 673-43,78

Sprzedam

dobre rentujące się skład przy przynajmniej ulicy bez żadnego długu wraz z parcelą (składowy) urządzony ogród, z mieszkaniem letniem (garażem) najwyższy punkt Poznania oraz samochód marki „Chrysler” z powodu stosunków rodzinnych za gotówkę lub zamienię na dom czynszowy, papiery wartościowe lub wille. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 11 868.

Sprzedam

jadalnię, męski pokój, radio 5-lampowe, wózek dziecięcy. Lodowa 11. zdrę 23 515

Samochód

ciężarowy w bardzo dobrym stanie gotów do jazdy tania sprzedam Półwiejska 36. dg 3 947

Sprzedam

szpica białego małego Radoń, Marszałka Focha 167. zdrę 23 870

Sprzedam

plaszcz damski podszity futrem ze skunksowym kołnierzem Jakowska, ul. Chelmońskiego 8. zdrę 23 875

Podwozie

mleczarka sprzedam Jakóba Wujka 9. zdrę 23 877

Powózka

śrutownik, pług Kryszewska Ratajczaka 11 a — 67. zdrę 23 880

Harmonjum

Horrtigel Wien 19 reg. okazja dla znawców ul. Konopnickiej 5 — Szendzielorz. zdrę 23 892

Marchew

pastwana dla koni poleca Jan Pawłowski skład paszy ul. Tama Garbarska 25. zdrę 23 893

Plaszcz

damskie, męskie suknie, obuwie tania. Gajowa 4 — 9. zdrę 23 929

Samochód

„Chevrolet” 6 cylindrowy limuzyna 24 tys. km jak nowy sprzedam tania. Adres wskaże Kurjer Poznański zdrę 23 790

Czereśnie

2 m wysokie silne 1 000 sztuk á 1,75 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdrę 23 947

Sypialnię

dębowa zaraz tania sprzedam Stolarnia, Spokojna 12. Przyjmuję wszelkie prace w zakresie stolarstwa wchodzące. zdrę 23 968

Piec

kaflowy przenośny sprzedam. — Półwiejska 37, mieszkanie 17. zdrę 23 969

Plaszcz

męski nowy, średnia figura i gitara na sprzedaż. Ul. Woźna 15, m. 7. zdrę 23 973

Tanio

sprzedam męski stół, sypialnię, zobaczyc od drugiej. Adres wskaże Kurjer Poznański zdrę 23 976

Skunksowy

kołnierz, mufka nowe okazynie. Grudnia 18 — 7. zdrę 24 037

Stala egzystencja

Skład porcelany 3 000 zł dzierżawa 80 zł. Oferty Kurjer Poznański zdrę 24 026

Sypialnia

kompletna, biurko, lodówka rozmaitości 27 Grudnia 5 — 22 podwórzu parter. zdrę 24 018

Pianino

pierwszorzędne sprzedam gotówka zł. 900. Oferty do Kurjera Pozn. zdrę 24 019

Radio

4 lamp. czysty odbiór korzystnie sprzed. Skarbowska 17 m. 15. zdrę 24 013

Skład kolonialny

z powodu wyjazdu tania do sprzedania Wielkie Garbary 14. zdrę 23 908

Mebłe kuchenne

najtaniej Łakowa 4 a stolarnia. zdrę 24 010

Skład kolonialny

w Gnieźnie, centrum miasta, z dobrą klientelą z powodu wyjazdu tania do sprzedania. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 145. ng 12 457

Męskie

ubranie palto dobre, wielkość 53 Wierzbicice 11 — 8. zdrę 23 905

Dubeltówki

naprawia J. Szymkowiak, dypl. puszkarz. Św. Marcin 27. zdrę 19 773

Rury

kanalizacyjne, wodociągowe najtaniej Koska, Dominikańska 5. dg 3716

Majątność Kobylepole

tel. 1387 ma 200 ltr. mleka dziennie do oddania. zdrę 23 914

Plaszcz damskie

dziecięce, szkolne gotowe miarowe, poleca najtaniej Szuster

Stary Rynek 76, piętro

naprzeciw odwachu. Przyjmuję asygnaty „Kredytu”. zdrę 24 047

Zremontowany

mały skład z urządzeniem natychmiast do oddania Dąbrowskiego 18. godz. 10—12. zdrę 23 984

Szyldy

szklane tania sprzedam, odna 26 „Bricabrac”. zdrę 23 288

Mundur

pochoraży, dobrze utrzymany sprzedam. Ratajczaka 28, m. 12 zdrę 23 290

Nowe radio

Reico Transatlantic, 4-lampowe prad zmienny sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdrę 23 991

Pończochy Rękawiczki

„Ilbrzymi wybór! Cenny kryzysowe! Sprzedajemy jedynie towary solidny. A. Szymański. Poznań, Św. Marcin 1. przy placu Świętokrzyskim. Specjalny magazyn pończoch, rękawiczek. n 11 242

Mebłe

najtaniej poleca **J. Baranowski** Poznań, Podgórna 13. Pg 7 246/7-39,4

Drzewka

drzewy owocowe, ozdobne, konifery, róże, polecają — wielki wybór — Szkołki Drzew A. J. Jeske, Jelonka p. Złotniki koło Poznania telefon 3 Filja Sprzedaży Poznań Em. Sczanieckiej narożnik Bozysławskiego. Cenniki na żądanie! Pg 7 447

Kapustę

głowiasta wyborowa w każdej ilości dostarcza na Poznań i prowincję firma „Wieś” właściciel Stanisław Czajkowski, Poznań, Wierzbicice 32, tel. 47-94. zdrę 24 192/3

Szkło — porcelane

sprzęty kuchenne poleca korzystnie J. Barcikowski Rynek Jeżycki 2, telefon 65-35 zdrę 24 262

Dom

Gostyniu nowy 14 ubikacji składem okazynie dogodnych warunkach sprzedam, odpowiadź znaczk Hoffmann. Poznań, Urbanowska 7 zdrę 23 710/11

Plaszcz

najkorzystniej poleca Fabryka Konfekcji Damskiej

Widłowa - Syn

Wodna 1. Przyjmujemy asygnaty kredytowe. P 7 663-41,63

Kamienicę
narożna w Bydgoszczy, dwupiętrowa w centrum miasta, z trzech sklepami, bez długa hipotecznego sprzedam okazynie. Oferty pod „W. U. 32”. Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 54, ng 12 473

Cztery
jednakowe duże lampy elektryczne bardzo tanio. „Lamus”. Strzelecka 1. zdg 24 343

Szafy
Biedermyera, witriny biblioteki komody okazynie „Lamus”. Strzelecka 1. zdg 24 344

Umywalnie
marmurem sprzedam Jeżyce. Plac Asnyka 4, m. 12, drugie wejście. zdg 24 322

Restauracje
w centrum Poznania dobrze zaprowadzona z powodów rodzinnych korzystnie oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 325

Sprzedam
za gotówkę nowy maszynowy dom dochód 4800, cena 43 tysiące. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 270

Ubranie
dobre, średnia, sprzedam. Jasna 3 mieszkanie 4. zdg 24 239

4 słupy
lano-żelazne 3 mtr. sprzedam okazynie Hurt Polski Poznań, Wrocławska 9 tel. 1581. zdg 24 222

Zegarek
reczny szwajcarski od 14 złotych poleca Chwilkowski, św. Marcin 40. zdg 24 307

Konia
sprzedam. Marszałka Focha 55. zdg 24 294

Plaszcz
damski nowy średnia. Focha 55, I. Machura. zdg 24 318

Meble
tapczany, leżanki kupuj od fabrykanta. Fabryka mebli, Rynek Śródecki. zdg 24 314

Singera
damska tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 24 311

Kociol
kornwalijski pow. ogrzew. 30 m² 8,5 atm. stan dobry tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 312

Półwiejska 11
Półwiejska 11
Półwiejska 11
kapelusze, koszule, krawaty, czapki, szale, getry, rekawiczki poleca najkorzystniej Olszewski. zdg 24 255

Nowy Dom Komisowy
Woźna 16
poleca okazynie;
jadalnię, sypialnię,
gabinet męski
wszelkie inne meble. ng 12 465

Gabinety męskie
garnitury klubowe,
jadalnię — sypialnię
różne inne meble korzystnie. — Wielka 20. Okazyjny Skład mebli. ng 12 464

Rower
półwyścigowy. Kraszewskiego 9, m. 8. zdg 24 333

Piece
żelazne i szamotowe rury i kolumny oraz przybory do piecy — Piecyki „Gnom”. Wielki wybór niskie ceny. Hurt Polski Poznań Wrocławska 9 tel. 1581. zdg 24 218

Ubrania
Plaszcze — Spodnie, Kurtki — Materiały z metra.

Plaszcze damskie
najtaniej tylko w firmie

W. Janas
Poznań, Stary Rynek 42, Wrocławska 20. dz 3 992

Parcele
dwie 1400 mtr.; zwarta budowa plac Asnyka sprzedam korzystnie Oferty „Par” 57.351. Pg 7 984-57.351

11. KUPNA
Przegrzewacz pary
na 20 — 30 m² do lokomobil w dobrym stanie kupimy. Józef Lubiński, ul. Ska. fabryka maszyn. Poznań, Przemysłowa 35 zdg 23 784

Urządzenie kawiarni
piec cukierkowy, używane, dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 561

Samochód
rozbiórka tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 876

Transparent
100%120 elektryczny kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 035

Maszynę
szycia wpuszczaną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 906

Domek
w Poznaniu kupię, wpłacie 2000 później więcej Oferty Kurjer Poznański zdg 23 917

Maszynę
damską lub krawiecką starą kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 952

Konia
kupimy Grolle 2. Tel. 36-32. zdg 23 964

Ubrania
używane kupuję, plac najwzrostsze ceny. „Bricabrac”. Wodna zdg 23 987

Lorki
wywrotki 30 sztuk ¼ m² pojemności, szerokość toru 600 mm., wydzierżawie na 1 i pół miesiąca lub kupię. Korzystne śpieszne oferty Kurjer Poznański zdg 24 048.

Węglowy
piec lazienkowy kupię. „Lamus”. Strzelecka 1. zdg 24 339

Kupię
zakład fabryczny lub większość (grunt własny) zaplace pięknym domem czynszowym centrum wartości 80 000 niezadłużonym bez pośrednika. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 243.

Żelazną
szafę wystawową kupię. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 24 230

Piekarnię
kupię w dobrym położeniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 224

Prasę
reczną (Hebelpresse) kupię. Trybulska, Plac Sapińskiego 11. zdg 24 289

280 000
cegła, wapno, cement, drzewa kupię. Woźniak, Graniczna 5. zdg 24 292

Dźwigary
różne profile, długości kupię. — Woźniak, Graniczna 5. zdg 24 293

Fornieru
kupię brzoźowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 254

Kasy National
maszyna do szycia pisania kupię, plac dobre ceny Wielka 20. Okazyjny Skład Mebli — Telefon 52-40. ng 12 463

Meble używane
wszelkie inne urządzenia domowe — biuro kupię Woźna 16 Nowy Dom Komisowy tel. 17-40 ng 12 462

Pianino
kupię natychmiast. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 24 336

Skład
dobrze prosperujący, śródmieściu kupię gotówkę. Szczegółowe oferty „Par” 57.352. Pg 7 985-75.352

12. DO WYNAJĘCIA
2 pokoje
kuchnia, świeżo odnowione, światło elektryczne, wodociąg, blisko dworca w Puszczykowie, do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 23 552

5
pokoi centralne komfort III p. 125. Chelmońskiego 9. zdg 23 780

Czteropokojowe
willi Solacz, komfortowe, słoneczne, ogrodem zaraz wynajmie gospodarz. Mazowiecka 6. zdg 22 117

Pięciopokojowe
komfortowe, elegancka renowacja, najbliższa okolica św. Łazarza zaraz wydzierżawi gospodarz. Małeckiego 11. od 11 do 12. zdg 22 287

Słoneczne
2 pokoje i kuchnia 360 zł rocznie jeden skład nadający się na towary spożywcze 240. — rocznie od zaraz do wynajęcia E. Schmidtke, Swarzędz. zdg 22 376

5
pokojowe mieszkanie od zaraz. Ul. Wrocławska 19. zgłosz. u stróża domu. zdg 22 890

Pięciopokojowe
zaraz Stroma 27. zdg 23 658

Pokój
kuchnia od gospodarza. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 23 867

5 pokoi
b. blisko Starego Rynku zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 994

3 pokoje
z kuchnią, słoneczne, wysoki parter, Mickiewicza zaraz, zwrot instalacji i remontu. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 23 941

Dwie
ubikacje na warsztat lub składzik. Wierzbicice 40. dz 3982

Dwa
pokoje z kuchnią, czynsz rok zgóry. Pamiętkowa 7. dz 3983

Mieszkanie
7 pokoi, I piętro Kreta 22 do wynajęcia, wprost u gospodarza. Wiadomość ul. Mickiewicza 27, m. 1. zdg 23 310

Pokój
kuchnia z garażem, rok czynsz zgóry. Gospodarz Dąbrowskiego 88. zdg 23 521

Czteropokojowe
komfortowe słoneczne, gospodarz. Al. Hetmańska 11. zdg 24 015

Trzypokojowe
łazienka, bezpodatkowe Górczyn. Zgoda 14 przy tramwaju. zdg 23 904

Pokój
i kuchnię z meblami sprzedam, centrum. Zgłoszenia ul. Wroniecka 24, m. 7. zdg 23 918

Pięciopokojowe
komfortowe centralne, Chelmońskiego 4, portjerka. zdg 23 932

Trzypokojowe
komfort III Wierzbicice zwrot dzierżawy. Adres Kurjer Poznański zdg 24 187

Pokój
kuchnia w nowym domu, czynsz za rok. Tadeusz Płotkowiak Dolna Wilda 13/14 parter. zdg 24 155

Duży
pokój, pokój kuchnia miesięczny Wileńska 12 róg Komandorji naprzeciw cmentarza św. Jana. zdg 24 057

Dwupokojowe
willi Szolag, miesięcznie 35. — zgóry. Hoffmann. Zgłoszenia Urbanowska 7. zdg 24 105

2 pokoje
kuchnia 45 zł miesięcznie, półroczna gwarancja, ul. Graniczna 14. zdg 24 128

Pięciopokojowe
komfort od 1. 12. 34. Wierzbicice 3, urzędnikowi. Pośrednicy wykluczeni. Właściciel. zdg 24 347

Trzy
komfortowe. Focha 32, przy Parku Wilsona wolne, gospodarz. dz 3994

2 pokoje
kuchnia 45. Wodna 9, m. 4, dziedzinie 6-8. zdg 24 320

4 pokoje
z balkonem, za miesięcznym Jeżyce już wolne. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 316

Mieszkania
4, 3, 2-pokojowe najwyższy komfort w nowej willi najpiękniejsza dzielnica wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Zgł. Kurjer Poznański zdg 24 256

6, 5, 4, 3, 2
pokojowe mieszkanie wskaże „Be-Em-Es”, Marcinkowskiego 21. zdg 24 301

Pięć
słonecznych komfortowych Wileńska III pięc, czynsz ustawowy, właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 281

13. SZUKA MIESZK.
Pokoju, kuchni
okolice Łazarza poszukuje wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 348

2 pokoi
kuchnia poszukuje śródmieściu pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 105

Urzędnik bankowy
na stanowisku szuka 2 lub 3 pokojowego mieszkania, kuchnia wprost od gospodarza, ustawowy czynsz ewentl. zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 975

Poszukuję
dużego pokoju lub pokoju z kuchnią wprost od gospodarza, dzielnica Łazarz lub początek Górczyna. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 994

Urządnik
kolejowy poszukuje niedrogo, — dwóch pokoi, kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 998

2-3
pokojowego, czynsz miesięczny, urzędnicza. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 24 023

Pokoju
próżny lub stróżostwo od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 020

Pokoju
kuchnią centrum, plac zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 175

2-3
pokojowe w śródmieściu dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 153

3 pokoi
łazienka miasto albo Jeżyce poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 071

Mieszkania
5-cio pokojowego w śródmieściu od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 070.

2-3
pokojowego śródmieście szuka punkt, płatnik, gwarancje. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 24 201

Pokoju
próżnego od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 111.

Pokoju
z kuchnią poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 228

Mieszkania
4 wżgl. 5 pokojowe w śródmieściu poszukuje Hurt Polski Poznań. — Wrocławska 9 tel. 1581. zdg 24 221

14. ZAMIANA MIESZKANIA
Pięciopokojowe
komfortowe wysoki parter okolica Młyńskiej zamienie na czteropokojowe piętrowe różnej części. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 040

Zamienię
parcele Ławica 1340 m. murarzo- wi za wymurowanie domu 1 piętr. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 199

15. POKOJE UMEBL.
Pokój
czysty frontowy elektryka od 1. listopada. Długa 4, m. 10. zdg 21 911

Dla 1-2 panów
pokój umeblowany blisko dworca i poczty wolny. Gasiorowskich 10, m. 8, I. p. zdg 23 129

Słoneczny
ciepły piętrowy Marynarska 3. zdg 23 447

Pokój
dwom panom zaraz. Zwierzyniecka 22 m. 9. zdg 23 539

Niekrepujący
Jasna 8 m. 9. zdg 23 608

Dwa
frontowe Focha 49 m. 3. zdg 23 826

Matejki 68
mieszkanie 3, utrzymaniem lub bez. zdg 23 856

Pokój
skromniejszy wolny Dąbrowskiego 36 m. 6. zdg 23 483

2 pokoje
dwuosobowe komfortowe z dobrem utrzymaniem, inteligentnym Pocztowa 5, m. 13. zdg 22 103

Tanio
dwóch panów. Małeckiego 23 m. 4 zdg 23 853

Frontowy
niekrepujący dla 2-oh panów Pocztowa 11 m. 11. zdg 23 855

Pokój
1 — 2 osoby zaraz. Ogrodowa 16 m. 17. zdg 23 861

Pokój
Młyńska 13 m. 14. zdg 23 890

Pokój
Wierzbicice 11 — 9 zdg 23 891

Na biuro
pokój próżny frontowy. 27 Grudnia, telefon 16-74. zdg 28 921

Kręta
4. II. prawo. zdg 23 925

Dwuosobowy
frontowy zaraz. Półwiejska 30, m. 5. zdg 23 932

Frontowy
czysty. Kościelna 27, m. 11. zdg 23 934

Ratajczaka
20, m. 4. zdg 23 972

Pokój
Marcin 64 m. 26. zdg 23 974

Tanio
pokój. Wierzbicice 43. — 24. zdg 24 000

Ratajczaka
26, I. piętro, Kłatkowy. zdg 24 080

Słoneczny
elektryczność, Szwernska 3, m. 11 zdg 24 079

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 33 m. 12. zdg 24 036

Pokój
Plac Nowomiejski 5 — 30 elektryczność. zdg 24 025

Pokój
dwom panom Wielka 45 — 5. zdg 24 024

Pokoik
z wygodami Waly Jagiełły 18-7 zdg 24 016

Niekrepujący
dwuosobowy. Strzelecka 19 m. 10 zdg 24 014

Panom
pl. Sapińskiego 5 m. 7. zdg 24 011

Ładny
dwuosobowy zaraz. Strzelecka 10 m. 6. zdg 24 008

Nowy Rynek
14/15 m. 10 czysty frontowy. zdg 24 007

Pokój
umeblowany frontowy osobnym wejściem Szamarzewskiego 32 m. 8. zdg 24 004

Dwuosobowy
umeblowany Półwiejska 38 a Śniadabia. zdg 23 913

Panience
wspólny. Marcina 20, m. 4, prawo zdg 23 080

Elegancki
jedno-dwuosobowy Podgórna 6/9 zdg 24 191

Ciepły
młły — Łakowa 10, I. prawo. zdg 24 195

Mały
Waly Król. Jadwici 2 — 3. zdg 24 180

Pokój
i pokoi tanio Szwajcarska 19 m. 1. zdg 24 181

Pokój
umeblowany utrzymaniem lub bez panom. Piekary 18 m. 5. zdg 24 182

Grottigera
2 — IV piętro. zdg 24 183

Skromny
Wierzbicice 43 — 20. zdg 24 184

Focha
27 — 7. zdg 24 185

Pocztowa
27 m. 10. z dg 24 167

Dwuosobowy
Skarbowska 17 podwórze parter. zdg 24 164

Centrum
wygody, telefon Masztalarska 7 m. 4. zdg 24 165

Jednoosobowy
dwuosobowy Dąbrowskiego 41 mieszkanie 6. zdg 24 137

Dwuosobowy
małżeństwu Woźna 14 b — 14. zdg 24 138

Pokój
elektr. Stroma 2 a parter. zdg 24 073

Pokój
swobodny jeden, dwuosobowy. Marcina 33 m. 9. zdg 24 072

Frontowy
Długa 11 — 8. zdg 24 068

Lepszy pokój
panu lub pani. Fr. Ratajczaka 11 I m. 45. zdg 24 067

Ogrodowa
19 — 3 lepszymu panu. zdg 24 066

Pokój
Zwierzyńska 10 m. 1 Dworcak. zdg 24 064

Śródmieście
Kręta 6 — 1 duży frontowy utrzymaniem kulturalnym. 24 061

Frontowy
umeblowany z centralnym jeden lub 2 osoby z własną pościelą. Małżeństwa wykluczone. Masztalarska 8 a m. 4. zdg 24 059

Niekrepujący
Działynski 6 m. 2. zdg 24 058

Pokój
panu, pl. Nowomiejski 5. Dom ogrodowy, 3 wejście, parter prawo. zdg 24 054

Skromny
Marcina 41 m. 12 zdg 24 203

Pocztowa 33
m. 12 z klatki frontowy. zdg 24 198

Pokoik
25 złotych włącznie opał Zygmunta Augusta 10 a mieszka. 10. zdg 24 200

Małecki
pokoi tanio Górna Wilda 17 I przy stadionie. zdg 24 196

Małżeństwu
używaniem kuchni. Przemysłowa 40 — 35. zdg 24 108

Elegancki
utrzymaniem — bez. Mielżyńskiego 2 — 7. zdg 24 102

Frontowy
osobny panu. Wroniecka 16, II lewo. zdg 24 103

Pokój
centralne ogrzewanie. Młocna 4, m. 8. zdg 24 099

Panience
skromny. Marcina 64, m. 24. zdg 24 131

Wrocławska
30 — 22 dwuosobowy. zdg 24 127

Skarbowsa
18 — 8. zdg 24 126

Kanałowa
9 m. m. 4 zdg 24 116

Dwuosobowy
zaraz. Ratajczaka 17 m. 13. zdg 24 115



FIRMA EDMUND RYCHTER GÓRUJE nie tylko NISKĄ CENĄ LE CZ JAKOŚCIĄ WYROBÓW

Kupując w naszych magazynach odbiorca wydobycza MAXIMUM z każdego wydane go złotego, ponieważ nie cena lecz JAKOŚĆ decyduje. — POLECAMY Palta - Ulstroragłany - Przepletne garnitury - Spodnie - Knykry - Bryczesy - Wiatrówki - Kurtki skórzane - Plaszeze gumowe - Peleryny gumowe.

Tysiące metrów najmodniejszych materiałów w setkach deseni i kolorów do dyspozycji SZAN. KUPUJĄCYCH W naszych oddziałach miarowych zaprowadziliśmy wykonanie popularnych garniturów w trzech serjach podlegających najściślejszej kalkulacji, ażeby w tych ciężkich czasach umożliwić szerszemu ogółowi nabycia dobrego ubrania z wypróbowanego materiału.

Serja I. 120 zł Serja II. 100 zł Serja III. 80 zł

Materiały w powyższych serjach nie zmieniają koloru i w noszeniu są pierwszorzędne. Krój, dodatki i wykonanie najlepsze. Następnie polecamy wykonanie luksusowe szewiów i czesane Bielskich od 130 — 275 zł ostatnie z oryginalnych angielskich materiałów

Nasze oddziały wykonania na miarę, modernizacje i posycia futer pod kierownictwem wybitnych fachowców. — GOTOWE FUTRA stale na składzie. —
Specjalność futra na miarę, modernizacje i posycia futer pod kierownictwem wybitnych fachowców. — GOTOWE FUTRA stale na składzie. —
Wydajemy nasze towary także za bony Tow. „Kredyt“

EDMUND RYCHTER ul. Wrocławska 14 Poznań ul. Wrocławska 15 ul. Kaliska Ostrów Rynek
telefon 21-71 telefon 54-25 tel. 35 tel. 35
ul. Franciszka Ratajczaka 2, telefon 54-15, 26-07 Wielkopolski

Inteligentnemu
panu Kilińskiego 7 — 2.
zdg 24 249

Słoneczny
Stary Rynek 8 — 8 zdg 24 247

Słowackiego
39 — 10. zdg 24 261

Czysty
dwa - jednoosobowy, korzystnie.
Kossaka 21 — 8, Wyspiańskiego
zdg 24 336

Dwuosobowy
słoneczny. Szwajcarska 15, m. 4
zdg 24 303

Jedno
lub dwuosobowy utrzymaniem.
obiady, tanio. Aleje Marcinko-
wskiego 1 m 9 zdg 24 280

Młyńska
12a, m. 10. zdg 24 282

Pocztowa
narożnik Kramarskiej 19/20 — 8
komfortowe. zdg 24 331

Pokoik
Pierackiego 14, m. 7. zdg 24 335

Focha
82, mieszkanie 8, korzystnie, dwu-
osobowy, frontowy, słoneczny,
elektryczność, łazienka.
zdg 24 337

Frontowy
1 — 2 osób. Działki 10 — 1.
zdg 24 215

Jeden
dwa Długa 8 — 15. zdg 24 214

Panów
Małe Garbary 10 — 5. zdg 24 213

Zaraz
Plac Bernardyński 1 a III.
zdg 24 209

Frontowy
słoneczny, umeblowany. Rzeczy-
pospolitej 5 m. 6. zdg 24 236

Pokoik
miły Stolarska 1 m. 13.
zdg 24 260

Pokoik
Słowackiego 48 — 4. zdg 24 259

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
obszernego rodzina. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 23 371

Stancji
dla młodszego gimnazjasty po-
szukuje. Oferty cena warunki
Kurjer Poznański zdg 3931

Skromnego
10 — 12 zł. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 23 993

Ogrzewaniem
30 zł. Oferty Kurjer Poznański
zdg 23 995

Duży
próżny światł. 30, — miesięcznie.
Oferty Kurjer Pozn zdg 23 960

Pokoju
15, — Oferty Kurjer Poznański
zdg 23 951

Poszukuję
pokoju jednoosobowego od 15 bm.
studentka. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 24 174

Urzędnicza
umeblowanego lub próżnego środ-
mieszc. 25 zł. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 177

Nauczycielka
pokoiku 15, 20, spokojnego, jasne-
go, słonecznego, chętniej pobliżu
Jasnej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 159

Pokoju
dwuosobowego Jasna, Krasieńskiego
od 15 listopada szuka dwa
urzędniczk. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 053.

Pokoje
dwa częściowa używalność kuc-
chni szuka bezdzietne małżeństwo
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 24 329

17. LOKALE

Piekarnia
do wynajęcia. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 24 060

Skład
nadający się na wszelkie branże
od 15. XI. do wydzierżawienia
przy ul. Grunwaldzkiej 13.
zdg 24 021

Skład
odnowiony dobre położenie od za-
raz do wynajęcia Dąbrowskie-
go 52. zdg 24 005

Dwa pokoje
frontowe z osobnym wejściem na
biura od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia ul. Rzeczypospolita 9
m. 3. zdg 23 902

Skład
jasny z wielkim oknem trzypoko-
jowym mieszkaniami kuchnia la-
zienka piwnicami zaraz do wynaj-
ęcia Kantaka 7. Zgłoszenia stróż
podwórze. zdg 24 051

Skład
przy Górnej Wildzie 41 oraz ubi-
kacje fabryczne nadające się na
każde przedsiębiorstwo sa do wy-
dzierżawienia. T. Januszewski.
— Woźna 6 tel. 32 66. zdg 24 172

Lokal
suchy jasny na warsztat ca 30
m² w centrum od gospodarza po-
szukuje. Oferty z podaniem ce-
ny do Kurjera Poznańskiego
zdg 24 078

Pokój
na biuro, składnice, cichy prze-
mysł — Mielżyńskiego 22
„Ekspresdruk“ zdg 24 277

Lokal handlowy (skład)
nadający się na wszelkie branże
od zaraz do wydzierżawienia przy
ul. Podgórznej narożnik Al. Mar-
cinkowskiego. Zgłoszenia Aleje
Marcinkowskiego 13, Poznański
Bank Ziemi. zdg 3943

18. DZIERŻAWY

Restauracja - kolonjalka
połączona z letniskiem ziemia i
łaka na wsi zaraz do wydzierża-
wienia. Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 022

Piekarni
w Poznaniu lub pow. mieście —
dobrze zaprowadzonej poszukuje
spiesznie. Zgłoszenia Kulla, Poz-
nań. Polna 14. zdg 24 156/7

**Dzierżawa tysiącwie-
ściemorgowa blisko Po-
znańskiemu inwentarzem**
dozoda komunikacja obacie 60
tysięcy wydzierżawie. — Nowak.
Poznań, Kramarska 15 tel. 16-89.
zdg 98 592

Piekarnię
wydzierżawie. Adres Kurjer Poz-
nański zdg 24 235

21. LICYTACJE

Lokal Licytacji
Wroniecka 4, I. ptr.
sprzedaje z likwidacji pochodzą-
ce wszelkie urządzenia domowe
pokoju, lokalowa, składowe
jak i różne towary. Otwarte 8
do 18. Pg 7981-44.69

22. ZGUBY

Bransoletkę
zgubiono na ulicach Strusia od
nr. 2, Focha, Berwińskiego, Ma-
tejki, Grunwaldzkiej od Przech-
nicy. Uczciwego znalazcę proszę
o oddanie jej za wysokim wyn-
agrodzeniem w Nowym Domu
Akademickim. Wąły Leszczyń-
skiego 6, pokój 270. zdg 24 134

23. ROZMAITE

Szukam
koncesje butelkowa sprzedaż wó-
dek. Oferty Kurjer Poznański
zdg 23 513

Masaże
lecnicze całego ciała, głowy.
warzy itd. wykonuje w domu.
poza domem. Giernatowska. —
Wrocławska 19 — 9.
zdg 74 101

Tłumaczenia
przepisywanie maszyna lekcje.
Spandowska, Marcinkowskiego 24
mieszkanie 21. ng 10 309

Swetry
pulowery bluzki sukienki kom-
binacje itp. wykonuje. przerabia
tanie „Tribot“ Poczta 23.
Pg 7 558-41.40

Kroje
ze wszystkich żurnali wykonują
warszawscy specjaliści. — Toma-
szewski Poczta 1. dg 3 662

Lazarz
Marszałka Focha 60?
Magazyn towarów krótkich i ga-
lanteryjnych

„Ewa“.
Otwarcie wkrótce.
Pg 7 969 44.3

Kto plusz
wytlacza? Łaskawe zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 23 898

Szyje
elegancko gustownie niedrogo. —
Kantaka 5, m. 8. zdg 23 922

Miesięczne
kursy domowej krawieczyzny.
bielizny. Wierzbicego 10 — 7.
zdg 23 907

Selma
zana wróżka przepowie przyszłość
przestrzeże — poradzi. Kantaka
5, m. 8. zdg 23 999

Obiady
smaczne i najtańsze. Marcina 53
zdg 24 001

Mody męskie
wykonuje pierwszorzędnie. tania.
ubrania, plaszeze, futra. Sylwe-
ster Piłarski. Poznań, św. Mar-
cin 47 miesz. 5 dawniej Berlin.
Friedrichstr. 249. Dyplom dobre-
go kroju z akademii Hirscha.
Berlin. zdg 23 953

Pracownia
Gorsetów
„Wanda“
Gorsety na miarę.
Gorsety gotowe. —
Pasy do cięży. —
Paseczki sportowe.
Biustonosze wszel-
kiego rodzaju. Re-
paracje gorsetów.
Ratajczaka nr. 27.
parter. zdg 24 069

Kołdry
przerabia, przesywa Smoczyńska
Kwiatowa 8. zdg 24 012

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowia-
da przyszłość z cyfr — kart. —
Przyjmuje niedziele i święta. —
Podgórzna 13, mieszkanie 10.
front. zdg 23 992

Akuszerka
Janiszewska (Weimannowa) —
Swarzędz Rynek 6, ob-
jęta praktyką. Udziała porady. Rów-
nież członkiem Ubezpieczalni
Spółdzielni. zdg 24 162

Zwiedzajcie Targi
Mebelowe w Swarzędzu
od 30 września — 4 listopada 1934
zdg 12 040/41

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań, centr-
um, ulica Romana Szymań-
skiego 2 pierwsze piętro. lewo.
drugi dom od placu Światokrzy-
skiego. zdg 15 636/7

Kamienicę
pierzszorzędna w Środzie, naroż-
nikowa, centrum miasta, dochód
8 000 zł. zamienie na ziemię. Zgło-
szenia Agencja Kurjera Poznań-
skiego Gniezno 146. ng 12 456

Kapiele
zwykłe, parowe świetne i inne.
pedicure, masaż — poleca:
Łazienki „Apollo“
tel. 55-38
zdg 24 107

Do powiększenia mej
cegielni
bez konkurencji w obrębie 30
km. miama żadnej przy mieście
które się rozbudowuje i cukrowni
blisko toru kolejowego, dobra
komunikacja do Poznania, przy-
kryżowej szosie w miejscu po-
szukuje współnika lub kupują-
cego. Mam pokład gliny 20
mtr głębokości i 50 móg w je-
dnym planie. Spieszne piśm.
zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod
ng 12 453

Dziecko
na wychowanie za wynagrodze-
niem mies. przyjme. Puszczyko-
wo. Oferty Kurjer Poznański
zdg 24 135

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo.
tanie Drygas, mistrz budowy for-
tepianów, Podgórzna 10a,
zdg 24 130

Słynna
chiromantka przeprowadza prze-
złość, przyszłość. Grobla 4 — 2.
zdg 24 119

Wróży
chiromantka systemem rosyjskim
Rybaki 10 — 8. zdg 24 340

Dzielnia
kuchmistrzini poleca się do go-
towania na wszelkie uroczysto-
ści ul. Długa 10, mieszkanie 14.
zdg 24 273

Futra
plaszeze, kostiumy amazonki, suk-
nie wykonuje solidnie i tanio.
Warszawski Salon Mód. pl. Wol-
ności 7 tel. 1892. zdg 24 146

Biuro
przepisywania na maszynie i po-
wielań przeniesionem z Pierackiego
18 na plac Sapieżyński 4.
zdg 24 147

Przepisuje maszyna
25 groszy
Powiela 100 sztuk
50 groszy
Listy, wnioski, monita
1, — złoty
„BE-EM-ES“, Marcinkowskiego
21. zdg 24 300

Kursy języków
angielski, esperanto, francuski,
niemiecki, rosyjski urzadz Pol-
ska YMCA, Poznań, Małe Gar-
bary 2. Zapisy codziennie.
Pg 7 987-57.354

Mereżkę
plisowanie, okretka, dziurki wy-
konuje Kłosowska, Wroniecka
19. zdg 24 317

Foto - Express
Majewski
św. Marcina 6, telefon 21-41.
zdg 24 315

**W. Hain, przefasono-
wanie kapeluszy**
Sapieżyński 1
podwórze.

Focha
35, wejście Gasiorowskich.
Szamarzewskiego
1, narożnik Kraszewskiego. Naj-
tańsze przedsiębiorstwo czyszcze-
nia, przerabiania kapeluszy —
krawatów. Najnowsze żurnale.

Reparacje lalek
ng 12 466

24. NAUKA

Francuzka
(Paryżanka) udziela lekcji kon-
wersacji. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 21 427

Madame
Dygat-Zakrzewska
Parisienne diplômée
Professeur aux Cours pratiques
de langue française donne leçons
particulieres. Grammaire —
Conversation — Littérature. Prépa-
ration au baccalauréat. (Prix
modérés.) S'adresser Ogródowa 12
logement 28. zdg 20 349

Kursy kroju
szycia najnowszym systemem —
modelowanie paryskich żurnali
naitaniej Poznań. Marji Magda-
lany 1, m. 7. dg 3556

Szkoła tańców
Kledecka — Mikołajczak. Pocz-
towa 29. Kurs początkujących
rozpoczynam czwartego listopada.
Pg 7 754-57.313

Szkoła tańców
Pocztowa 29. Pg 7 552-40.23

Szkoła tańców
baletmistrza Szczerka
Aleje Marcinkowskiego 24.
zdg 23 869

Szkoła tańców
Szczerkówny
Wrocławska 14. zdg 23 920

Niemieckiego
lekcji i konwersacji udziela aka-
demik niemiecki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 23 943

Kursy
stenografji, pisanja maszyna —
ksiegowosci 5 listopada. Strzelec-
ka 33. zdg 23 950

Kursy
stenografji pisanja maszyna roz-
poczynam 5 listopada. Poznań.
Kantaka 1, m. 6.
zdg 19 990/20 000

Eksternistów
do matury lub sześciu klas przy-
gotuje abs. uniw. indywidualnie
— grupami, poręczając wyniki. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 24 065

Pierwszym językiem
świata jest angielski!
„Kursy angielskie“ (największe
w Poznaniu) rozpoczna nowy
kurs sześciomiesięczny (dla po-
czątkujących trzy razy tygodnio-
wo), wtorek, 6 listopada. Opaty
umiarkowane. Ilość miejsc ogra-
niczona. Wpisy codziennie 8-7.
Murza 1 m. 4. Pg 7 978-57.347

Lekcyj
francuskiego i muzyki udzielam
sumiennie. Zgłoszenia do Tow.
Pomocy dla Inteligencji, Podgórz-
na 10 a Tel. 16 — 80.
zdg 24 143

Najwytworniejsza
szkoła tańca Wituskowskich —
kurs akademicki piątego przy-
jme panie. Ceny zniżkowe.
Pg 7 988-57.355

25. MUZYKA

Strojenia i reparacje
pianin, fortepianów i harmonjów
wykonuje fachowo i tanio B.
Sommerfeld, ulica 27 Grudnia 15.
ng 11 235

Lekcji
gry fortepianowej udziela dipl.
nauczycielka. Aleje Marcinko-
wskiego 1, m. 8, III. p. dom naroż-
nikowy. zdg 23 413

Gry
fortepianowej udzielam przystep-
nie Renzowa Poznań Dąbrowskie-
go 5. zdg 24 263/4

Nauczyciel
muzyki udziela lekcji skrzypiec,
3,50 miesięcznie 2 razy tygodnio-
wo. Dąbrowskiego 35/37 m. 26.
zdg 24 152

Pianista
akordeonem, lub pianistka 1. po-
trzebnij. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 24 075

Szkoła Muzyczna
Chopina
przyjmuje każdego czasu uczniów
początkujących — zaawanso-
wanych do klas fortepianu, skrzy-
piec, splewu wraz całokształtem
teorii. Zgłoszenia kancelaria 27
Grudnia 19. zdg 24 074

Lekcji
fortepianu udzielam tanio, rów-
nież poza dom. Zgłoszenia 4-8.
Ratajczaka 15 m. 4. zdg 24 121

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
objęzamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Gospodyni
stanowiska poszukuje zaraz znam
świetnie kuchnię, szycie. Oferty
Bydgoszcz, Mickiewicza 1 m. 10
zdg 23 494

Posługaczka
uczciwa, dobre polecenia poszu-
kuje posługi. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 23 519

Młodszy
dzelnij żelazniak uczciwy poszu-
kuje poszukuje posady. Wymaga-
nia skromne. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 23 520

Pielęgniarka
niemowląt praktyką, bardzo do-
brymi świadectwami, poleceniami
szyciem przyjmie posade do nie-
mowlecia w religijnym domu od
1 grudnia lub później. Oferty
Pośrednikówna, Rawicz, Kowal-
ska 8. zdg 21 921

Bilansista
rutynowany poszukuje zajęcia. —
prowadzi księgowość godzinowo
już za 20 zł miesięcznie. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 20 732

Panienska
szuka posady do dzieci. Oferty
Kurjer Poznański zdg 23 661

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, ukończona szko-
ła rolnicza, 10 lat praktyki,
wszechstronnie obeznany, poszu-
kuje posady zaraz lub od 1. 11.
1934. Łaskawe oferty uprasza
do Kurjera Poznańskiego
zdg 22 869

Dekorator
ekspedjent i pierwszorzędnie
poleceniami referencjami przy-
jme posade zaraz. Blochowski,
Inowrocław, ul. Kościelna 11.
zdg 23 118

Poszukuje
posady młodego buchaltera ukoń-
czoną Szkoła Handlowa. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 23 575

Dziewczyna
początkująca lat 15 do prac do-
mowych za małe wynagrodzenie
szuka posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 23 850

Panienska
z lepszej rodziny poszukuje posady
w charakterze gospodyni
najchętniej do samotnej osoby,
miejscowość obojętna. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 23 852

Gospośnia
samodzielna z wykwintnym goto-
waniem dobrymi świadectwami i
poleceniami poszukuje posady w
dobrem domu. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 23 857

Nauki
gospodarstwa domowego najchę-
tniej na majątek poszukuje dla
mej siostry lat 20. Matalewski
Kościeln Rynek. zdg 23 864

Prasowaczka!
Dobrze poleciona poszukuje praso-
wania i prania w dom i poza
dom, ceny przystępne. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 23 865

Służąca
dobre świadectwa z gotowaniem
szyciem poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 23 874

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem,
poszukuje posady, najchętniej u
państwa, z Malopolski lub Kon-
gostów, może być bez spania,
ewentl. u wojskow. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 23 878

Posługaczka
z praniem, gotowaniem, szuka po-
sługi. Oferty Kurjer Poznański
zdg 23 879

Pomocnik
fryzjerski, karta rzemieślnicza,
szuka posady miejscowość obojętna.
Sawarzyński, Chocicza, pow.
Jarocin. zdg 23 895

Posługaczka
przyjme poslugę od zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 23 924

Dla
19 letniego poszukuje jakiegokol-
wiek posady ewentl. za niewielką
kauceją. Chłopiec jest inteligentny
przechodził praktykę pielęgnia-
rza i zna technike wodolecznictwa
oraz obslugę chorych, może pra-
cować jako służący prywatnie w
klinice, u lekarza lub w biurze
lub na jakiegokolwiek innej posa-
dzie. Oferty do Kurjera Pozn.
zdg 23 944

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem szuka
posady od 1. dobre polecenia. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 23 945

Podczas
jednorocznej przerwy studjów,
pragnę zatrudnionym w cha-
rakterze
praktykanta biurowego.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 967

Dzielnia
uczciwa panienska branzy piekar-
sko-cukierniczej, zna Ekspres
lub do obsługi gości z dobrymi
świadectwami i gwarancją poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 23 977

Krawcowa
dobrym krojem na garderobę
damską dziecięca bielizne poszu-
kuje posady do domach, chętnie
wyjedzie na wiaś. Oferty Kurjer
Poznański zdg 24 006

TRYKOTY BIELIZNA
PONCZOCHY
DANIKA MEJKA
DIETECIĘCA
PLÓTNA
NLETY



FABRYKA
BIELIZNY
DOM PŁOCIEN

J. SCHUBERT
UL. WROCŁAWSKA 3
Pg 7 201-33,8

Posługaczka
potrzebna Bohnke Bóznicza 15.
zdg 24 003

Inwalida
wojenny masażysta z długoletnią praktyką, wykonuje zawód fachowo poza dom. Łaskawe zgłoszenia uprasza Okręgowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu, ul. Koźca 8, tel. 29-94. zdg 23 887/8

Poszukuje
posady ekspedientki w piekarni niemieckiej — kat. ewentl. do prac domowych, dobre świadectwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 899

Inteligentna
zaufana dobrem poleceniem szuka posady samodzielnej gospodyni, zarządczyni lub wychowawczyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 345

TEATRY

Poznań, środa, 31. 10.
TEATR POLSKI — Dziś: „Niepoprawny Bobus”.
Czwartek, 1. 11. „Sulkowski”.
Piątek, 2. 11. „Sulkowski”.
TEATR WIELKI (Opera):
Dziś: „Piękny jest świat”
przedstawienie zakupione
Czwartek, 1. 11. „Tosca”
z występem gościnnym
Dolnickiego.
Piątek, 2. 11. Teatr nieczynny.
TEATR NOWY: Dziś —
„Zwyciężyłem kryzys”.
Czwartek, 1. 11. „Zwyciężyłem kryzys”.

PONCZOCHY
RĘKAWICZKI,
TRYKOTAZE,
KRAWATY
Gdzie? Oczywiście w f-mie

A. PLUCIŃSKA,
Poznań, St. Rynek 38/39
Wielki wybór towarów krótkich
ng 12448

KINA

Poznań, środa, 31. 10.
APOLLO: „Kot i skrzypce”.
CORSO: „W krzyżowym ogniu”.
EUROPA: „Marzenie Tena Ryszarda Taubera”.
GWIAZDA: „Jego Ekseleńcja Subjekt”.
METROPOLIS: „Kot i skrzypce”.
MOJE: „Zatrute dusze”.
ORZEL: „Bandyta Detektyw”.
OSWIATOWE T. C. L.: —
1. „U wrót Antarktydy”,
wyprawa Nansena, 2)
„Walka Tytanów”.
RENAISSANCE: „Bożek Mórza Poludniowych”.
SFINKS: „Pieśniarz Warszawy”.
SŁONCE: „Czarny Kot”.
TECZA-Lazarz: „Czy Lucyna to dziewczyna”.
TECZA-Wilda: „Cesarzowa i ja”.
WILSONA: „W cieniu krzyża”.

Buchalter
długoletnia praktyka szuka posady. Może złożyć kaucję do 1000. Łaskawe oferty Oredownik zdg 23 789

Zbożowiec
poznajczyk z długoletnią praktyką w handlu produktami rolnymi, były kierownik spółdzielni rolniczo-handlowej, rutynowany ksiązkowy-bilansista, obeznany gruntownie w sprawach podatkowych, władający językiem niemieckim w słowie i piśmie przyjmie jakakolwiek posadę w handlu, w bankowości, przemysle, rolnictwie lub samorządzie. Zgłoszenia St. Wójtowski, Poznań, ul. Wawrzyniaka 16 m. 8. zdg 24 283

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci. zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 903

Urzędnik
gospodarczy lat 39, Górnoślazak, żonaty, z 22-letnią praktyką, w tem administrował 7 lat pierwszorzędny majątek na Kujawach pod Inowrocławiem, poszukuje odpowiedniej posady z kaucją 2 900 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 24 052

Panienska
inteligentna, zna szycie, robotki, przyjmie posadę do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 954

Przychodnia
dobrem gotowaniem, poleceniami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 955

Szofer
uczciwy pracowity długoletni dobre świadectwa szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 186

Panienska
zna język francuski, niemiecki, szycie przyjmie posadę do dzieci. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 178

Wychowawczyni
dobrze polecona poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 062

Mam 500 zł
poszukuje posady kierowniczkę-ekspedientkę mleczarni. Oferty Kurjer Poznański „Rzutka” pod ng 12 470

400 zł
gwarancji na posadę biuralistki Oferty Kurjer Poznański pod ng 12 469

Handlowiec
1-500 zł szuka posady. Oferty Kurjer Poznański pod ng 12 468

Przyjmę
posadę do dzieci i prac domowych lub prac w składzie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 279

Gospodyni
wykw. z kilkuletnią praktyką na większych majątkach szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 24 274

Posługi
całodziennej poszukuje śródmieściu dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 244

Wierna
dwuletnie świadectwo poleceniem gotowaniem cośkolwiek szyciem wszystkiego zaraz — 15 poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 220

Krawcowa
Warszawianka szuka posady dom poza dom. Małkiewo 32 front I. zdg 24 216

Posługaczka
szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 217

Inteligentna
poszukuje posady zarządzającej gosp. u samotnej osoby — lub wychowawczyni, ksiązkowej na większym majątku zaraz ewtl. później. Wiek średni, wymagania skromne. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 23 251

Praktykant
ukończona szkoła handlowa szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 576

Dziewczyna
starsza z dobrymi świadectwami poszukuje posady do mniejszej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 577

Posługaczka
z gotowaniem i praniem szuka posady cały dzień lub pół dnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 630

Osoba
uczciwa, pracowita, poszukuje posady od 1. 11. z dobrem gotowaniem do małej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 629

Osoba
zaufana poszukuje posady, gotowanie, dobre świadectwa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 573

Uczniwa
dziewczyna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 528

Wdowa
krytycznym położeniu poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 579

Sierota
poszukuje posady do dzieci i pomocy w kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 588

Szukam
posady jako uczennica do składni rzeczniczego z prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 636

Posługi
poszukuje przed lub po południu Oferty „Kurjer” Poznański zdg 23 733

Panienska
szuka posady do samotnej osoby lub do mniejszej rodziny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 714

Dziewczyna
poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 23 715

Panienska
szuka posady skład pieczywa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 550

Dziewczyna
młodsza ze wsi poszukuje posady do pomocy gospodyni lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 453

Kucharka
samodzielną gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego, długoletniemi świadectwami. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 459

Fryzjer
damski, dobry w żelazkowej początkujący w wodnej zaraz szuka posady jako wolontariusz w lepszym zakładzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 467

Ekspedjentka
branży piekarsko-cukierniczej poszukuje posady za kaucję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 557

Cena numeru 10 groszy

Nowiny Poświęteczne

wychodzą w poniedziałki i dni poświęteczne rano o godz. 6-tej
przynoszą najświeższe wiadomości o ostatnich wydarzeniach, z specjalnem uwzględnieniem sportu — bogato ilustrowane.
Przedpłata miesięczna 30 groszy, z odnośnieniem do domu 40 groszy, cena jednego numeru 10 gr.
Do nabycia w Poznaniu w fiłach, na prowincji w agenturach oraz w kioskach „Ruchu” i u rozsprzedawców ulicznych.

Posługaczka
uczciwa, poszukuje posady na popołudnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 720

Panienska
poszukuje posady ekspedientki piekarni lub jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 660

Kelner
kaucje poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 839

Zawiadowca
urzędni samorządowy, prowadzący meld. i sprawy wojskowe, obeznany z admin. poszukuje zajęcia zawiadowcy domu wzamian za mieszkanie 1-pokojowe i drobne wynagrodzenie. Zgłoszenia pod zdg 23 796 do Kurjera Pozn.

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego od 1. 11. 34 ewentualnie od 15. 11. 34. zdg 23 767

Ekspedjentka
przyjmie posadę w jakiegokolwiek branży kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 758

Ogrodnik
kawaler lat 25, poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 791

Podróżujący
sumienny na dobry samochód z długoletniemi prawem jazdy, może jeździć bez szofera przyjmie posadę na pokupny artykuł. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 788

Krawcowa
dobrym krojem, szyciem, dziennie 1.50 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 220

Poszukuje
posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 227

Posługi
lub posady szukam Oferty Kurjer Poznański zdg 23 207

Dziewczyna
samodzielną gotowaniem, dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 205

Młynarz
z długoletnią praktyką, samodzielnie prowadzeniem motorów na gaz ssany, poszukuje posady od 1 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 868

Pisarz majątkowy
poszukuje posady bez wynagrodzenia za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 102

Bufetowy
zdolny garniżer, zimnych bufetów i cocktail, dobrej prezencji, wymowny. Zgłoszenia Zwoliński Józef, Warszawa, Poste-restante, Urząd Główny. zdg 23 253

Szwajcar
samotny, 6 lat, praktyki, dobre świadectwa szuka posady od 1. 11. br. Stefan Matykievicz, Nadborowo poczta Gorzyca, powiat Znin. zdg 23 252

Czeladnik
piekarski, piecowy, obeznany prowadzeniem większych piekarni mechanicznych, dotychczas na długoletnich posadach, znający cukiernictwo, piernikarstwo, specjalność kajkerki. Szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 608

Dzielnia
młynarz, lat 28, z dobrimi świadectwami poszukuje pracy zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 23 131/2

Poszukuje
pracy biurowej względnie lekich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 338

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 328

Uczniwa
dziewczyna poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 320

Poszukuje
posady woźnego, inkasenta, kaucja 300—500 zł. Oferty z podaniem wynagrodzenia Kurjer Poznański zdg 3939

Pracznia
poszukuje prania posadę lub bez Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 345

Przyjmę
posadę samodzielną do wszystkiego w lepszym domu Poznaniu lub prowincji Oferty Kurjer Poznański zdg 23 341

Żelazniak
specjalność okucia meblowo-budowlane, przyjmie posadę choć za wyższeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 546

Uczniwa
dziewczyna szuka posady samodzielną gotowaniem od 1. 11. 34. Zgłoszenia proszę Kurjer Poznański zdg 22 346

27. WOLNE MIEJSCA

Bufetowa
warunek objęcie bufetu. Restauracja Woźna 1. zdg 23 804

Uczniwa
przyjmie Automataż. Dolna Wilda 73. zdg 23 317

Apteka
małomiejaska (Pomorze) poszukuje pomocnika z wojew. egzam. i wład. językiem niem., na skromnych warunkach. Zgłoszenia z pod. referencji do Kurjera Poznańskiego zdg 3 981

Służąca
młodsza zgrabna zaraz. Półwiejska 7 — 9. zdg 23 862

Dziewczyna
potrzebna. Omińskiego 20 m. 7. zdg 23 866

Uczennica
fryzjerska. Wjazdowa 8. zdg 23 931

Dziewczyna
do wszystkiego skromna i uczciwa. Św. Wojciech 31, drogerja. zdg 23 927

Uczniwa
uczennice przyjmie dentysta na prowincji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 940

Chemik - Technolog
z dużą praktyką w dziale produkcji superfosfatu i innych artykułów chemicznych na stanowisku dyrektora technicznego poszukujemy. Fabryka Produktów Chemicznych „Liban”, S. A. — Kraków, Szpitalna 15. Pg 7977-7075

Technik dentysta
zdolny operator potrzebny natychmiast. Majewski, dentysta. Ostrzeszów. zdg 24 002

Dobrze zarobić
może każdy (lecz tylko chrześcijanin) sprzedaż bardzo pokupnych artykułów papierniczych. Zgłoszenia listowne Oredownik Poznań zdg 23 883

Potrzebna
zaraz pielęgnianka, na wyjazd młoda, inteligentna, spokojna. Zgłoszenia Ogrodowa 3 — 4, godziny 15 — 17. zdg 23 901

Praktykant-pisarz
gospodarczy z ziemiankiej rodziny od zaraz na majątek 1 500 m. intensywnie prowadzony potrzebny. Zgłoszenia Maj. Chocicza Mała pow. Września. zdg 23 909

Ekspedientkę
branży bławatów, towarów krótkich, konfekcji meskiej przyjmie zaraz. Siła fachowa, język niemiecki. Wolne mieszkanie — utrzymanie. Dołączyć odpisy świadectw. Antoni Drzewiecki Kostrzyn. zdg 23 910

Dziewczyna
uczciwa, kochająca dzieci do wszystkiego 3—5. Marcelesińska 36a, m. 1. zdg 23 973

Wspólnika
800 zapracowanego przedsiębiorstwa artykuł. spożywczych lub interes odstać. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 949

Współagenta
inteligentnego katolika, zezwoleniem na handel demokracją poszukuje. Oferty K. S., Międzychód, Poste Restante. zdg 23 960

Dzielnia
fryzjerka potrzebna na prowincje od zaraz lub 1. 11. na stałą posadę dobra pensja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 11 844/5

Służąca
do pomocy kucharcze potrzebna. Restauracja św. Marcina 40. zdg 24 176

Kucharka
restauracyjna. Podgórną 4 Czekala. zdg 24 160

Dziewczyna
do posyłek potrzebna. Zgłoszenia w czwartek 9 rano Jasna 12 m. 6 zdg 24 077

Posadę
łatwiej otrzymasz będąc szoferem. Kursy samochodowe „Warsam”. Jeżycka 52. zdg 24 098

Pierwszorzędni linotypiści
poszukiwani do mającego się założyć czasopiśmie w Krakowie. Zgłoszenia z podaniem warunków, wydajności pracy oraz dokładnych referencji pod „Linotyp” do Biura ogłoszeń Statera Kraków. ng 12 455

Służąca
z dobrem gotowaniem do restauracji. Św. Wojciech 15. zdg 24 120

Dziewczyna
młodsza potrzebna zaraz. Spokojna 27a m. 7. zdg 24 114

Humor zagraniczny



— Dziś miałem sposobność po raz pierwszy zastępować mego przelozonego szefa sekcji.
— Ależ to niezwykle dowód zaufania. A w czym go zastępowałeś?
— W bridżu, bo musiał na krótki czas wyjść z kawiarni. (Le Rire — Paryż). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań. Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc listopad 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a sbomenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświętecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconego danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 10.45, w dni przedświąteczne do godz. 10.30, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów (w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.
P. K. O. Poznań nr. 200 149